DZIŚ STREFA BIZNESU

28 000 ZŁ PENSJI TO TUTAJ STANDARD

SPRAWDŹ, KTO MOŻE LICZYĆ NA TAKIE ZAROBKI BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 273 (23.783) | Nakład: 7.395 | Wydanie 3 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 24.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co dziś ciekawego do obejrzenia w TV. Horoskop i krzyżówki Str. 11-12

Grudziądz

Słono zapłacimy za przekroczenie czasu parkowania w centrum

Zmiany w Strefie Płatnego Parkowania najbardziej odczują kierowcy, którzy zapomnieli albo nie zdążyli przedłużyć czasu parkowania **Str. 8**

Media

Radio Maryja w kosmosie. Co astronauta usłyszał nad Polską?

Podczas lotu Sojuzem nad Polską astronauci usłyszeli w radiu mszę i modlitwę. Pytali o Radio Maryja **Str. 4**

Nowe zasady pochówku

Prochy rozsypane na morzu lub urna z sadzonką drzewa lub innej rośliny

Rząd chce dopuścić do rozsypywania prochów m.in. na polach pamięci i miejscach wyznaczonych przez gminy **Str. 4**



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

MIESZKANIA

Koniec grzania na koszt sąsiadów. Jeśli zakręcisz kaloryfery, to i tak zapłacisz!

Agnieszka Domka-Rybka

Lokatorów spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych czeka tej zimy rewolucja. Nowe przepisy najbardziej zaskoczą mieszkańców, którzy zakręcają kaloryfery, bo i tak zapłacą za ogrzewanie.

Dziurawe przepisy o rozliczaniu ogrzewania w spółdzielniach czy wspólnotach mieszkaniowych powodowały tzw. pasożytnictwo cieplne. Od sezonu grzewczego 2026/2027 to ma się zmienić. Nowelizacja ustawy o efektywności energetycznej ma na celu zakończyć wieloletnie nieporozumienia o „darmowe ciepło od sąsiada", a ponadto wymusi montaż zdalnych liczników.

Takie sytuacje, o których opowiada m.in. pani Ewa z Osielska pod Bydgoszczą, są dziś masowe: - Moja mama musiała sporo dopłacić za ubiegły sezon, bo sąsiadka z dołu zakręciła kaloryfer w pokoju, a mieszkanie obok na tym samym piętrze, co mamy było w ogóle puste - opowiada pan Ewa z Osielska pod Bydgoszczą. - To jest również problem samotnych osób w dużych mieszkaniach, które grzeją tylko w tym pokoju, z którego korzystają i reszta ich nie obchodzi. W blokach z wielkiej płyty jest to nagminne.

Koniec z tym! 1 stycznia 2027 roku mija bowiem ostateczny termin (dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych) na wymianę starych ciepłomierzy, podzielników i wodomierzy ciepłej wody na urządzenia ze zdalnym odczytem. Dzięki temu uda się lepiej kontrolować lokatorów i ukrócić tzw. pasożytnictwo cieplne.

To znaczy, przez wprowadzenie zdalnego odczytu zarządcy dostaną regularne dane o tym, co dzieje się w instalacji.

Łatwiej będzie im wyłapać nietypowe przypadki, np. mieszkania, które przez całą zimę wykazują niemal zerowe zużycie. I, niezależnie od tego, ich lokatorzy wcale nie marzną. Mają ciepło od sąsiadów.

Każdy lokator zapłaci teraz minimalną kwotę za ciepło i nie ma znaczenia, czy kaloryfery są zakręcone. Ma ona wynosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych ogrzewania budynku albo odpowiadać równowartości energii potrzebnej do utrzymania w lokalu temperatury bazowej (np. 16°C).

©℗

Więcej na str. 3

Grudziądz

Pokazał kobiece portrety niczym z bajki



FOT. PIOTR BILSKI

W „Galerii Na piętrze" Centrum Kultury Teatr oglądać możemy wystawę prac Damiana Drewniaka. Są to fotograficzne portrety kobiet, poddane obróbce komputerowej, która nadaje im charakteru prac malarskich, a efektem jest baśniowy klimat. Ekspozycję otwarto w przerwie „Koncertu niedzielnego", który dał Michał Basista, jeden z najlepszych pianistów w kraju. Na zdjęciu, w centrum kadru: Ewa Grzeszczuk, komisarz wystawy oraz autor Damian Drewniak (w żółtym swetrze). **Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz**

eprasa.pl 0bff435418

POLECAMY

JUTRO: Grypa. Objawy, po których ją poznacie CZWARTEK: Dla kogo Bon Senioralny

24.11.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Emma, Aleksander, Flora, Walenty
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Tomasz Rusek:
Dajmy się zobaczyć

publicysta

Zmierzch zapada bardzo szybko. Od 17.00 praktycznie jest już ciemno. Bardzo nie lubię po tej godzinie prowadzić auta. Powód? Piesi. Kompletnie ich nie widać. Kurtki w ciemnym kolorze, spodnie w ciemnym kolorze, do tego szalik/komin pod brodą i czapka na głowie. Czasami - w ramach dodatku - słuchawki na uszach.

I choćbym jechał 20 km/h, to gdy taki człowiek zza drzewa wchodzi mi na przejście dla pieszych, mam dramatycznie mało czasu na reakcję.

Tak samo gdy idzie wzdłuż drogi i nagle po prostu, jakby nigdy nic, nie oglądając się na otoczenie, skręca na pasy. Często wprost pod koła samochodu. I wiem, wiem. Jako kierowca jestem zobowiązany zachować szczególną ostrożność, zbliżając się do „zebr", ale... nawet taka właśnie ostrożność wydaje się być czasami niewystarczająca. A gdy na dokładkę trochę popada i dochodzi do tego ta charakterystyczna i denerwująca „dyskoteka" świateł i odbić, robi się jeszcze gorzej.

Dlatego proszę: piesi! Dajcie więcej szans kierowcom. To, że wy widzicie auto, nie oznacza, że kierowca widzi was. I zanim wejdziecie na pasy, poczekajcie choć chwilę, upewniając się, że kierowca też was zauważył.

Odblask czy migające światełko kosztują po kilka złotych (w zestawach wychodzą nawet taniej). A mogą ocalić życie. Można je montować do ubrań, plecaków, na nogawki spodni, czy rękawy kurtek. „Montaż" trwa sekundę, może dwie. I od razu odpowiem złośliwym: tak, jako pieszy sam noszę i odblaski, i światełko. Podobnie jak moja córka. Bo chcemy dać się zobaczyć.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Pomorską"

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA

dziś
4°C/-2°C

jutro
2°C/-2°C

ROZMOWA

Najtrudniej dostrzec cierpienie dziecka, które nigdy nie sprawia kłopotów

Mira Suchodolska (PAP)

Dziecko, które przynosi piątki, jest posłuszne i nigdy się nie buntuje, może zmagać się z poważnym kryzysem psychicznym, którego nikt nie zauważa – mówi dr hab. Aleksandra Lewandowska, konsultant krajowa w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży



FOT. GOV.PL

Pani, jako psychiatrze dziecięcemu, określenie „grzeczne dziecko" chyba nie kojarzy się wyłącznie dobrze?

Przyznam, że budzi we mnie pewien bunt. Bo co właściwie znaczy „grzeczne dziecko"? Bardzo często dorośli wyobrażają sobie dziecko, które bezkrytycznie wykonuje ich polecenia, nie protestuje, nie sprawia problemów, spełnia wszystkie oczekiwania. Tyle że takie dziecko może jednocześnie tłumić własne emocje, potrzeby i pragnienia. A to, co przez długi czas pozostaje niewyrażone, wcześniej czy później daje o sobie znać.

Jest jeszcze druga grupa „grzecznych dzieci", która szczególnie mnie niepokoi. To dzieci cierpiące psychicznie, ale niezauważane przez otoczenie. One często zbyt późno trafiają do specjalistów, ponieważ nie dają dorosłym wyraźnych sygnałów, że coś jest nie tak.

Czyli dziecko, które krzyczy, buntuje się i sprawia kłopoty, ma większą szansę otrzymać pomoc niż to, które cierpi w milczeniu?

Niestety, tak. Znacznie szybciej do psychologa, psychiatry czy nawet na psychiatryczną izbę przyjęć trafia nastolatek, który przestaje chodzić do szkoły, łamie zasady, zachowuje się agresywnie albo otwarcie się buntuje. Jego zachowanie zwraca uwagę, niepokoi dorosłych i skłania ich do działania.

Aleksandra Lewandowska: - Przede wszystkim trzeba zobaczyć dziecko, a nie tylko jego osiągnięcia

Natomiast dziecko, które jest spokojne, wycofane, dobrze się uczy i nie sprawia problemów wychowawczych, może przez długi czas pozostawać niezauważone. Nawet jeśli zmaga się z lękiem, obniżonym nastrojem czy ogromnym napięciem psychicznym, nadal chodzi do szkoły, odrabia lekcje i przynosi dobre oceny. Dorośli widzą więc dziecko, które świetnie sobie radzi, choć ono może bardzo cierpieć.

Dotyczy to również części dziewczynek z ADHD lub w spektrum autyzmu. Ponieważ są spokojne, dobrze się uczą i nie sprawiają problemów wychowawczych, dorośli często nie dostrzegają ich trudności. Nie pasują bowiem do stereotypowego wyobrażenia dziecka, które potrzebuje specjalistycznej pomocy. Zdarza się więc, że ADHD lub autyzm rozpoznaje się u nich dopiero po wielu latach.

Rodzice mają więc powód do zadowolenia: dziecko nie pyskuje, nie łamie zasad, przynosi piątki. Co powinno zapalić im czerwoną lampkę?

Przede wszystkim trzeba zobaczyć dziecko, a nie tylko jego osiągnięcia. Zwrócić uwagę, czy ma relacje z rówieśnikami, czy potrafi się bawić, odpoczywać, czerpać z czegoś przyjemność. Czy ma własne zainteresowania, potrzeby, swoje zdanie. Czy odważa się powiedzieć, że czegoś nie chce – np. zjedzenia zupy, która mu nie smakuje.

Niepokojący może być nadmierny perfekcjonizm. Wyobraźmy sobie ucznia, który dostaje piątkę zamiast szóstki i reaguje płaczem, rozpaczą, obwinianiem siebie. Mówi: „gdybym bardziej się postarał, dostałbym lepszą ocenę". Nawet drobne niepowodzenie przeżywa jak osobistą katastrofę.

Co się dzieje z takim dzieckiem, kiedy dorasta? Czy wieloletnie tłumienie emocji może w końcu doprowadzić do poważnego kryzysu?

Niestety, konsekwencje mogą być bardzo poważne. Okres dorastania jest szczególny, ponieważ młody człowiek przechodzi ogromne zmiany fizyczne, emocjonalne i poznawcze, a jednocześnie zaczyna budować własną tożsamość, separować się od rodziców, rozwijać samodzielności.

Jeśli przez całe dzieciństwo uczono go, że nie ma prawa do własnych potrzeb, sprzeciwu czy trudnych emocji, może nie potrafić poradzić sobie z tym etapem rozwoju. Narasta napięcie, pojawiają się trudności w relacjach, zaburzenia lękowe, objawy depresyjne. W niektórych przypadkach dochodzi do zachowań autodestrukcyjnych, w tym prób samobójczych.

Zdarza się też, że młody człowiek szuka odpowiedzi na swoje problemy w internecie, ponieważ w domu nie ma przestrzeni, żeby o nich rozmawiać.

A tam może natrafić na treści, które zamiast mu pomóc, pogłębią kryzys. ©℗

eprasa.pl 0bff435418

MIESZKANIA

Nowe przepisy ukrócą ciepłownicze cwaniactwo

Agnieszka Domka-Rybka

Jedni odkręcają kaloryfery i płacą wysokie rachunki za ogrzewanie. Z ich ciepła korzystają także sąsiedzi, którzy skręcają swoje grzejniki. To jest dziś nagminne, ale taki „spryt" ma przestać się wkrótce opłacać.

- Znów powtórzył się ten sam schemat. Mamy mieszkanie narożne i w rozliczeniu ogrzewania za zeszły rok musieliśmy dopłacić aż 1700 zł. We wcześniejszych latach również były u nas niedopłaty, choć nie tak kosmiczne, jak ostatnia – skarży się pan Marian, mieszkaniec bloku przy ulicy Fałata w Bydgoszczy (Górzyskowo). – Spotkałem sąsiada, oni, jak zwykle, nadpłata. Mieszkanie środkowe, więc ciepło mają od sąsiadów i z rurek ogólnego ogrzewania, które przechodzą akurat przez ich lokal. Sąsiad jeszcze miał pretensje, że zawsze było ponad 1000 zł nadpłaty, a w tym roku zaledwie 300 zł... Powiedział, że prawie wcale nie włączali kaloryferów, a tylko tyle do zwrotu... Ręce opadają! Czy ktoś w końcu znajdzie sposób, żeby wszyscy lokatorzy byli sprawiedliwie rozliczani, a nie jedni płacą, a inni nie?

Pan Marian ma jeszcze taką refleksję: - Jak to było kiedyś możliwe, że nie było żadnych podzielników, wszyscy płaciliśmy sprawiedliwie od metra mieszkania i wszyscy mieliśmy ciepło? A zimy były ostre! Bo ja, choć co miesiąc płacę za ogrzewanie w czynszu ponad 300 zł i musiałem dołożyć 1700 zł, zeszłej zimy wcale tak ciepło w moim narożnym mieszkaniu nie miałem. A ci, którzy nie grzali, delektowali się ciepełkiem i jeszcze mają nadpłaty. Chore!

Niestety, tak jest. Jednak, jeśli ktoś liczy, że w tym sezonie zakręci kaloryfery i będzie mógł grzać się kosztem sąsiadów, może się gorzko rozczarować. 1 stycznia 2027 roku mija bowiem ostateczny termin (dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych) na wymianę starych ciepłomierzy, podzielników i wodomierzy ciepłej wody na urządzenia ze zdalnym odczytem. Dzięki temu uda się lepiej kontrolować lokatorów i ukrócić tzw. pasożytnictwo cieplne. To znaczy przez wprowadzenie zdalnego odczytu zarządcy dostaną regularne dane o tym, co dzieje się w instalacji. Łatwiej będzie im wyłapać nietypowe przypadki, np. mieszkania, które przez całą zimę wykazują niemal zerowe zużycie.



FOT. MAŁGORZATA GENCA

Lokatorzy spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych zapłacą minimalną kwotę za ciepło niezależnie od tego czy ich kaloryfery są zakręcone

Dodajmy, że chodzi o częste zjawisko w budynkach wielorodzinnych, które polega na ograniczaniu lub całkowitym zakręcaniu grzejników w mieszkaniu i korzystaniu z ciepła przenikającego z sąsiednich lokali, pionów grzewczych oraz części wspólnych, jak np. klatki schodowe.

Ciepło naturalnie przenika z cieplejszych pomieszczeń do chłodniejszych przez ściany, stropy i drzwi. Mieszkania sąsiadujące z nieogrzewanym lokalem tracą więcej tego ciepła i muszą zużywać więcej energii, aby utrzymać temperaturę. Na bilans ciepła wpływają też inne czynniki, jak w przypadku opisywanego przez nas Bydgoszczanina, położenie mieszkania (lokale narożne czy na ostatnich piętrach tracą ciepło szybciej). Zaś lokatorzy ze środkowych mieszkań mają ciepło przy wyłączonych grzejnikach.

Nowelizacja ustawy o efektywności energetycznej ma zakończyć wieloletnie nieporozumienia o „darmowe ciepło od sąsiada", a ponadto wymusi montaż zdalnych liczników do 2027 roku.

Lokator zapłaci minimalną kwotę za ciepło niezależnie od tego, czy kaloryfery są zakręcone. Ma ona wynosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych ogrzewania budynku albo odpowiadać równowartości energii potrzebnej do utrzymania w lokalu temperatury bazowej (np. 16°C).

Oczywiście, nie wszystkim te zmiany się podobają, a już na pewno nie lokatorom, którzy... zakręcają grzejniki, a i tak nie marzną.

Jakiś czas temu zadzwonił do nas pan Marcin, który powiedział, że ma bardzo szczelne mieszkanie i izolowane drzwi: - Jest w związku z tym ciepło, nie muszę mieć gorąco i nie muszę włączać kaloryferów. Dlatego pytam: z jakiej racji mam płacić za ogrzewanie mając zakręcone grzejniki? Do mnie nie przenika żadne ciepło od sąsiada, skoro mam swoje. To jest jakaś ściema, pretekst, żeby wprowadzić w życie dodatkowe opłaty. ©℗

KOLEJ

Koniec bezpośrednich pociągów do Olsztyna. Ale wrócą

Agnieszka Domka-Rybka

Od 13 grudnia, czyli od dnia wejścia w życie nowego rozkładu PKP, nie będą jeździć bezpośrednie pociągi z Bydgoszczy przez Toruń do Olsztyna. Składy Regio wypadną też z trasy Bydgoszcz -Trójmiasto.

Do czasu wprowadzenia nowego rozkładu jazdy PKP, Bydgoszcz i Olsztyn przez Toruń łączą dwie pary bezpośrednich pociągów: z Bydgoszczy Głównej odjeżdżają codziennie o godz. 10:19 i 14:13, a z Olsztyna o godz. 6:22 i 10:42. - Od 13 grudnia nie będzie już bezpośrednich pociągów regionalnych m.in. z Bydgoszczy, Torunia i Inowrocławia do Olsztyna i w relacji powrotnej – potwierdza w portalu rynek-kolejowy.pl biuro prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Służby prasowe tego samorządu informują, że podróżni dojadą do Olsztyna, ale nie bezpośrednio, bo konieczna będzie przesiadka w Jabłonowie Pomorskim – to stacja położona na linii nr 353 w pobliżu granicy administracyjnej Kujawsko-Pomorskiego i Warmińsko-Mazurskiego. Sąsiedzi obiecują, że kursy będą odpowiednio skomunikowane.



FOT. ARCHIWUM UM

Od 13 grudnia nie będzie bezpośrednich pociągów regionalnych m.in. z Bydgoszczy, Torunia i Inowrocławia do Olsztyna i w relacji powrotnej

Nasza redakcja zapytała spółkę Polregio, czyli przewoźnika, który obsługuje trasę do Olsztyna, co spowodowało, że od 13 grudnia te pociągi wypadły z siatki połączeń, czy i kiedy ewentualnie wrócą na tory. Tak nam odpowiedział zespół prasowy Polregio: „Planowanie bezpośrednich pociągów między województwami wymaga zgodnych ustaleń w umowach przetargowych obu regionów. Województwo kujawsko-pomorskie ma podpisaną umowę z przewoźnikiem do grudnia 2030 r. Pozwala ona na prowadzenie bezpośrednich pociągów na długich trasach, o ile realizuje je ten sam operator i rozlicza pracę do granicy województwa (tak jak odbywa się to dotychczas). Jednak podczas układania rocznego rozkładu jazdy (RRJ 2026/2027) województwo Warmińsko-Mazurskie było w trakcie organizowania kolejnego przetargu, co w praktyce uniemożliwiło zaplanowanie pociągów w długich relacjach. Z uwagi na przedłużającą się procedurę konieczne jest podpisanie umowy tzw. zakłóceniowej na okres rozkładu jazdy 2026/27 z obecnym przewoźnikiem, jakim jest Polregio. Oba województwa deklarują, że zrobią wszystko, aby przywrócić dotychczasowe, bezpośrednie połączenia od czerwcowej (2027 rok - red.) korekty rozkładu".

Jednak na tym nie koniec zmian dla pasażerów regionalnych kolei od 13 grudnia. Bezpośrednie pociągi Regio nie pojadą także z Bydgoszczy do Trójmiasta. W tym przypadku podróżni będą musieli przesiadać się w Laskowicach Pomorskich z Regio do SKM Trójmiasto. Oczywiście, bezpośrednie połączenia na tej trasie, jak dotychczas, zapewni PKP Intercity. Od zimowego rozkładu jazdy między Bydgoszczą a Gdynią będzie kursować 20 składów PKP IC dziennie, a od czerwca do września 2027 roku – 24 pary.

Dodajmy przy okazji, że od 13 grudnia pasażerowie, którzy wybiorą podróż Arrivą między Bydgoszczą a Chełmżą, skorzystają z nowego przystanku Bydgoszcz-Stary Fordon. Tam do dyspozycji są dwa perony z wygodnymi dojściami. W Starym Fordonie ma zatrzymywać się 10 par pociągów regionalnych dziennie.

Wraz z grudniową zmianą rozkładu jazdy PKP uruchomione zostaną również nowe przystanki Nakło nad Notecią Zachodnie oraz Brodnica Południowa.
©℗

KRÓTKO

Przejazdy kolejowe

Zignorujesz przepisy, to możesz stracić prawko

Kierowcy, którzy teraz zignorują sygnalizację, zignorują opuszczone rogatki lub wjadą na tory bez możliwości zjazdu, będą mogli stracić prawo jazdy na trzy miesiące. Obowiązujące już zmiany mają poprawić bezpieczeństwo i ograniczyć liczbę wypadków na przejazdach kolejowych.

W ostatnich latach na przejazdach kolejowych dochodziło do wielu groźnych, a często także tragicznych, zdarzeń.Nagrania publikowane przez PKP wielokrotnie pokazywały kierowców ignorujących czerwone światła, omijających zamykające się rogatki czy próbujących przejechać przed nadjeżdżającym pociągiem. Takie zachowania nierzadko kończyły się dramatem. Zmiany mają poprawić bezpieczeństwo i zmniejszyć liczbę wypadków.

W 2024 r. na przejazdach kolejowych doszło do 39 wypadków, w których zginęły 23 osoby. Rok później odnotowano już 51 takich zdarzeń i 27 ofiar śmiertelnych.

Z kolei do końca października 2026 na przejazdach doszło do 42 wypadków. Zginęło w nich 19 osób, a 49 zostało rannych.Eksperci podkreślają, że większości tych tragedii można było uniknąć. **(D-KA)**

eprasa.pl 0bff435418

REGION

Sezon jarmarków świątecznych rozkręca się

Karolina Rokitnicka

Największe wydarzenia odbywają się w Toruniu i Bydgoszczy, ale świąteczną atmosferę można znaleźć także w wielu mniejszych miastach regionu. Będą też liczne koncerty.

Generalnie wstęp na jarmarki jest darmowy. W przypadku wydarzeń charytatywnych mogą obowiązywać „cegiełki" lub dobrowolne datki. Zakupy czy korzystanie z atrakcji zwykle generują wydatki, ale zdarzają się darmowe poczęstunki, koncerty, konkursy, pokazy czy warsztaty. Niekiedy obowiązują zapisy na niektóre wydarzenia.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W Bydgoszczy czekają atrakcje dla dużych i małych. W wielu miastach zaplanowano też koncerty gwiazd

Rekordowo długi jarmark w Toruniu

Tegoroczny Toruński Jarmark Bożonarodzeniowy jest wyjątkowy przede wszystkim ze względu na swoją długość. Wydarzenie rozpoczęło się w piątek, 20 listopada. Oficjalne otwarcie z szeregiem atrakcji miało miejsce dzień później. Wydarzenie potrwa aż do 6 stycznia 2027 roku, czyli będzie też dostępne w okresie świątecznym.

- Podczas tegorocznej edycji Jarmarku ofertę zaprezentuje 110 wystawców, z czego ponad połowę stanowią lokalni oraz metropolitarni przedsiębiorcy, rzemieślnicy i twórcy. W tym roku zwiększono również liczbę stoisk gastronomicznych i rękodzielniczych - informuje magistrat. Organizatorzy przygotowali wiele wydarzeń artystycznych, w tym koncerty, warsztaty, pokazy, animacje dla dzieci oraz spotkania ze Świętym Mikołajem. Najwięcej będzie się działo w weekendy.

- Na jarmarkowej scenie zaplanowano blisko 150 występów artystycznych, w tym koncerty Sary Pach, Nicka Sincklera oraz Kajoa. Szczegółowy program wydarzeń dostępny jest na dedykowanej stronie internetowej www.jarmarktorun.pl, która od tego roku prowadzona jest zarówno w języku polskim, jak i angielskim - dodaje magistrat.

Jedyn y taki jarmark na moście w Bydgoszczy

Niepowtarzalny charakter ma również Bydgoski Jarmark Świąteczny, który rozpoczął się 20 listopada i potrwa do 21 grudnia. Impreza obejmuje Stary Rynek, ulicę Mostową, Most Staromiejski, Plac Teatralny, Rybi Rynek. To „jedyny w Polsce jarmark organizowany na moście!" - chwalą się organizatorzy. Pojawiło się około 90 stoisk oferujących świąteczne dekoracje, prezenty, rękodzieło oraz specjały kuchni regionalnej i międzynarodowej.

Nie zabraknie też innych atrakcji, jak występy, pokazy, animacje, balonowa parada. Od 4 do 6 grudnia (w godz. 12-18) będzie „JARMARK NA WODZIE". Co piątek planowana jest akcja Miko-bajki, czyli wieczorne czytanie bajek. 6 grudnia pojawi się szopka bożonarodzeniowa na zrewitalizowanym Rybim Rynku. 11 grudnia o godz. 18 rozpocznie się Koncert Ani Rusowicz. 19 grudnia o godz.19 na scenie pojawi się Kacper Kuszewski na koncercie „Piosenki w prezencie". Na 21 grudnia o godz. 18 planowany jest koncert „IDĄ ŚWIĘTA, MIJA ROCK..."

Na Placu Teatralnym działa zimowe wesołe miasteczko, a wśród przygotowanych atrakcji znalazła się również duża zjeżdżalnia. Jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji jest koło widokowe o wysokości 43 metrów.

Inne miasta regionu w blokach startowych

Na początku grudnia świąteczny klimat zawita również do Grudziądza. Jarmark św. Mikołaja organizowany jest od 3 do 6 grudnia na Rynku i przyległych ulicach. - Co roku, w grudniu, Rynek i uliczki Starego Miasta zamieniają się w świąteczną krainę: kramy z rękodziełem, ozdobami i regionalnymi przysmakami, iluminacje, koncerty, warsztaty i atrakcje dla całej rodziny - informuje Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu, które organizuje wydarzenie.

W gronie artystów, którzy pojawią się na grudziądzkim jarmarku są m.in.: Fukaj, Justyna Steczkowska i Majka Jeżowska.

Jarmark Bożonarodzeniowy w Inowrocławiu zaplanowano na 4–6 grudnia 2026 r. - Inowrocławski Rynek zamieni się w pełną magii, świątecznych świateł i wyjątkowego klimatu bożonarodzeniową krainę - zapowiadają organizatorzy.

W tym samym terminie będzie VII Wielki Jarmark Bożonarodzeniowy w Strzelnie. Świąteczną magię, zapach pierników i ciepłą atmosferę można poczuć na Rynku Miejskim.

Na 5 i 6 grudnia jarmark zaplanowano m.in. w Chełmnie. Każdego dnia stoiska otworzą się o godz. 12. W sobotę będą czynne do 20, a w niedzielę do 19. - W sercu miasta pojawią się stoiska, świąteczne dekoracje i atrakcje dla całych rodzin. W programie znajdą się m.in. występy artystyczne, warsztaty kreatywne, spotkanie ze Świętym Mikołajem oraz animacje dla dzieci - informują organizatorzy.

W ten sam weekend (5-6 grudnia) będzie jarmark w Ciechocinku. Każdego dnia otwarcie zaplanowano na godz. 10. - Świąteczna atmosfera, zapach pierników, blask choinkowych światełek i wyjątkowe rękodzieło... Już w grudniu Park Zdrojowy ponownie wypełni się magią Świąt Bożego Narodzenia! - zapewniają organizatorzy. - Przed nami dwa dni pełne bożonarodzeniowej atmosfery, muzyki, tradycji i atrakcji dla całych rodzin. To doskonała okazja, by poczuć magię zbliżających się świąt, znaleźć wyjątkowe prezenty i skosztować lokalnych przysmaków.

Będą stoiska lokalnych stowarzyszeń i Kół Gospodyń Wiejskich, świąteczne ozdoby i rękodzieło, tradycyjne potrawy i domowe wypieki, swojskie wędliny, sery i naturalne miody, aromatyczne, rozgrzewające napoje, piękna biżuteria i ceramika. Ponadto planowana jest wizyta Świętego Mikołaja i jego elfów, występy artystyczne, wspólne kolędowanie i zabawy dla najmłodszych.

We Włocławku jarmark jest organizowany w dwa weekendy - 12 i 13 grudnia oraz 19 i 20 grudnia na Starym Rynku i przy ul. Zamczej. - Na Starym Rynku pojawią się udekorowane świątecznie domki wystawiennicze, natomiast na ul. Zamczej staną namioty handlowe. Odwiedzający będą mogli znaleźć tam wszystko, co kojarzy się ze świętami Bożego Narodzenia – od tradycyjnych ozdób i dekoracji, przez rękodzieło artystyczne, biżuterię, ceramikę i wyroby z drewna, po regionalne przysmaki i specjały świątecznej kuchni. Drugi weekend Jarmarku, 19–20 grudnia, wzbogaci świąteczny program artystyczny. Nie zabraknie atrakcji dla dzieci oraz spotkania ze Świętym Mikołajem, które wprowadzą mieszkańców i gości w magiczny nastrój zbliżających się świąt - zaznacza magistrat we Włocławku.

W Brodnicy - 12 grudnia (godz. 11-19) na Przedzamczu przy ul. Zamkowej będzie Jarmark Bożonarodzeniowy. W programie m.in. Świąteczna Strefa Zdrowia i Profilaktyki, spotkanie z reniferem Rudolfem w Zagrodzie Świętego Mikołaja, spektakl profilaktyczny, życzenia, rozświetlenie choinki, występy dzieci oraz koncert zespołu ENEJ.

Więcej o jarmarkach w regionie na pomorska.pl

©℗

MEDIA

Radio Maryja w kosmosie. Astronauta opowiedział, co usłyszał nad Polską

Adam Willma

Podczas lotu Sojuzem nad Polską astronauci usłyszeli w radiu mszę i modlitwy. Włoski astronauta Luca Parmitano pytał po powrocie z orbity o Radio Maryja.

Anegdotę o nietypowym odkryciu w kosmosie przytoczyła dr Anna Fogtman z Europejskiej Agencji Kosmicznej podczas spotkania w Big Book Cafe MDM w Warszawie. Spotkanie dotyczyło jej książki „Ponad błękit. O lotach kosmicznych i ludziach, bez których by ich nie było".

Fogtman opowiada o górskiej wycieczce, na którą wybrała się z Parmitanem i grupą znajomych. W pewnym momencie Włoch zadał jej zaskakujące pytanie: - Czy wy w Polsce macie Radio Maryja?

Parmitano opowiedział jej, że podczas przelotu Sojuza nad Polską amerykański astronauta Andrew Morgan zaczął szukać sygnału radiowego. Załoga realizowała w ten sposób plan związany z łącznością. W radiu usłyszeli coś, co Włochowi skojarzyło się z mszą. Zapamiętał, że podczas nabożeństwa systematycznie pojawiało się słowo „Maryja". Fogtman potwierdziła, że rozgłośnia istnieje: „Słyszałam wcześniej o jej zasięgu na świecie, ale nie spodziewałam się, że jest w kosmosie" - powiedziała.

Parmitano i Morgan wystartowali 20 lipca 2019 z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Przed dokowaniem do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Sojuz MS-13 cztery razy okrążył Ziemię. Podróż trwała około sześciu godzin. Parmitano rozpoczynał w ten sposób swoją drugą misję na ISS, nazwaną Beyond.

Radio Maryja rozpoczęło nadawanie 8 grudnia 1991 roku. Pierwsze studio urządzono w domu przy ul. Żwirki i Wigury w Toruniu. Początkowo programu można było słuchać w Toruniu, Bydgoszczy i okolicach. W 1994 rozgłośnia dostała koncesję ogólnopolską. Msze wciąż są w jej ramówce - stacja transmituje m.in. poranną mszę z toruńskiego sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Dziś w Toruniu radio nadaje z komina elektrociepłowni przy ul. Ceramicznej, z mocą promieniowaną 10 kW ERP. W Bydgoszczy program jest nadawany z kościoła św. Jadwigi Królowej, a dla Włocławka - z obiektu przy parafii w Szpetalu Górnym. W sieci są też mocniejsze emisje - ze Śremu pod Poznaniem i ze Świętego Krzyża. W obu punktach moc promieniowana wynosi 120 kW ERP (12 razy więcej niż w Toruniu i 120 razy więcej niż w Bydgoszczy). Rozgłośnia udostępnia też program przez internet i satelitarnie. W wykazie dla odbiorców podaje Astrę 1P dla Europy oraz Galaxy 19 dla USA i Kanady. ©℗

eprasa.pl 0bff435418

NOWE ZASADY POCHÓWKU

Prochy rozsypane na morzu lub urna z sadzonką

Adam Willma

Rząd chce dopuścić rozsypywanie prochów na polach pamięci, w miejscach wyznaczonych przez gminy i na morzu. Nowelizacja ma też określić zasady pochówku w urnie z sadzonką.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Coraz częściej wybieramy mniej tradycyjny sposób pochówku

Obecnie urnę można złożyć w grobie ziemnym lub w niszy kolumbarium. Po zmianach dopuszczone ma być rozsypywanie prochów na polach pamięci (wydzielonych częściach cmentarzy). W widocznym miejscu znalazłaby się jedynie informacja o osobach, których prochy tam rozsypano.

Poza cmentarzem prochy można byłoby rozsypać w miejscu wyznaczonym przez gminę, a samorząd sam zdecydowałby gdzie je urządzić. Druga możliwość zakłada rozsypanie prochów na morzu, na przykład z łodzi, z dala od portów i kąpielisk. Minimalną odległość od brzegu ma określić ustawa.

Rząd chce też ustalić zasady pochówku w biournie z sadzonką drzewa lub innej rośliny. Przepisy mają wskazać, gdzie wolno zakopać taką urnę, kto ma dbać o roślinę i co zrobić, gdy teren zmieni przeznaczenie. Osobne przepisy mają określić, jak osoby uprawnione do pochówku powinny wykonać wolę zmarłego dotyczącą jego ciała lub prochów.

Urnę można byłoby także złożyć w istniejącym grobie ziemnym lub murowanym na cmentarzu zamkniętym dla nowych pochówków. Rodzina mogłaby skorzystać z dotychczasowego grobu pod warunkiem, że nie trzeba tworzyć nowego miejsca grzebalnego ani naruszać istniejących grobów. Złożenie urny nie rozpoczynałoby od nowa biegu terminów związanych z ochroną grobu i cmentarza.

Odległość od grobów

Nowelizacja ma znaczenie także dla właścicieli działek przy cmentarzach. Rząd chce przenieść do ustawy dotychczasowe odległości sanitarne. Zmieniłby się punkt, od którego się je mierzy. W założeniach wskazano granicę części cmentarza przeznaczonej na groby lub pojedynczy grób. Gdy plan miejscowy nie wyznaczy powierzchni grzebalnej, pomiar nadal będzie się zaczynał od granicy cmentarza. Przepisy mają też wyjaśnić, na jakich zasadach można rozbudować, odbudować lub zmienić sposób użytkowania istniejącego budynku w sąsiedztwie nekropolii.

Rząd chce też ujednolicić wymagania sanitarne dla domów pogrzebowych oraz doprecyzować, kto i kiedy może wystąpić o zgodę na ekshumację. Nowelizacja ma uporządkować również zasady sprowadzania zwłok i prochów z zagranicy.

Nowelizację ustawy z 1959 Rada Ministrów planuje przyjąć projekt w II kwartale 2027. Termin wejścia przepisów w życie pozostaje nieznany.

Pochówki urnowe

Od roku Torunianie mogą na miejsce pochówków mogą wybrać Las Pamięci. Na tę część Centralnego Cmentarza Komunalnego przeznaczono fragment iglastego lasu obok kwatery XIV. Znalazły się tam jedynie ławki i wspólny postument, na którym rodziny mogą zostawiać kwiaty i znicze. Nie ma indywidualnych nagrobków ani tablic, a prochy składa się w ziemi, w biodegradowalnych urnach.

W Bydgoszczy na pochówki w biodegradowalnych urnach przeznzczono Pole Pamięci przy ul. Wiślanej. Na tym samym cmentarzu miasto zaplanowało osobny Las Pamięci.

We Włocławku przybywa miejsc w kolumbariach, czyli ścianach z niszami na urny. W 2024 na cmentarzu przy al. Chopina powstało czwarte kolumbarium, ze 108 niszami.

W Kujawsko-Pomorskiem działa obecnie pięć krematoriów. W Toruniu spopielarnia mieści się przy ul. Grudziądzkiej, obok cmentarza komunalnego. W Grudziądzu przy ul. Jaskółczej prowadzi ją miejska spółka MPGN. Pozostałe trzy to: Fenix w Nowej Chełmży, Tartar przy ul. Cmentarnej we Włocławku i krematorium Zieleni Miejskiej w Białych Błotach pod Bydgoszczą.

©℗

Za nami kolejny „Pociąg Marzeń" i dwa dni pełne atrakcji!

Tegoroczny „Pociąg Marzeń", organizowany wspólnie przez Polska Press oraz Fundację „Okruszek Szczęścia", po raz kolejny pozwolił dzieciom i młodzieży z województwa kujawsko-pomorskiego przeżyć wakacyjną przygodę.

Fundacja Pomocy Społecznej "Okruszek Szczęścia"

Tegoroczna akcja przyjęła formę dwóch dni pełnych atrakcji, w których wzięło udział łącznie 90 osób. Dzięki zaangażowaniu naszych partnerów i wolontariuszy dzieci z regionu mogły uczestniczyć w wyjeździe nad morze oraz atrakcjach zorganizowanych w Toruniu.

Pierwsza część projektu odbyła się 22 sierpnia. Uczestnicy wyruszyli nad Bałtyk, a po drodze zatrzymali się w Bytowie, gdzie zwiedzili Zamek Krzyżacki i poznali historię miasta. Następnie udali się do Rowów, gdzie na dzieci czekało mnóstwo aktywności. Dużym zainteresowaniem cieszył się Lunapark Maja, wiele emocji przyniósł też pobyt w kompleksie Holiday Park & Resort w Rowach, gdzie młodzi uczestnicy korzystali z basenów i stref rekreacyjnych.

Drugi dzień „Pociągu Marzeń" upłynął pod znakiem atrakcji w Toruniu. Uczestnicy rozpoczęli go od warsztatów piernikarskich, następnie wyruszyli na spacer z przewodnikiem po starówce, a kolejnym punktem programu była wizyta na kręgielni. Nie zabrakło również innych aktywności sportowych. Uczestnicy odwiedzili Aqua Toruń, gdzie mieli okazję spróbować swoich sił w skokach do wody. Dwudniowy projekt zakończyły warsztaty plastyczne.

„Pociąg Marzeń" od lat pokazuje, że wspólnym wysiłkiem można tworzyć wydarzenia dające dzieciom nie tylko chwilę odpoczynku, ale przede wszystkim możliwość przeżycia nowych doświadczeń i odkrycia miejsc, których często nie miałyby okazji odwiedzić.

W tym roku wsparli nas partnerzy ogólnopolscy i regionalni: Polregio, Skarbiec, Drzazga, Enea Operator, PESA, Zakład Przerobu Złomu Czyżykowski, Stec i AMZ ELEKTRO SP Z O. O. Nad całością przedsięwzięcia czuwał Jarosław Gryckiewicz, prezes „Okruszka Szczęścia", który wraz z zespołem opiekunów i wolontariuszy zadbał by dla wszystkich uczestników był to bezpieczny i niezapomniany finał wakacji.



PARTNERZY REGIONALNI

AMZ ELEKTRO · Enea Operator · ZAKŁAD PRZEROBU ZŁOMU · pesa

PARTNERZY OGÓLNOPOLSCY

DRZAZGA CLINIC LASEROTERAPIA & MEDYCYNA ESTETYCZNA · SKARBIEC · POLREGIO

eprasa.pl 0bff435418

INWESTYCJE

Coraz bliżej do rozbudowy korkującej się drogi na północ od Torunia. Po dwie jezdnie i węzeł

Marek Nienartowicz

Jest decyzja środowiskowa dla rozbudowy drogi krajowej nr 91 na odcinku Toruń - Łysomice. To otwiera drogę do realizacji tej inwestycji.



FOT. GDDKiA

Widoczne na zdjęciu skrzyżowanie zostanie rozbudowane. Powstanie tu węzeł drogowy

Wójt gminy Łysomice Piotr Kowal wydał decyzję środowiskową (DŚU) dla wariantu nr 3 rozbudowy drogi krajowej nr 91 między Toruniem a Łysomicami. To ten rekomendowany do realizacji przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad.

- Wydana decyzja określa warunki i obowiązki inwestora niezbędne przy przygotowaniu i prowadzeniu robót budowlanych, a także późniejszego monitoringu zastosowanych rozwiązań - wyjaśnia Julian Drob, rzecznik prasowy oddziału GDDKiA w Bydgoszczy.

GDDKiA zaplanowała budowę drugiej jezdni DK nr 91 między Toruniem a Łysomicami. Dzięki temu zyska ona przekrój 2x2 (po dwa pasy ruchu w obu kierunkach). Tak układ powstanie między skrzyżowaniem DK nr 91 z drogą wojewódzką nr 552 w Łysomicach a do granic Torunia. To odcinek o długości 3,7 kilometrów). Dodajmy, że w granicach Torunia DK nr 91 prawie na całym przebiegu jest dwujezdniowa (ulice Grudziądzka, Kościuszki, Żółkiewskiego, trasa nowomostowa i fragment Łódzkiej).

- Dobudowana jezdnia DK nr 91 między Toruniem a Łysomicach powstanie po zachodniej stronie obecnej jezdni - informuje Julian Drob. W ramach inwestycji przebudowane zostanie wspomniane skrzyżowanie DK nr 91 z DW nr 552 w Łysomicach. Będzie ono dwupoziomowe. DK nr 91 pobiegnie na estakadzie. Tym samym w Łysomicach powstanie węzeł drogowy.

Rozbudowane zostanie też skrzyżowanie z DK nr 91 z ulicą Leśną w Papowie Toruńskim - Osiekach. Znajduje się ono blisko przyjazdu kolejowego. Zastosowane tu rozwiązania mają wpłynąć na znaczną poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu. Łatwiejszy powinien też być wyjazd z ulicy Leśnej w lewo, w kierunku Torunia. Dziś, zwłaszcza w godzinach szczytu, trzeba długo czekać na możliwość skrętu. Na Leśnej tworzą się zatory. Sytuacja dodatkowo komplikuje się, gdy na przejeździe - w związku z przejazdem pociągu - opadają szlabany.

- Celem inwestycji jest poprawa warunków ruchu i komfortu jazdy, czyli większa przepustowość drogi i krótsza podróż między Toruniem a Łysomicami i dynamicznie rozwijającymi się terenami Pomorskiej Specjalnej Strefy Przemysłowej w gminie Łysomice. Podniesiemy też nośność jezdni do 11,5 ton na oś. W ramach rekomendowanego wariantu migracja zwierząt będzie zapewniona poprzez budowę dwóch dolnych przejść dla zwierząt (małych i średnich). Inwestycja będzie obejmować budowę czterech ekranów akustycznych o wysokości 4 metrów i łącznej długości blisko 1500 metrów. Powstaną też cztery zbiorniki retencyjne (w tym jeden retencyjno-infiltracyjny), a droga w większości będzie wygrodzona - dodaje Julian Drob.

Według obecnego harmonogramu rozbudowa odcinka Dk nr 91 między Toruniem a Łysomicami potrwa do roku 2030. Przypomnijmy, że równolegle z prowadzoną przez GDDKiA inwestycją swoją zamierza zrealizować samorząd Torunia. Chodzi o budowę przejścia podziemnego pod ulicą Grudziądzką, czyli DK nr 91, na wysokości przystanku kolejowego Toruń Katarzynka.

©℗

NASZA AKCJA

Kredki, pisaki, farbki w dłonie i narysujcie Świętego Mikołaja. Nagroda czeka

Małgorzata Stempinska

Tym razem tytuł pracy brzmi: „Święty Mikołaj na wakacjach. Jak wyobrażacie sobie jego urlop?" Nagrodą będzie prawie całodniowa wizyta 16 grudnia w Family Parku w Bydgoszczy.

Wielkimi krokami zbliża się „Uśmiechnięty Dzień. To cykliczna akcja adresowana do wychowanków rodzinnych domów dziecka i innych placówek opiekuńczo-wychowawczych, zlokalizowanych w województwie kujawsko-pomorskim. Wyjątkowe spotkanie, w którym uczestniczy każdorazowo około 200 dzieci z opiekunami, zawsze odbywa się w różnorodnych miejscach regionu, atrakcyjnych dla najmłodszych. Tym razem widzimy się 16 grudnia w Family Parku w Bydgoszczy.

Święty Mikołaj bohaterem pracy

Przepustką do Family Parku jest udział w konkursie plastycznym. W tej edycji naszej akcji temat pracy brzmi: „Święty Mikołaj na wakacjach. Jak wyobrażacie sobie jego urlop? W konkursie mogą brać udział placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodzinne domy dziecka. Technika jest dowolna: kredki, farbki, pisaki, wyklejanka, wycinanka itp. Obowiązuje zasada: jedna praca na jedną placówkę, dzieci wykonują ją razem. Przy ocenianiu nie weźmiemy pod uwagę liczby małoletnich autorów, lecz ich pomysłowość.

Prosimy w formularzu zgłoszeniowym m.in. o przekazanie takich informacji, jak nazwa i dane kontaktowe placówki, imię i nazwisko dyrektora i liczba dzieci, które wykonały zadanie. Po wypełnieniu ankiety, otrzymają Państwo potwierdzenie na wcześniej wskazanego maila.



FOT. PPG

Do Family Parku zaprosimy laureatów konkursu - 200 dzieci wraz z opiekunami, dla których zorganizujemy dzień pełen uśmiechu

Uwaga: nie trzeba przysyłać nam pracy, wystarczy zrobić jej zdjęcie i wysłać jako załącznik już razem ze wspomnianym formularzem. Na zgłoszenia czekamy do 6 grudnia. Komisja konkursowa oceni prace i wyłoni te zwycięskie. 8 grudnia opublikujemy je w galerii na naszej stronie internetowej.

16 grudnia mnóstwo atrakcji w Family Parku

Nagrodą za udział w naszym konkursie jest prawie całodniowa wizyta w Family Parku w Bydgoszczy. Do tego niezwykłego miejsca zaprosimy laureatów konkursu - 200 dzieci wraz z opiekunami, dla których zorganizujemy dzień pełen uśmiechu. Najpierw wręczymy nagrody, a potem na dzieci czekać będą liczne atrakcje. Tradycyjnie zaprosimy dzieci wraz z opiekunami na obiad.

Prowadzący placówki, które dostaną zaproszenia, muszą we własnym zakresie zorganizować dojazd wychowanków do Bydgoszczy. Szczegóły na www.pomorska.pl ©℗

REKLAMA

Q605073446A

ORGANIZATORZY: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNERZY GŁÓWNI: Enea Operator, PGZ, NITROCHEM

PARTNERZY: PLEWA HALE I MAGAZYNY, STALEX, ZPBC w Bydgoszczy, RUN CHŁODNIA, Salon medyczny eld-med, KROPELKA, CGH Group, Vdrobex, DPV logistic, BELLER PACK & DRUK, BEL-POL, Derred MODA MĘSKA, GIACOMINI, Podmar, MGA, MULTI BHP, GABINETY LEKARSKIE ŚNIADECKICH 2, KORSIL, OPTYK-Michalicy, AMS PERFEKT SERWIS, COBA PIZZA & RESTAURANT, SPORT LAB COSMETICS, FENSTER, RIWAPOL, OFTALMIKA Klinika Okulistyczna

eprasa.pl 0bff435418

FOKUS

• **Polregio**przewiozło w październiku br. ponad 9,3 mln pasażerów; o prawie 150 tys. więcej rok do roku

SŁOWACJA

Szczyt V4. Rozmowy m.in. o budżecie UE i walce z nielegalną migracją

W Bratysławie spotkali się premierzy Grupy Wyszehradzkiej i kanclerza Austrii. Rozmawiali m.in. o unijnym budżecie, współpracy regionalnej, walce z nielegalną migracją i energetyce.

oprac. Alina Mazurska

Słowacja od 1 lipca br. sprawuje roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej pod hasłem „V4- Silniejsza Europa". Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski – Donald Tusk, Czech – Andrej Babisz i Węgier Peter Magyar, a także kanclerz Austrii Christian Stocker.

Celem spotkania było omówienie kluczowych dla państw Grupy Wyszehradzkiej zagadnień z agendy unijnej: konkurencyjności, energetyki, migracji oraz w szczególności przyszłego budżetu UE na lata 2028–2034.

Spotkanie V4 plus Austria poprzedzi rozpoczynające się w czwartek nadzwyczajne posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli, właśnie ws. budżetu.

W sobotę szef Rady Europejskiej Antonio Costa zaproponował, by nowy budżet UE był o 10 proc. mniejszy w stosunku do pierwotnego projektu. Wydatki na rolnictwo pozostaną nietknięte. Costa chce jednak cięć w polityce spójności, z której finansowany jest rozwój regionów.

Ponadto Costa utrzymał poprzednie propozycje, by przekierować do unijnej kasy część dochodów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla ETS, które obecnie trafiają do budżetów krajowych. Propozycja przewiduje ulgowy mechanizm dla części państw, w tym Polski.



FOT. EAST NEWS

Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski, Czech i Węgier, a także kanclerz Austrii

Propozycja Costy ma być kompromisem pomiędzy oczekiwaniami płatników netto, tzw. grupy państw oszczędnych, domagających się cięć w budżecie (wśród nich jest Austria), a tymi państwami UE, które bronią funduszy na rolnictwo i regiony (tzw. grupa przyjaciół spójności, do której należą kraje V4).

Podczas wczorajszego szczytu premier Słowacji i kanclerz Austrii podpisali też memorandum w sprawie rozwoju transgranicznego. Jego celem jest poprawa połączeń transportowych między oboma krajami.

W ramach prezydencji w V4 Słowacja zorganizowała we wrześniu spotkanie premierów Grupy z Michealem Martinem, szefem rządu Irlandii, sprawującej przewodnictwo w Radzie UE i, w związku z tym, koordynującej prace nad przygotowaniem wieloletnich ram finansowych. Również rozmawiano wówczas o budżecie UE na lata 2028-2034.

Rozmowy zakończyły się przyjęciem wspólnej deklaracji przewodniczących parlamentów krajów V4 oraz przedstawicieli innych krajów współpracujących w ramach inicjatywy „Przyjaciele Spójności".

Na konferencji prasowej Kidawa-Błońska podkreśliła znaczenie dwudniowych obrad w Bratysławie, zwracając uwagę, że Grupa Wyszehradzka w wymiarze parlamentarnym, po raz pierwszy od dłuższego czasu spotkała się w pełnym gronie.

- I to była dobra rozmowa, oczywiście są różnice, ale wszyscy zgadzamy się, że ta współpraca w naszym regionie jest bardzo ważna, że bardzo ważne jest rozszerzenie UE o Bałkany Zachodnie, ale także o Mołdawię i Ukrainę. Kraje, które przystępują do Unii muszą spełnić te same kryteria, które spełniała Polska wiele lat temu, przystępując do UE – podkreśliła marszałek Senatu.

Grupa Wyszehradzka to platforma współpracy Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Została zainicjowana na początku lat 90. (jeszcze przed rozpadem Czechosłowacji), jej zadaniem było pogłębianie współpracy zaangażowanych krajów w kwestii przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO. **PAP**

NOWA ENERGIA 2026

Przemysł zbrojeniowy ważny dla gospodarki

oprac. Karolina Wrońska

Na XI Regionalnym Forum Ekonomicznym w Expo Kielce wicepremier Kosiniak-Kamysz zaprezentował wizję rozwoju Polski opartą na ścisłym powiązaniu siły militarnej z potencjałem gospodarczym.

W dwudniowym wydarzeniu uczestniczą eksperci, politycy, samorządowcy oraz przedsiębiorcy, debatując m.in. o ochronie ludności, energetyce, sztucznej inteligencji, budownictwie oraz infrastrukturze drogowej i kolejowej.

W swoim wystąpieniu szef MON akcentował, że wzrastający produkt krajowy brutto umożliwia rosnące nakłady na obronność, a stabilność i pokój tworzą warunki do inwestycji.

Symbolicznym dowodem integracji wojska z lokalną gospodarką stało się podpisanie kolejnej umowy z zakładami Mesko ze Skarżyska-Kamiennej na dostawę zestawów przeciwlotniczych Piorun. **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

W szkołach przeprowadzą ewakuacje

oprac. Karolina Wrońska

W wybranych szkołach przeprowadzone zostaną modelowe ewakuacje na wypadek zagrożenia atakiem z powietrza. Proces wyboru placówek trwa.

Wczoraj RMF podało, że w każdym województwie zostanie wybrana jedna szkoła, w której przeprowadzona zostanie modelowa ewakuacja. Takie polecenie trafiło do wojewodów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Za wybór szkół odpowiadać będą wojewodowie w porozumieniu z wojewódzkimi kuratoriami oświaty.

Próbne ewakuacje mają być przeprowadzone w przyszłym tygodniu, między 30 listopada a 4 grudnia. Na miejscu jako obserwatorzy mają być dyrektorzy innych szkół i placówek oświatowych, którzy będą mogli z bliska zobaczyć, jak uczniowie i pracownicy szkoły powinni reagować na zagrożenie.

Informacje te potwierdziła rzeczniczka MEN. **PAP**

KRÓTKO

Łódź

Wytwarzali narkotyki. Zatrzymała ich policja

Podczas akcji w woj. łódzkim policja zabezpieczyła profesjonalną linię produkcyjną narkotyków syntetycznych i nielegalne środki o czarnorynkowej wartości 14,5 mln zł. Zarzuty ich wytwarzania usłyszeli dwaj mężczyźni w wieku 32 i 42 lat. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Kutnie sąd wydał postanowienie o ich tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Podejrzanym grozi do 20 lat za kratami. PAP

Płock

Znaleziono martwe króliki z wirusem RHDV2

W parku na peryferiach Płocka znaleziono ponad 30 martwych dzikich królików, u których stwierdzono obecność wirusa RHDV2. Wywołuje on chorobę potocznie nazywaną pomorem królików, ale nie stanowi zagrożenia dla innych zwierząt oraz dla ludzi.
Urząd Miasta Płocka zaapelował do mieszkańców o zachowanie ostrożności. PAP

Rolnictwo

Rząd zajmie się dopłatami do ubezpieczeń

Rząd zajmie się dzisiaj projektem dotyczącym dopłat do składek ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich od strat spowodowanych klęskami żywiołowymi w 2027 r. Dopłaty w wysokości 65 proc. mają być utrzymane. Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, Rada Ministrów do 30 listopada każdego roku ma określić wysokość dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt na kolejny rok. PAP



FOT. ALBERT ZAWADA

Według raportu ONZ nt. e-administracji Polska awansowała z 37. miejsca w 2024 r. na 21. w tym roku, dołączając do grona liderów cyfrowej transformacji administracji publicznej

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier, minister cyfryzacji

eprasa.pl 0bff435418

Grudziądz

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

HISTORIA

„To znalezisko roku!" Broń polskich partyzantów odkopana w lesie

Daniel Dreyer

Ależ trafienie! Trzy pistolety - w tym polskiego Visa - w świetnym stanie odkopał Adrian Duszyński z Grudziądzkiego Stowarzyszenia „Twierdza". Broń najpewniej została ukryta przez partyzantów.

Od pewnego czasu członkowie Grudziądzkiego Stowarzyszenia „Twierdza" eksplorują lasy w okolicach Warlubia. Tak też było w ostatnią niedzielę. Każda wyprawa przynosi nowe znaleziska, ale tym razem to „skarb" o jakim marzy każdy z poszukiwaczy.

To prawdziwy rarytas!

Depozyt znalazł Adrian Duszyński. Skrzynia spoczywała w lesie, około 100 m od leśnej drogi, na głębokości około pół metra. W środku były trzy pistolety :

- TT produkcji radzieckiej,
- niemiecki Mauser C96
- i polski pistolet Vis.

Najcenniejszy z nich jest legendarny polski pistolet Vis, wzór 1935, wyprodukowany w Radomiu, w 1937 r. To prawdziwy rarytas! Tym większy, że stan broni jest doskonały, biorąc pod uwagę jej historię.

- Różnorodność broni znalezionej w jednym miejscu, w jednym „dołku" świadczy o tym, że najpewniej ukryli ją tutaj partyzanci, którzy korzystali z takiego uzbrojenia jakie udało im się zdobyć - mówi Patryk Budziński, szef Grudziądzkiego Stowarzyszenia „Twierdza". - A przecież partyzanci działali w tej okolicy.

Dwa z tych pistoletów miały odciągnięte kurki, były przygotowane do oddania strzału zaraz po wyciągnięciu ze skrzyni . Na szczęście, wyjmowano je ostrożnie i nic złego się nie stało.

Na miejsce przyjechali wezwani przez poszukiwaczy policjanci z Nowego. Pistolety zostały im przekazane. - Mamy nadzieję, że po tym jak naszym znaleziskiem zajmie się policyjny biegły, będzie ona mogła trafić do muzeum w Grudziądzu - mówi Patryk Budziński.

Fachowcy są poruszeni

- Moim zdaniem ten depozyt to jest znalezisko roku! - ocenia Marcin Leśniewski, współprowadzący telewizyjny program „Poszukiwacze historii", który już kilka razy realizowany był z udziałem Grudziądzkiego Stowarzyszenia „Twierdza".

Leśniewski dodaje: - Jestem poruszony tym znaleziskiem z kilku powodów. Po pierwsze - jako, że jestem wielkim miłośnikiem broni palnej zdjęcia Visa oraz Mausera oglądałem z drżeniem rąk. Szczególnie z uwagi na stan ich zachowania. Po drugie - kilka tygodni temu miałem przyjemność prowadzić poszukiwania z ekipą „Twierdzy" na tym terenie, więc to miejsce jest mi szczególnie bliskie. Nie jest to pierwszy raz kiedy „Twierdza" wysoko podnosi poprzeczkę i jestem przekonany, że jeszcze niejednokrotnie zaskoczą! ©℗



FOT. GRUDZIĄDZKIE STOWARZYSZENIE TWIERDZA

W skrzyni były (od dołu): Vis, TT-ka i Mauser w świetnym stanie



FOT. GRUDZIĄDZKIE STOWARZYSZENIE TWIERDZA

Skrzynię z pistoletami w okolicach Warlubia odkopał Adrian Duszyński z Grudziądzkiego Stowarzyszenia Twierdza

CENTRUM

Przekroczenie czasu postoju będzie słono kosztowało

Daniel Dreyer

Dziś kierowca, który nie zdążył przedłużyć czasu parkowania, może za to dodatkowo zapłacić tylko 5 zł. Od 1 grudnia, taka opłata dodatkowa będzie co najmniej 10 razy wyższa!

Wraz z początkiem grudnia, w życie wejdzie uchwała rady miejskiej, która zmienia większość opłat dodatkowych za nieopłacone parkowanie w Strefie Płatnego Parkowania w Grudziądzu. Zmiany te najbardziej odczują kierowcy, którzy bilet mieli, ale zapomnieli albo nie zdążyli przedłużyć czasu parkowania. Dla tych, którzy za parkowanie w ogólne nie zapłacili, maksymalny wymiar „kary" zostanie bez zmian.

Zapominalscy kierowcy zostaną dotkliwiej ukarani

Chyba każdemu kierowcy zdarzyło się spóźnić z przedłużeniem czasu postoju samochodu postawionego w Strefie Płatnego Parkowania. Możliwych tego powodów jest wiele: niespodziewanie długa kolejka w urzędzie, za długie zakupy na targowisku, pogawędka z przypadkowo spotkanym znajomym...

W Grudziądzu, jak na razie związany z tym stres nie jest duży, bo jeśli spóźnienie jest mniejsze niż godzina, to wystarczy w parkomacie wykupić kolejny bilet parkingowy, a opłata dodatkowa wynosi tylko 5 złotych. Jeśli spóźnimy się nie bardziej niż o dwie godziny, to dodatkowo płacimy 20 zł. Później jest już drożej, bo opłata dodatkowa rośnie już do 130 zł, a maksymalnie do 260 zł, jeśli zaległości nie opłaci się w ciągu 3 dni roboczych.

Zlikwidowane zostaną możliwości obniżenia kary

Od 1 grudnia będzie inaczej: „cennik" opłat dodatkowych w SPP w Grudziądzu zostanie uproszczony. O ile nie zmieni się górna wysokość opłaty dodatkowej za nieopłacone parkowanie w SPP, która nadal wynosić będzie 260 zł, to zmienione - w większości zlikwidowane - zostaną możliwości pomniejszenia opłaty dodatkowej wystawianej, gdy kierowca ma bilet parkingowy, ale nie zdążył albo zapomniał wykupiony czas parkowania przedłużyć.



FOT. DANIEL DREYER

Od początku grudnia kierowcy, którzy w grudziądzkiej SPP przekroczą czas parkowania, będą musieli uiszczać wyższe opłaty dodatkowe

Funkcjonujący dziś system opłat dodatkowych dla spóźnialskich kierowców zostanie zastąpiony jedną opłatą za przekroczenie opłaconego czasu parkowania, która będzie wynosiła 50 zł jeśli uiścimy ją w ciągu 3 dni roboczych od upływu czasu parkowania. A jeśli zrobimy to później opłata wzrośnie do 260 zł.

Tyle będą wynosiły opłaty dodatkowe od 1 grudnia

Cennik zostanie uproszczony.

- Opłata dodatkowa za niezapłacenie za parkowanie będzie wynosiła 130 zł, jeśli uregulujemy ją w ciągu 3 dni roboczych. Po upływie tego terminu wyniesie ona 260 zł.
- Inne przewinienia kierowców jak: przekroczenie opłaconego czasu parkowania, wykupienie biletu na tańszą podstrefę, korzystanie z abonamentu SPP poza rejonem jego obowiązywania, przekroczenie dopuszczalnego, nieodpłatnego 3-godzinnego czasu parkowania na kopercie, parkowanie na podstawie karty parkingowej poza wyznaczonym miejscem („kopertą") będą wiązały się z opłata dodatkową w wysokości 50 zł, jeśli uiścimy ją w ciągu trzech dni roboczych albo 260 zł po tym terminie.

Jaki jest cel wprowadzenia takiej zmiany?

Jak tłumaczy Zarząd Dróg Miejskich, zmiany mają przede wszystkim uprościć i uporządkować zasady naliczania opłat dodatkowych oraz dyscyplinować użytkowników SPP do niezwłocznego regulowania należności.

„Wprowadzone modyfikacje stanowią zatem próbę wyważenia interesów osób korzystających ze Strefy Płatnego Parkowania oraz potrzeby zapewnienia jej prawidłowego funkcjonowania, w tym odpowiedniej rotacji pojazdów i dostępności miejsc postojowych" - czytamy w uzasadnieniu Zarządu Dróg Miejskich w Grudziądzu.

Jak uniknąć opłat dodatkowych za parkowanie?

Jeśli nie chcemy martwić się, że kończy się nam wykupiony czas parkowania, najlepiej korzystać z płacenia za postój w SPP za pomocą aplikacji na telefony komórkowe. W Grudziądzu dostępne są cztery: skycash, flowbird mobilet oraz mPay. (Jak się dowiadujemy, z tej ostatniej miasto zamierza niebawem zrezygnować).

Aplikacje te mają podobne funkcjonalności. Wszystkie na początek pobierają stawkę za 30 minut parkowania, a później opłata naliczana jest minutowo do momentu, w którym jej nie wyłączymy. To oznacza, że zamiast martwić się o przedłużenie parkowania, trzeba pamiętać o jego zakończeniu w aplikacji. Jeśli o tym zapomnimy, opłata będzie naliczana do g. 17 (do tej godziny funkcjonuje SPP), co i tak oznacza mniejszy wydatek niż opłata dodatkowa.

Aplikacje nie są idealne. Choć powinny rozpoznawać, w której części Strefy Płatnego Parkowania zostawiamy auto, to zdarzają się pomyłki, np. na placu Niepodległości i ul. Groblowej - przez które przebiega granica podstref A i B. Upewnienie się czy aplikacja prawidłowo rozpoznała strefę jest obowiązkiem kierowcy. ©℗

eprasa.pl 0bff435418

TRANSPORT

Autem w Toruniu przemieścisz się najszybciej

Adam Willma

W wielu polskich miastach trwają kampanię promujące transport publiczny. Ale co to w praktyce oznacza dla mieszkańca, który każdego dnia musi dostać się na drugi koniec miasta? Wyliczyliśmy to w Toruniu dokładnie.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Wyliczyliśmy, ile zajmuje w Toruniu przejazd komunikacją miejską z jednego krańca miasta na drugi

Pasażer, który wychodzi z domu za Towimorem o 6.55, ma 17 minut marszu do pętli Port Drzewny. Autobus 40 odjeżdża tu o 7.12. Według rozkładu tego kursu dociera na pętlę Bielawy o 8.01. Stamtąd do szkoły przy Krynickiej zostaje jeszcze 17 minut pieszo. Cała podróż bez przesiadki zajmuje 83 minuty. Z tego samego autobusu można wysiąść o 7.17 na przystanku Szosa Bydgoska i przesiąść się do tramwaju 5 o 7.22. Z pętli "Olimpijska P&R" dojście do szkoły również zajmuje 17 minut. Pasażer dociera o 8.12, po 77 minutach od wyjścia i sześć minut wcześniej niż bezpośrednim autobusem.

W południe podróż z przesiadką zajmuje 76 minut, od 12.25 do 13.41. Wieczorem można wyjść o 20.42 i pojechać bez przesiadki autobusem 40 o 20.59. Do szkolnego przystanku dociera się o 22.00, po 78 minutach.

Z Jaru na Glinki

Z Jaru do Glinek we wszystkich trzech porach wystarcza autobus linii nr 20 z ulicy Strobanda. Rano można wyjść o 7.04 na kurs o 7.13, który dociera do pętli Glinki. Stamtąd do Poznańskiej 312 są cztery minuty marszu. Cała podróż trwa 53 minuty, do 7.57. W południe i wieczorem przy wybranych kursach trzeba wysiąść na przystanku "Poznańska-Osiedle", skąd do celu jest 1,39 km pieszo. W południe podróż zajmuje 64 minuty, od 12.04 do 13.08. Wieczorem wystarczy wyjść około 20.27 i wsiąść do autobusu o 20.36. Na miejscu jest się o 21.29, po 62 minutach.

Z Glinek na Bielawy rano można wyjść o 6.57 na autobus linii nr 20 o 7.01. Po przesiadce w Alei Solidarności drugi autobus wysadza pasażera przy ulicy Szczecińskiej. Do szkoły przy Krynickiej dociera się o 8.17, po 80 minutach. W południe wystarczy wyjść o 11.59 na kurs o 12.03. Przesiadka także wypada w Alei Solidarności. Z przystanku "Słupska" zostaje osiem minut marszu do szkoły. Cała podróż trwa 68 minut, do 13.07. Wieczorny wariant zajmuje 71 minut, od 20.52 do 22.03.

Z przystanku przy Szkole Leśnej na Barbarce pierwszy autobus linii nr 31 odjeżdża o 8.08. W porze południowej najbliższe kursy są o 11.28 i 13.08, a ostatni w ciągu dnia odjeżdża o 18.03. Przy wyjściu w wybranych porach trzeba dojść do innej linii. Rano i wieczorem można iść na przystanek "Osiedle Leśne - Polana", 2,14 km od Szkoły Leśnej. W południe sprawdziliśmy dojście na Wrzosy I, 2,48 km od szkoły. We wszystkich trzech przypadkach od ulicy Żwirki i Wigury do Czerniewic jedzie się autobusem linii nr 11.

Rano podróż trwa 86 minut, od 7.12 do 8.38, a w południe zajmuje 81 minut, od 12.06 do 13.27. Wieczorem na tę trasę trzeba przeznaczyć 82 minuty, od 20.36 do 21.58.

Z Kaszczorka do Portu

W południe można przebyć tę trasę bez przesiadki. Wystarczy wyjść spod szkoły około 11.54, dojść na przystanek "Wyszyńskiego" i wsiąść do autobusu 40 o 12.12. Marsz na pierwszym i ostatnim odcinku zajmuje razem 35 minut. Cała podróż trwa 76 minut i kończy się o 13.10.

Rano i wieczorem krócej zajmują warianty z dwiema przesiadkami. W obu przypadkach pasażer zaczyna od dojścia na przystanek "Turystyczna" i ma krótkie przerwy między kursami. Rano podróż trwa 61 minut, od 7.13 do 8.14. Wieczorem zajmuje 63 minuty, od 20.37 do 21.40.

Dla tych samych punktów nawigacja korzystająca z mapy OpenStreetMap wyliczyła od 21 do 27 minut samej jazdy (szacunek na podstawie sieci dróg i prędkości przyjętych przez nawigację). Kierowca musi oczywiście doliczyć czas dojścia do auta, szukanie miejsca postojowego i drogę z parkingu do celu.

Z Portu Drzewnego na Bielawy jest 16,5 km (drogą). Nawigacja wyliczyła 26 minut jazdy autem, komunikacją miejską podróż trwa 76-78 minut. Na trasie z Barbarki do Czerniewic, liczącej 16,9 km, jest to 27 minut autem i 81-86 minut komunikacją.

Z Jaru do Glinek jest 13,5 km. Szacowany czas jazdy autem to 21 minut, a podróż komunikacją zajmu-je 53-64 minuty. Z Kaszczorka do Portu Drzewnego jest 14,8 km. Autem wychodzi 24 minuty, komunikacją 61-76. Z Glinek na Bielawy, na odcinku 17,1 km, nawigacja również wyliczyła 24 minuty jazdy autem. Komunikacją podróż zajmuje 68-80 minut.

Na trasie z Portu Drzewnego na Bielawy różnica między komunikacją miejską a szacowanym czasem samej jazdy autem wynosi 50-52 minuty. Z Jaru do Glinek to 32 minuty rano i 41 minut wieczorem. O tyle łącznie musiałyby wydłużyć podróż autem korki, parkowanie i dojścia, żeby oba sposoby podróży zajęły tyle samo czasu.

Olsztyn i Kassel

Dla porównania wzięliśmy po pięć tras w Olsztynie i niemieckim Kassel. Kassel jest bliskie Toruniowi wielkością. Ma 196,8 tysięcy mieszkańców i 106,8 kilometrów kwadratowych powierzchni. Toruń - 192,8 tysięcy mieszkańców i 115,7 km kw.. Olsztyn jest mniejszy i liczy 165,4 tys. mieszkańców na 88,3 km kw.. We wszystkich trzech miastach kursują autobusy i tramwaje.

W Olsztynie i Kassel dopasowaliśmy porę wyjścia do pierwszego odjazdu w każdym z wcześniej wyznaczonych połączeń. Mediana 15 wariantów wyniosła 76 minut w Toruniu, 62 w Olsztynie i 65 w Kassel. Największa różnica między wynikami miast wypadła rano. Mediany wyniosły wtedy odpowiednio 77, 54 i 65 minut. Wieczorem było to 71, 62 i 77 minut.

Trasy po około 10 km

Z Jaru do Glinek jest 10,5 km w linii prostej. Podróż trwa 53 minuty rano, 64 w południe i 62 wieczorem. W Olsztynie z Gutkowa na Pieczewo jest 10,3 km, a czasy wynoszą odpowiednio 54, 63 i 58 minut. W Kassel z Harleshausen do Forstfeld jest 10 km. Podróż zajmuje 60 minut rano, 64 w południe i 75 wieczorem.

Rano i w południe wyniki Torunia i Olsztyna dzieli jedna minuta, wieczorem cztery minuty. Z porównania wynika, że pod względem komunikacyjnym Toruń nie odstaje od podobnych miast. Niestety, nadal auto jest bezkonkurencyjne. ©℗

BEZPIECZEŃSTWO

Mieszkańcy narzekają na pędzące samochody

Małgorzata Oberlan

Kierowcy na ulicy Niesiołowskiego na Rubinkowie rozpędzają się w najlepsze, a ludzie boją się przechodzić na drugą stronę drogi. Będzie wyniesione przejście dla pieszych i próg zwalniający? Radny interweniuje, a prezydent Paweł Gulewski obiecuje zmiany.

Na strach przed wejściem na ulicę Niesiołowskiego uskarżają się szczególnie mieszkańcy bloku nr 2 i ich sąsiedzi. Co im dokucza w tej części Rubinkowa?

Jak zgłaszają mieszkańcy, dostępne dla nich miejsca parkingowe znajdują się po drugiej stronie ruchliwej ulicy, stanowiącej jeden z najważniejszych szlaków komunikacyjnych osiedla Rubinkowo. Po tej samej, północnej, stronie znajdują się także ogródki działkowe, z których korzystają również okoliczni mieszkańcy.

- Intensywny ruch na ulicy Niesiołowskiego i częste przypadki przekraczania prędkości przez jadących nią kierowców sprawiają, że przejście przez ulicę staje się bardzo niebezpieczne - podkreśla radny Marcin Czyżniewski (Klub Radnych „Wspólny Toruń"), interweniując u prezydenta miasta w tej sprawie.

W opinii mieszkańców na poprawę bezpieczeństwa wpłynęłaby budowa wyniesionego przejścia dla pieszych na wysokości drogi prowadzącej do Rodzinnych Ogródków Działkowych oraz progu zwalniającego na wysokości drogi prowadzącej do Przedszkola Miejskiego nr 11.

Wniosek w imieniu mieszkańców o takie właśnie rozwiązania radny Marcin Czyżniewski zgłosił władzom miasta pod koniec października. Niedawno radny, a więc i mieszkańcy Rubinkowa jednocześnie - doczekali się odpowiedzi prezydenta Pawła Gulewskiego. Brzmi dość optymistycznie: „W odpowiedzi na wniosek dotyczący budowy wyniesionego przejścia dla pieszych oraz progu zwalniającego na ul. Niesiołowskiego, na wysokości budynku nr 2, informuję, że Miejski Zarząd Dróg w Toruniu zgłosi realizację przedmiotowego zadania do ujęcia w budżecie miasta na 2027 rok".

Szansa na poprawę bezpieczeństwa zatem są. ©℗

REKLAMA 0011609458

GRUDZIĄDZ
miasto otwarte

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA GRUDZIĄDZA

o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym organizowanym w dniu 29 grudnia 2026 r. na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolnostojącą o charakterze rezydencjonalnym oraz zabudowę gospodarczo-garażową z uzupełniającym przeznaczeniem pod usługi nieuciążliwe z zastrzeżeniem, że usługi te prowadzone są w budynku mieszkalnym - symbol 40MNr								
1.	ul. Rydygiera	1/12	2037 m²	123	TO1U/00021560/7	145.000,00 zł	27.113,82 zł	14.500,00 zł

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w **dniu 29.12.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż" oraz „Baza ofert nieruchomości".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

eprasa.pl 0bff435418

LUDZIE I ZWIERZĘTA

Szczury są, ale deratyzacja wzorowa

Małgorzata Oberlan

Szczury w Toruniu bywają prawdziwym problemem. Nie powinny jednak dawać się we znaki lokatorom domów, bloków i kamienic. Straż Miejska sprawdziła ponad 1500 posesji i nie miała ani jednej uwagi do przeprowadzonych deratyzacji.



FOT. PEXELS

Szczury w Toruniu są, ale deratyzacja była wzorowa

W październiku dzielnicowi Straży Miejskiej kontrolowali posesje usytuowane na terenie Gminy Miasta Toruń pod kątem obowiązku przeprowadzenia deratyzacji. Łącznie sprawdzili aż 1.573 posesje. Uwagi? Zero!

- Wyniki przeprowadzonych inspekcji potwierdziły, że właściciele i administratorzy nieruchomości prawidłowo wywiązują się z nałożonych obowiązków. W trakcie kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Wykazały one również, że preparaty gryzoniobójcze wyłożone na początku miesiąca pozostały na swoim miejscu, co potwierdza stabilną sytuację sanitarną w kontrolowanych obszarach - podsumowuje Jarosław Paralusz, rzecznik Straży Miejskiej w Toruniu.

Przypomnijmy, że Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nakłada na właścicieli, posiadaczy lub zarządzających nieruchomością obowiązek utrzymywania jej w należytym stanie sanitarno-higienicznym, w tym zwalczania gryzoni w celu zapobiegania chorobom zakaźnym. W praktyce zatem obowiązek ten spoczywa na wspólnotach i spółdzielniach mieszkaniowych w częściach wspólnych, piwnicach i otoczeniu budynku, a także przedsiębiorcach w lokalach usługowych, gastronomicznych czy magazynach.

Z kolei Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach upoważnia rady gmin do określania w regulaminach obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji oraz terminów jej przeprowadzania. W Toruniu akcję przeprowadza się dwa razy w roku: w kwietniu i październiku. Niewykonanie obowiązku deratyzacji podlega karze grzywny.

Deratyzacja jest zabiegiem, w wyniku którego usunięte zostają szczury i inne gryzonie oraz związane z nimi zagrożenia sanitarne. Jej głównym celem jest zapobieganie chorobom przenoszonym przez gryzonie. Akcję deratyzacyjną należy przeprowadzić m.in.: w budynkach mieszkalnych, w placówkach oświatowych, ochrony zdrowia, handlowych i usługowych, w zakładach pracy, w węzłach cieplnych i energetycznych, w sieci kanalizacyjnej.

Właściciele nieruchomości przeprowadzają deratyzację na własny koszt i na własną odpowiedzialność (zaleca się, aby deratyzację prowadziła firma specjalizująca się w walce z gryzoniami). Należy używać preparatów do zwalczania gryzoni zatwierdzonych przez Ministerstwo Zdrowia lub Państwowy Zakład Higieny, stosując je zgodnie z instrukcją producenta.©℗

KRÓTKO

Policja

Podejrzani o pedofilię zatrzymani

W ramach ogólnokrajowej operacji „Inferno" wymierzonej w pedofili zatrzymano aż 123 osoby. W Toruniu przed oblicze prokuratora trafiło trzech mężczyzn.

- Materiały z przeprowadzonych czynności przekazane zostały do Prokuratury Okręgowej w Toruniu, gdzie podejrzanym przedstawiano zarzuty posiadania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich z prezentowaniem przemocy oraz treści pornograficznych z posługiwaniem się zwierzęciem oraz posiadania treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich - przekazuje mediom prokurator Izabela Oliver, rzecznik toruńskiej prokuratury.

Mężczyzn przesłuchano w charakterze podejrzanych i zastosowano wobec nich środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym (dozór policji, zakaz opuszczania kraju etc.).

Za produkcję, utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie, posiadanie, rozpowszechnianie lub prezentowanie pornografii z udziałem małoletniego grozi do 15 lat więzienia.
MO

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 0bff435418

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Kornel nachodzi Ewę w szkole, żądając, by została w „Szoku". Wściekły po odejściu kolejnego pracownika Modrzycki robi partnerce wymówki, ale ostatecznie sytuacja zmienia się w niespodziewanym kierunku. Tymczasem Ignacy przedstawia Asię Madzi, która zaprasza ją do współpracy i udziału w pokazie mody.

Z kolei Broda prosi Natalię o pomoc w potajemnym zleceniu badań DNA, podczas gdy niepokojący się o psychikę Darii Marcin rozpoczyna z nią nowe śledztwo w sprawie zabójstwa Bogumiła Krapika.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Gdy Olek zostaje aresztowany, przerażona Aneta jest bliska załamania, zwłaszcza że w pracy musi dodatkowo stawić czoło złośliwym komentarzom kolegów. A gdy wieczorem lekarka wraca w końcu do domu, w mieszkaniu czeka na nią „zaprzyjaźniony" gangster – Wójcik.

Kasia spotyka się z Jakubem i wyznaje, że miała z Sowińskim romans. Dodaje, że dyrektora mógł zabić z zazdrości Mariusz. Dziewczyna wręcza kopertę.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Roman pyta Kamila, czy leki na potencję mogą zabić. Zaskoczony syn potwierdza, że przy zaburzeniach krążenia mogą być one groźne – prosi ojca o ostrożność! Niebawem Roman pojawia się na Wspólnej z mężczyzną, który kiedyś oczerniał Dorotę. Hoffer urządza przed Włodkiem konfrontację, po czym wydaje wyrok – Zakrzewska zabiła męża! Syn zmarłego to potwierdza!!!

Monika z Żanetą mają dobre wieści dla pani Janiny – jej wnuczka chce się znowu z nią spotkać. Cieślikowa radzi sąsiadce, żeby powiedziała Dianie, że jest jej babcią. Jednak podczas spotkania z dziewczyną starszej pani... brakuje odwagi! Tymczasem do mieszkania Janiny włamuje się czyściciel kamienic ze swoimi zbirami. W środku czeka na nich... aspirant Klusek! Lew bierze na siebie zbyt wiele?! Weronika zgadza się na wyjazd do sanatorium, żeby ukochany się o nią nie martwił. Lew jest wykończony – nocami przygotowuje dokumenty na konkurs wicedyrektora szpitala. Oriana zauważa rozkojarzenie i zmęczenie Nalepy, ale on udaje twardziela – nic mu nie jest! Warska się niepokoi – jutro Lew ma przeprowadzić skomplikowaną operację...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Szymon zgłasza swoje zdjęcia na wystawę o obliczach radości. Zachwycona właścicielka galerii proponuje mu udział w kolejnej wystawie, która odbędzie się w Madrycie... za pół roku. Szymon odmawia – dla niego to nierealny termin. Jest jednak dumny z sukcesu i jedzie do Marty, by go uczcić. Na miejscu zastaje ją roześmianą w towarzystwie Łukasza...

Do mieszkania Florka wprowadza się jego ojciec. Przechodzi kłopoty małżeńskie, ale nie zamierza się synowi nic tłumaczyć. Zamiast tego stawia mu wyzwanie – jeśli Florian chce, by ojciec był z niego dumny, ma bez niczyjej pomocy zdobyć jedyne miejsce na rezydenturze chirurgii w We--Medzie. Okazuje się jednak, że na to samo miejsce startuje Filip. Który z nich wygra wyścig? Po tym, co zrobił Maciek, Marysia i Kinga nie potrafią już ze sobą rozmawiać. Obie są wstrząśnięte, ale Kinga naturalnie próbuje bronić syna.



G. 20:30

Słoneczna. Poza ciszą

TVP 1

Mieszkańcy Pułtuska gromadzą się, by pożegnać Dawida podczas uroczystości pogrzebowych. Wśród żałobników nie brakuje osób, które obarczają Lenę odpowiedzialnością za jego śmierć.

Zaniepokojeni rodzice namawiają dziewczynę do powrotu do Krakowa, jednak ona nie zamierza wyjeżdżać. Zamiast tego przyjmuje propozycję Marii i postanawia zamieszkać razem z nią. Ojciec Dawida nie potrafi pogodzić się z utratą jedynego syna. To dla niego cios.

G. 21:50

SOR

TVP 2

Podczas gdy lekarze rozwiązują kolejne medyczne zagadki i walczą o życie młodego pacjenta po przedawkowaniu, na SOR trafia córka Kaśki wyłowiona z basenu. Dramatyczna akcja ratunkowa uruchamia lawinę emocji i prowadzi do odkrycia sekretu z przeszłości, który może odmienić życie Piotra i Kaśki.

Skomplikowana relacja właśnie Kaśki i Piotra może się odbić różnie na pracy całego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Co z tego wyjdzie?

eprasa.pl 0bff435418

KRZYŻÓWKA NR 181

Poziomo:

1) ozdobny splot inicjałów,
5) dżinsowe spodnie robocze na szelkach,
9) Tokarczuk, noblistka,
10) pojedyncza klatka filmu,
12) paragon z bloczka kasowego,
14) iluzja, mrzonka,
15) często wykonywana na czarno,
17) wgłębienie w murze lub wolne miejsce na rynku,
18) legendarny założyciel pierwszej polskiej dynastii,
21) budynek pełen uczniów i nauczycieli,
23) rasowe konie gorącokrwiste,
28) dramat wojenny z Samuelem L. Jacksonem i Tommym Lee Jonesem,
29) gwałtowne załamanie krążenia lub nagły kryzys,
32) nicość, brak istnienia,
36) najdłuższy równoległobok,
37) kręci się na dziobie samolotu,
38) najwyższy punkt na niebie, nad głową obserwatora,
39) francuski kurort na Lazurowym Wybrzeżu,
40) letni brąz na skórze.

Pionowo:.

1) dawny kaszubski rybak zrzeszony w spółce,
2) świat roślin i zwierząt,
3) mały pojazd wyścigowy,
4) Aldo, włoski premier zabity przez Czerwone Brygady,
5) rzeczywiste wydarzenie,
6) głośny thriller Romana Polańskiego z 1966 roku,
7) wielki tłum ludzi, mrowie,
8) Krasicki, poeta i autor bajek,
11) wygodny strój sportowy,
13) przyrząd do mierzenia masy lub znak zodiaku,
16) peklowana i wędzona wieprzowina,
19) Kwiatkowska lub Santor,
20) dawne futrzane okrycie wierzchnie,
22) słona kropla z oka,
24) w portfelu Brazylijki,
25) grube placki z mąki gryczanej,
26) ubarwienie sierści konia,
27) kierunek wyznaczany przez ciężarek na sznurku,
29) przerażenie, wielki strach,
30) uroczysty taniec dworski,
31) uroczysty dzień wolny od pracy,
33) siostra Antygony z mitologii greckiej,
34) człowiek bardzo zamożny,
35) ludowy taniec śląski.

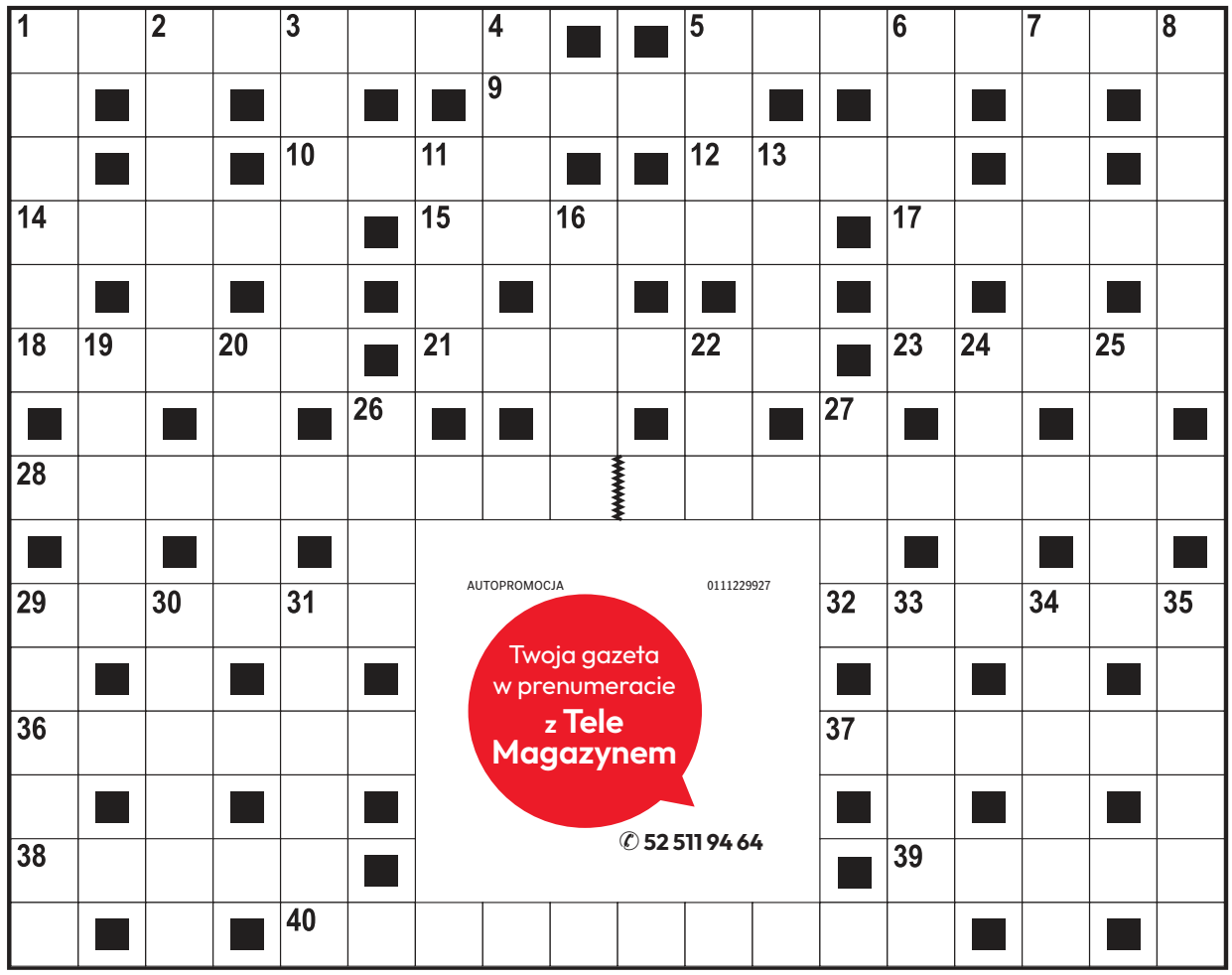

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 180

K	■	A	■	S	A	N	T	A	C	L	A	R	A	■	T	■	P	
L	I	N	I	A	■	I	■	T	■	■	L	■	P	E	R	Ł	A	
A	■	A	■	B	I	E	Ł	U	C	H	A	■	T	■	A	■	E	
M	A	N	G	O	■	M	■	■	A	■	S	T	E	M	P	E	L	
R	■	K	■	T	■	K	U	B	R	A	K	■	K	■	E	■	L	
A	M	E	R	Y	K	A	N	■	■	Z	A	S	A	D	Z	K	A	
■	I	■	E	■	L	■	I	N	R	O	■	T	■	R	■	I	■	
G	Ę	S	T	W	I	N	A	■	■	T	E	R	M	O	F	O	R	
■	T	■	R	■	P							O	■	P	■	S	■	
Z	A	Ł	O	G	A							P	E	S	T	K	A	
A	■	A	■	R	■							■	K	■	R	■	R	
P	O	Z	N	A	Ń							P	O	D	I	U	M	
A	■	A	■	J	■							■	N	■	U	■	A	
S	E	R	C	E	■							■	O	D	M	Ę	T	
Y	■	Z	■	K	A	R	D	I	O	G	R	A	M	■	F	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

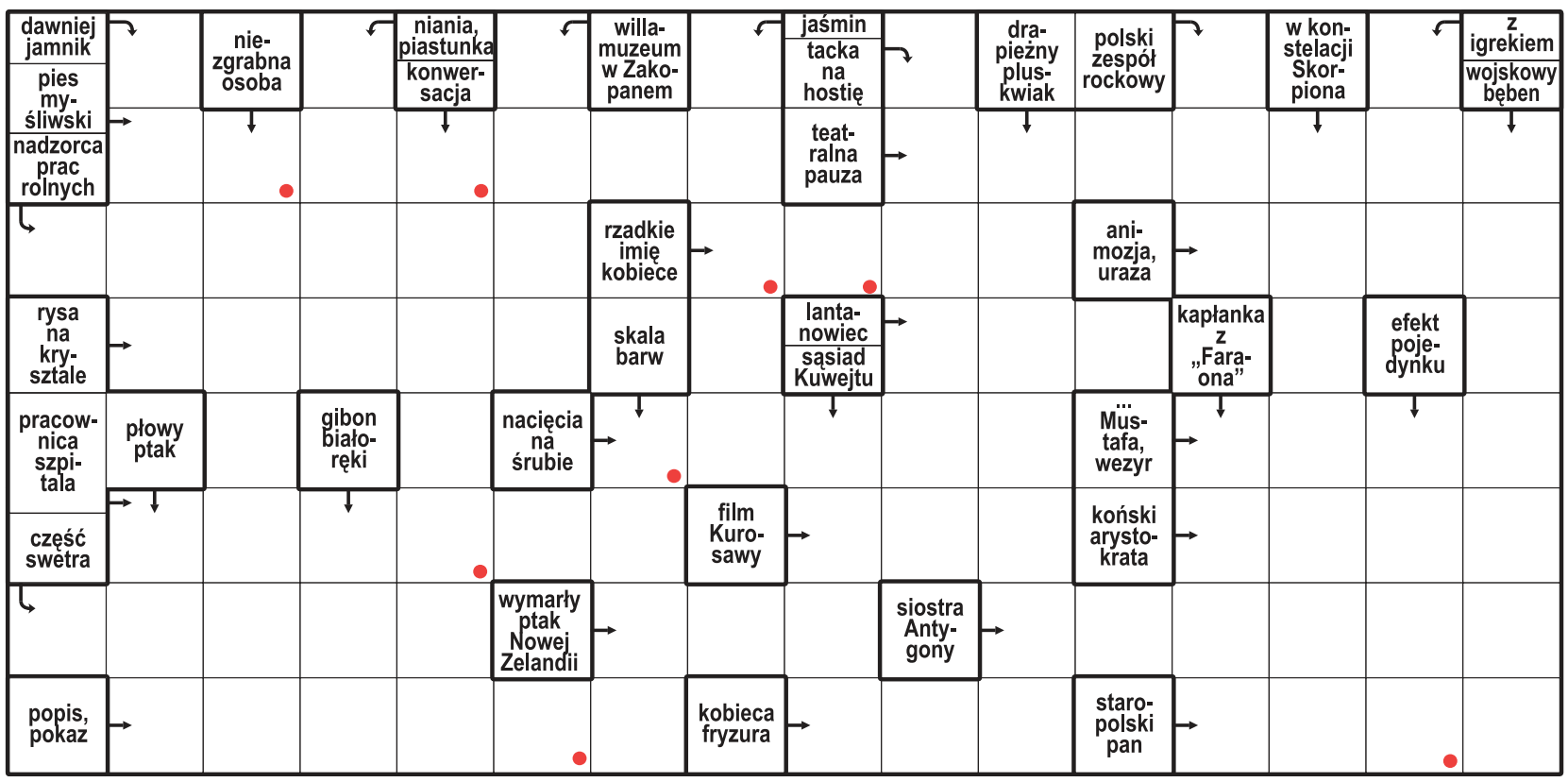

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PRZYGODA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Mgła skrywa trop. Horoskop dzienny radzi zaufać przeczuciu. Wieczór odsłoni ważny znak dla Ciebie.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cień prowadzi powoli. Nie śpiesz się, bo horoskop na dziś mówi, że sekret ukaże właściwy kierunek jutro.

Baran (21.03 - 19.04)
Szept z oddali niesie odpowiedź. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że rozmowa otworzy drzwi do tajemnicy.

Byk (20.04 - 20.05)
Fale intuicji rosną cicho. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś zostawi ślad, który połączy fakty i sny.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Blask gwiazdy miga nad Tobą. Horoskop na dziś mówi, że odważny krok przybliży ukryty cel.

Rak (22.06 - 22.07)
Nieznany uśmiech odmieni nastrój. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że w tle dojrzewa szansa warta uwagi.

Lew (23.07 - 22.08)
Nocny symbol powróci we śnie. Horoskop dzienny to wskazówka, by odczytać go – zobaczysz więcej niż inni.

Panna (23.08 - 22.09)
Daleki błysk przyniesie natchnienie. Horoskop na dziś podpowiada podążać za nim, nawet jeśli milczy.

Waga (23.09 - 22.10)
Zagadka nabiera kształtu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mały szczegół skieruje Cię w dobrą stronę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Kamień milczy, lecz skrywa wskazówkę. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość odkryje to, co ukryte.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Przypadek okaże się znakiem. Horoskop na dziś mówi, że zbiegi okoliczności wskażą ukryty sens zdarzeń.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Miękki szmer prowadzi ku odkryciu. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaufać emocjom.

eprasa.pl 0bff435418

HANDEL

Reklama umarła ze strachu. Sztuczna inteligencja tylko wystawiła akt zgonu

Jest coś głęboko ironicznego w tym, że branża reklamowa, która przez ponad sto lat opowiadała światu o sile kreatywności, odwagi, intuicji, łamaniu schematów i stawianiu się „świętościom", z tak wielkim entuzjazmem przyjęła technologię, której istotą jest wyszukiwanie schematów, porządkowanie ich i odtwarzanie w coraz bardziej wydajnej, ale cholerycznie powtarzalnej formie. Sztuczna inteligencja nie zabiła – jak przypuszczano – reklamy telewizyjnej. Zamieniła ją w mdłą, tanią, nudną sieczkę-zombie. Wyłącz intelekt, włącz telewizor.

Paweł Zielewski

Sztuczna inteligencja nie zniszczyła wielkiej reklamy telewizyjnej tak samo jak serwisy streamingowe nie zabiły – przynajmniej do tej pory, ku rozpaczy analityków rynku mediów – telewizji linearnej. Sztuczna inteligencja zniszczyła coś innego: kreatywność branży reklamowej, której fundamentem jest prowokacja, czasem ryzykowna, ale zawsze – choć to „tylko reklama" – budząca emocje od niekłamanego podziwu po niekłamana odrazę.

Kiedy modele generatywne pojawiły się na rynku, wielka reklama telewizyjna – jak grzmieli wszyscy święci analitycy – była już w odwrocie. Ale to nie jest tak, że AI jest odpowiedzialna za zanik kreatywności. AI przyśpieszyła raka, który toczył branżę od lat – raka stopniowej rezygnacji z kontrowersji, ryzyka, zapuszczania się w rejony, gdzie wierzono, iż odbiorca jest kimś więcej, niż tylko konsumentem, którego trzeba nauczyć wyłącznie rozpoznawania konkretnego logo jak jakiegoś – za przeproszeniem – reklamowego psa Pawłowa.

Płyn na usunięcie pryszcza i emocji

Wystarczy dziś obejrzeć blok reklamowy dowolnej stacji telewizyjnej. Niezależnie od tego, czy reklamowany jest bank, firma ubezpieczeniowa, operator komórkowy, sieć handlowa, samochód czy lek bez recepty, widz otrzymuje zasadniczo tę samą bajkę: w elegancko urządzonych wnętrzach – koniecznie białych – pojawiają się atrakcyjni ludzie (zwykle ubierający sie na biało) i rozwiązują problemy codzienności w postaci pryszcza albo brudnego kranu (a w ogóle jak to możliwe mieć tak zapaskudzony kran w tak pięknie wysprzątanej, sterylnej kuchni?). W tle rozbrzmiewa muzyka wywołująca bezpieczne emocje, a narrator zapewnia o jakości, zaufaniu, innowacyjności, odpowiedzialności, dbaniu, spokoju i powszechnej szczęśliwości. Wystarczy tylko kupić płyn na pryszcza.

Nie ma konfliktu, ryzyka, napięcia, prowokacji, nie ma nawet cienia jakiejkolwiek intelektualnej zagadki ni czegokolwiek, co zmuszałoby odbiorcę do mglistego wysiłku. Jest za to procesja komunikatów administracyjnych, których jedyną zaletą – bo to zaleta w dzisiejszych rozedrganych czasach – jest to, że nie wywołują żadnych emocji. Ani o odbiorcy, ani tym bardziej w jakichś działach prawnych, PR, public affairs, zarządzania komunikacją korporacyjną czy kryzysową. Bo do jakiej reakcji może zmusić bezkształtny, bez smaku, lepki kleik?

Do tego została sprowadzona dziś reklama, obraz, o towarzyszącym mu dźwięku nie wspominam. A przecież przez dziesięciolecia reklama telewizyjna funkcjonowała jako jedno z najbardziej fascynujących laboratoriów współczesnej kultury masowej. Najlepsze kampanie nie ograniczały się do sprzedaży produktów, ba – w ogóle pomijały fakt, że jakiś produkt w swej fizycznej formie istnieje. Reklamy prowokowały debaty, gorszyły, wywoływały oburzenie, czasem balansowały na granicy dobrego smaku, czasem ją przekraczały, ale zawsze – zawsze – zmuszały odbiorców do reakcji i interpretacji, wręcz miały ambicje intelektualnego uwodzenia. I właśnie dlatego zostawały w pamięci, są w niej obecne i dziś. Przynajmniej w pamięci towarzystwa z okolic mojego PESELA.

Historia to historia, nie storytelling

Współczesna branża marketingowa i reklamowa uwielbia opowiadać o storytellingu, doświadczeniach i zaangażowaniu odbiorcy. Problem polega na tym, że wiele współczesnych kampanii wykorzystuje te pojęcia w sposób całkowicie powierzchowny. Kiedy ogląda się najbardziej znane reklamy z – dajmy na to – przełomu wieków i porównuje je z dominującymi dziś wzorcami komunikacji, trudno oprzeć się wrażeniu, że nastąpiło gigantyczne cofnięcie się do estetycznej i intelektualnej przeciętności.

Dziś prawdopobnie nikt nie odważyłby się pójść ścieżką prowokacji, która zaowocowała reklamą „1984" Apple. Kojarzysz ją, Szanowny Czytelniku? Jeśli nie – jest na YouTube.

W spocie nie sprzedawano komputera, widz oglądał dystopijną wizję totalitarnego społeczeństwa inspirowaną powieścią Orwella. Zamiast prezentacji produktu otrzymywał polityczną metaforę. Zamiast listy korzyści i informacji o pamięciach, procesorach i innych drobiazgach otrzymywał opowieść o wolności i buncie przeciwko dominacji – ówczesnej – IBM i jego klonów. Ale ta reklama żądała od widza czegoś więcej – wiedzy, znajomości Orwellowskiego świata, rozumienia symboliki totalitaryzmu, umiejętności interpretowania obrazu. Nikt tego nie podawał na tacy.

Dziś? Podobna wizja od razu by zdechła już podczas pierwszej rundy badań fokusowych, ponieważ – idę o zakład – część, większość respondentów uznałaby ją za zbyt trudną, niejednoznaczną, a w ogóle to dlaczego tam nie ma produktu?

Nikomu już nie przychodzi do głowy, że widz jest istotą inteligentną i zaangażowanie tej inteligencji ostatecznie wyjdzie marce/produktowi/logo na dobre? Naprawdę?

Płyn na pryszcza w otoczeniu białych ścian i mebli jest miły i bezpieczny. Co z tego, że nikt go nie zauważa?



FOT. WOJCIECH WILCZYŃSKI

Kabaret Mumio jest twarzą jednej z najbardziej rozpoznawalnych kampanii reklamowych w historii polskiej reklamy. Absurd, kreatywność, ironia, żart – co z tego pozostało w dzisiejszych produkcjach z bloków reklamowych? Kopytko

Reklamą prosto między oczy

Inny przykład. Seria reklam Benettona – dziś trudno wskazać kampanię, która w globalnej skali wywołałaby tyle sporów natury etycznej i estetycznej. W reklamach firmy pojawiali się umierający na AIDS David Kirby, amerykański aktywista na rzecz walki z AIDS, otoczony rodziną przypominającą kompozycyjnie Pietę Michała Anioła, więźniowie oczekujący na wykonanie kary śmierci, ofiary konfliktów zbrojnych, uchodźcy, noworodki tuż po porodzie oraz symbole rasowych i politycznych napięć. Przecież to się nie mieści w najbardziej nawet liberalnych ramach współczesnego, poprawnopolitycznie szantażowanego, dialogu.

A nie o reklamę chodziło. Problem był brutalnie prosty: czy firma sprzedająca swetry (swetrów w reklamach nie było, żeby nie było) ma prawo wykorzystywać śmierć, chorobę i cierpienie jako narzędzia komunikacji?

Nie.

Albo tak.

Drugą odpowiedź wybierali ci, którzy nagle, właśnie dzięki tym kampaniom, po raz pierwszy zetknęli się z problemem AIDS, rasizmu czy kary śmierci. Komunikat, który miał sprzedać sweter odzierał odbiorcę z jego konsumpcyjnego samozadowolenia.

Zresztą spór o Benettona trwa do dziś.

Albo z innej beczki. Kojarzysz, Szanowny Czytelniku, spot pod tytułem Cog stworzony dla Hondy? To nie jest reklama samochodu – przez prawie dwie minuty części samochodu uruchamiają kolejne reakcje łańcuchowe, a widz sam musi zrozumieć, że obserwuje metaforę perfekcyjnej współpracy wszystkich elementów. To bardziej eksperyment filozoficzny (zrozumie czy nie?), niż klasyczna reklama. Nie wierzysz? Idź na YouTube.

Albo taki Surfer – reklama dla Guinessa, która przez większość czasu wygląda jak film poetycki. Widz obserwuje surferów czekających na idealną falę, słyszy metaforyczną narrację i ogląda surrealistyczne obrazy białych koni wynurzających się z oceanu, by dopiero po czasie zorientować się, że to metaforyczna opowieść o cierpliwości wymaganej przy nalewaniu piwska.

Brytyjska reklama „Gorilla" marki Cadbury poszła jeszcze dalej. Przez większą część spotu widz ogląda goryla siedzącego przed zestawem perkusyjnym. Nie ma czekolady. Nie ma produktu. Nie ma promocji. Nie ma najmniejszego logicznego uzasadnienia tego, co oglądamy. Jest natomiast narastające napięcie prowadzące do słynnego solo Phila Collinsa. Jest na YouTube.

Dzisiejsi „twórcy" zachowują się, jakby największym zagrożeniem dla skuteczności komunikacji była konieczność myślenia, a wszystko, co wymyka się dosłowności płynu na pryszcza jest z gruntu obarczone ryzykiem wywalenia za drzwi przez klienta zlecającego kampanię.

Widz nie jest intelektualnie chromy

Reklama nie jest już – z naprawdę drobnymi wyjątkami – kinem. Nie jest też już wydarzeniem, na premierę którego się czeka i które zostaje później poddawane dogłębnej analizie przez media. Nie ma powodu, by po bloku reklamowym pochylić się nad symboliką i przesłaniem emocjonalnym, bo nie ma ani przesłania, ani emocji.

Coraz mniej firm, które są skłonne do podjęcia ryzyka, a już na pewno nie na skalę, na jaką poszło Nike w 2018 roku z kampanią z Colinem Kaepernickiem, która wywołała jedną z największych politycznych burz w historii marketingu. Gwoli przypomnienia: Kaepernick, gwiazda futbolu amerykańskiego z San Francisco 49ers, w 2016 roku zaczął klękać przed meczami w geście protestu przeciwko brutalności policji wobec czarnoskórych Amerykanów. Wyleciał za to z drużyny, ale Nike uczyniło go sztandarową postacią kampanii w 30-lecie hasła „Just do it" z nowym hasłem „Uwierz w coś. Nawet jeśli oznacza to poświęcenie wszystkiego". Ci którzy nie pamiętają, mogą sobie spokojnie wyobrazić burzę, jaka przeszła nie tylko przez Stany. Z jednej strony zarzuty o ideologizowanie sportu, z drugiej pochwała za odwagę. Z trzeciej... 30-proc. wzrost sprzedaży Nike.

eprasa.pl 0bff435418

PRACA

28 000 zł na tych stanowiskach to standard

Agnieszka Kamińska

Nawet 28 tys. zł brutto miesięcznie mogą zarobić kierownicy produkcji zatrudniani przy nowych inwestycjach przemysłowych.

Wraz z boomem inwestycyjnym rośnie zapotrzebowanie na menedżerów, inżynierów, automatyków, specjalistów jakości, logistyki i utrzymania ruchu. Tylko w pierwszym półroczu 2026 r. przedsiębiorcy uzyskali 332 decyzje o wsparciu dla projektów o wartości ponad 12,4 mld zł.

Pierwsze sześć miesięcy 2026 r. przyniosło wyraźne przyspieszenie inwestycji realizowanych w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. Przedsiębiorcy otrzymali 332 decyzje o wsparciu dla projektów o łącznej wartości ponad 12,4 mld zł. Inwestycje mają przełożyć się na utworzenie ponad 1,5 tys. nowych miejsc pracy. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku liczba projektów wzrosła o 22 proc., a ich deklarowana wartość o 29 proc. Jeszcze lepsze wyniki odnotowano w całym 2025 r., gdy spółki zarządzające specjalnymi strefami ekonomicznymi wydały



FOT. 123 RF

Inwestycje w ramach Polskiej Strefy Inwestycji mają przełożyć się na utworzenie ponad 1,5 tys. nowych miejsc pracy

646 decyzji o wsparciu dla inwestycji wartych blisko 22 mld zł. To o 40 proc. więcej niż rok wcześniej.

Aktywność inwestycyjna widoczna była także w danych Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. W 2025 r. PAIH doprowadziła do podjęcia decyzji inwestycyjnych dotyczących 64 projektów o wartości 4,07 mld euro. Aż 42 z nich dotyczyły działalności produkcyjnej. Za każdą nową fabryką lub rozbudową istniejącego zakładu stoją jednak konkretne potrzeby kadrowe. Firmy poszukują przede wszystkim kadry zarządzającej, inżynierów i specjalistów odpowiedzialnych za jakość, logistykę, utrzymanie ruchu czy automatyzację procesów.

Kierownik produkcji może liczyć na pensję od 14 do 28 tys. zł brutto miesięcznie

Z raportu „Produkcja 360°" agencji rekrutacyjnej Devire wynika, że najwyższe wynagrodzenia oferowane są kadrze kierowniczej.

Kierownik produkcji może liczyć na pensję od 14 do 28 tys. zł brutto miesięcznie. Kierownik utrzymania ruchu zarabia od 14 do 25 tys. zł, kierownik jakości od 15 do 24 tys. zł, a kierownik logistyki od 17 do 25 tys. zł brutto miesięcznie.

Analitycy danych osiągają wynagrodzenia rzędu 12-20 tys. zł brutto; a inżynier automatyk otrzymuje pensję w przedziale 12-18 tys. zł

Równie atrakcyjne są wynagrodzenia na stanowiskach technicznych. Inżynier utrzymania ruchu otrzymuje od 10 do 13 tys. zł brutto miesięcznie, a lider zespołu utrzymania ruchu od 11 do 14 tys. zł. Z kolei inżynier automatyk może liczyć na wynagrodzenie w przedziale 12-18 tys. zł, podczas gdy automatyk zarabia od 9 do 16 tys. zł. Analitycy danych osiągają wynagrodzenia rzędu 12-20 tys. zł brutto miesięcznie.

Największe potrzeby kadrowe pojawiają się zwykle przy inwestycjach typu greenfield, czyli budowie nowych zakładów produkcyjnych.

Rozbudowa zakładu oznacza zwykle nie wzrost zatrudnienia, lecz zmianę jego struktury i jakości

Inaczej wygląda sytuacja w przypadku firm, które nie budują nowych fabryk, lecz rozwijają istniejące zakłady.

– Reinwestycja opiera się na istniejącym zespole i lokalnym know-how, ale często wymaga pozyskania nowych, bardziej zaawansowanych kompetencji związanych z automatyzacją, robotyzacją, cyfryzacją czy analizą danych. Dlatego inwestycje coraz częściej oznaczają nie wzrost zatrudnienia, lecz zmianę jego struktury i jakości – dodaje Katarzyna Nazarewicz.

Coraz większego znaczenia nabierają więc specjaliści od automatyki, robotyki, cyfryzacji procesów przemysłowych i analizy danych. To właśnie te kompetencje są dziś szczególnie cenione przez inwestorów rozwijających nowoczesne zakłady produkcyjne. Rozbudowa zakładów oznacza również wyzwania związane z wynagrodzeniami i utrzymaniem kluczowych pracowników.

Konkurenci reagują podwyżkami, a pracownicy zatrudnieni na starcie dostają pierwsze oferty od innych firm

Przy nowych inwestycjach kwestie kadrowe powinny być planowane równolegle z decyzjami dotyczącymi technologii czy lokalizacji.

– Niezależnie od rodzaju inwestycji najczęstszym błędem jest traktowanie kwestii kadrowych jako ostatniego etapu projektu, po wyborze działki, technologii i dostawców. Tymczasem to ludzie decydują o tym, czy zakład ruszy zgodnie z planem. Warto też pamiętać, że uruchomienie nowej fabryki zmienia lokalny rynek pracy. Konkurenci reagują podwyżkami, a pracownicy zatrudnieni na starcie dostają pierwsze oferty od innych firm już po kilku miesiącach. Plan retencji powinien więc powstać razem z planem rekrutacji, a nie wtedy, gdy pojawią się pierwsze wypowiedzenia – podsumowuje Marcin Ostrowski.

REKLAMA 0211594102

forum rolnicze'26

„ROLNICTWO MAM W GENACH"

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU

XIII Forum Rolnicze Gazety Pomorskiej

5 grudnia 2026 r. Hotel Cukrownia Żnin

DEBATA Z UDZIAŁEM MINISTRA ROLNICTWA

8 PANELI TEMATYCZNYCH

Szczegóły na: pomorska.pl/forum-rolnicze

ORGANIZATOR: GAZETA POMORSKA

WSPÓŁORGANIZATOR: KUJAWSKO-POMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO w Minikowie

PARTNER GŁÓWNY I MECENAS: 2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA; KUJAWY POMORZE; Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu; Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; 2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981

SPONSORZY GENERALNI: ERSTE Leasing; INTER-VAX ŻNIN; Krajowa Grupa Spożywcza

PARTNER MOTORYZACYJNY: MG Auto Styl

PATRONAT HONOROWY: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi; Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

PARTNERZY: SKAVSKA; SWIMER; ARiMR Kujawsko-Pomorski Oddział Regionalny; Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa #KUPUJŚWIADOMIE; POLSKA IZBA GOSPODARCZA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH; MEPU PART OF ARSKA GROUP; BACTOTECH; SEDO RECYKLING; ZPBC w Bydgoszczy; drobex; drobexagro

PATRONAT MEDIALNY: TVP3 BYDGOSZCZ; TVP info; PiK POLSKIE RADIO

eprasa.pl 0bff435418

DROBNE

Handlowe

INNE

SPRZEDAM Pralkę Simens, Stół + 4 krzesła, Koła 14" i 15", lampy mosiężne i telewizor tel. 696 801 161

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA Eko-Tech zatrudni pracowników fizycznych do budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych z umiejętnością obsługi niwelatora. Praca na terenie Torunia. Kontakt telefoniczny - 602 366 169

Zdrowie

SPRZĘT MEDYCZNY

WÓZEK inwalidzki elektryczny nowy. 1800.-PLN: Kontakt: 512 603 827

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. www.memoria.pl

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

0011617070

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22.11.2026 roku odszedł od nas

ŚP

Roman Bieliński

lat 78.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
w czwartek, 26.11 o godz. 11:00
w kaplicy przy kościele MBKM (ul. Bołtucia).
Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się o godz. 12:00
w kaplicy na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej.
W smutku pogrążona
Rodzina

Zamiast kwiatów prosimy o wpłaty na konto Hospicjum im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Nr konta: Bank PKO S.A. O/Bydgoszcz 60 1240 1183 1111 0000 1290 8914.

0011617212

Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi...

Pani

Jolancie Zarębskiej

Dyrektorowi
Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Grudziądzu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądza

0011617219

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś † P

Zbigniewa Rataja

Radnego Rady Gminy Dąbrowa Biskupia
w latach 1990 – 1994
1998 - 2002
oraz Członka Zarządu Gminy Dąbrowa Biskupia
w latach 1998 - 2002

Wyrazy najszczerszego współczucia

Rodzinie

składają

Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy
i podległych jednostek organizacyjnych
oraz Radni Rady Gminy i Sołtysi

0011617151

Pani

Alicji Juszyńskiej-Owedyk

szczere wyrazy współczucia, wsparcia
i słowa otuchy po śmierci

Męża

ŚP

Sławomira Owedyka

składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Kujawskiego Centrum Kultury
w Inowrocławiu

0011617002

Z głębokim żalem żegnamy
naszego serdecznego Przyjaciela

Ś † P

Zbigniewa Rataja

Organizatora Struktur NSZZ RI Solidarność,
Uczestnika strajku okupacyjnego w WK ZSL w Bydgoszczy
Działacza opozycji antykomunistycznej,
Kawalera Krzyża Wolności i Solidarności,
niestrudzonego Strażnika praw polskich chłopów
do ziemi i życia w niepodległej Ojczyźnie

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia.

Pogrążeni w smutku

Przyjaciele z NSZZ RI Solidarność
Regionu Kujaw Zachodnich

0011617166

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci"

Koledze
Sławomirowi Kujawie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Wójt i Pracownicy
Urzędu Gminy Nowa Wieś Wielka

0011617012

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
naszego serdecznego Przyjaciela

Zbigniewa Rataja

Żonie, Dzieciom i Rodzinie

wyrazy współczucia i słowa wsparcia

składają

Elżbieta i Mirosław Fołda,
Zofia i Stanisław Weber,
Elżbieta i Jacek Morawscy

0011616927

Zostawiłeś nas z wiarą, że jeszcze się spotkamy...
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 20 listopada 2026 roku odszedł do Domu Ojca
nasz ukochany Mąż, Brat, Zięć, Chrzestny,
Kuzyn, Wujek, Szwagier

ŚP

Sławomir Owedyk

lat 48

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 5 listopada 2026 roku o godz. 13.00
w kościele pw. Św. Bartłomieja w Szadłowicach.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się po mszy św.
na cmentarzu parafii Imienia NMP w Inowrocławiu.
Pogrążona w smutku
Rodzina

0011616821

"Nie umiera Ten, kto trwa w pamięci bliskich"

Pani

Joannie Sójkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd, Pracownicy oraz Członkowie
Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Inowrocław

eprasa.pl 0bff435418

Sport

Żużel. Junior Antoni Kawczyński przedłużył umowę z Pres Toruń o kolejne trzy lata. W Bydgoszczy Polonia dopełniła formalności z trenerem - na stanowisku zostaje Dariusz Śledź

KRÓTKO



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Torunianie kontynuują świetną passę w THL

Hokej

Torunianie bez strat

KH Energa Toruń - Polonia Bytom 4:0 (1:0, 2:0, 1:0)
Bramki: 1:0 Niemi - Peltola, Arrak (7:00), 2:0 Brandhammar - Hanzawa, Larionovs (22:21), 3:0 Kolesnikow - Syty (33:50), 4:0 Arrak - Ossipow, Niemi (59:39)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Brandhammar, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - M. Kalinowski, Wilczok, Cybulski, Smal, Fraszko.

To było spotkanie w ramach 21. kolejki Tauron Hokej Ligi.
Torunianie wygrali dwa poprzednie starcia z Polonią Bytom i byli także faworytem trzeciego. Wywiązali się z tej roli doskonale. Tym razem trener Sami Hirvoven miał do dyspozycji niemal wszystkich graczy po chorobach i kontuzjach, zabrakło jedynie Kamila Kalinowskiego.
Od początku gospodarze dyktowali warunki gry, ale mieli problemy ze skutecznością. Po jednym goli zdobyli na początku pierwszej i drugiej tercji. Potem liczebną przewagę wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow, który wcześniej zmarnował bodaj najwięcej okazji z toruńskich napastników. Wynik w końcówce ustalił Robert Arrak.
Po tej wygranej bez strat punktowych i goli toruński zespół umocnił się na pozycji wicelidera. Energa zgromadziła 44 punkty, ale aż 10 „oczek" traci do prowadzącego GKS Tychy. Z kolei nad trzecią Unią Oświęcim ma zaledwie dwa punkty przewagi.
Kolejny mecz KH Energa rozegra już we wtorek, awansem wtedy zmierzy się na wyjeździe z GKS Katowice. Początek o godz. 18.30. Potem w weekend kolejne dwa wyjazdy do Krakowa i Sanoka. Także we wtorek, ale o godz. 18 rozegrany zostanie mecz o Superpuchar Polski, w którym zagrają GKS Tychy i JKH GKS Jastrzębie. **JP, DK**

Siatkówka

W lidze było już zupełnie inaczej niż w pucharze

Fort Poznań - CUK Anioły Toruń 3:2 (21:25, 25:21, 18:25, 25:23, 15:13)
Fort: Laskowski 12, Szczechowicz 2, Waliński 18, Siwicki 10, Borkowski 21, Trawka 10, Dembiec (libero) - Chmielewski 0, Lisicki 2, Beta 0, Durski 0
Anioły: Krysiak 20, Jankowski 12, Podleśny 3, Śliwka 15, Radziwon 8, Paolinetti 24, Dzierżyński (l) oraz Urbańczyk 0

To było drugie spotkanie obu drużyn w ciągu kilku dni. W środę w Toruniu Anioły i Fort zagrały ze sobą w Pucharze Polski. W tamtym spotkaniu pewnie wygrał toruński zespół 3:0. W 11. kolejce Tauron 1. Ligi było już zupełnie inaczej.
To był szlagier tej serii gier, bo czwarty zespół podejmował lidera. Spotkanie nie zawiodło oczekiwań, bo kibice oglądali bardzo dobre widowisko. O wyniku pierwszego seta zdecydowali skuteczni Luis Paolinetti i Piotr Śliwka. O porażce w drugiej partii decydowała słaba skuteczność w końcówce. Trzecia odsłona znowu pod dyktando toruńskich siatkarzy. W czwartym secie podopieczni Marcina Krysia długo prowadzili, ale znowu mieli słabszą końcówkę. W tie breaku zawodnicy z Torunia cały czas gonili wynik i nie zdołali przełamać rywali.
Anioły po tej porażce spadły na pozycję wicelidera. Zostali wyprzedzeni przez Avię Świdnik, do której tracą jeden punkt, ale mają rozegrany jeden mecz mniej.
Pozostałe wyniki niedzielnych meczów: Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:1, Avia Sędziszów Małopolski - Stal Nysa 1:3, Czarni Radom - Mickiewicz Kluczbork 2:3, Sparta Grodzisk Mazowiecki - SMS PZPS Spała 3:1.
Już w niedzielę derby województwa kujawsko-pomorskiego, w których Anioły podejmą BKS Bydgoszcz. **JP, DK**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Anioły z Fortem wygrały w pucharze i przegrały w lidze

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni na fali. Kolejny rywal odprawiony

Dariusz Knopik, MK

Wydarzeniem 17. kolejki Betclic 2. Ligi było spotkanie Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ

ZAWISZA BYDGOSZCZ - PODHALE NOWY TARG 3:2 (1:0)
Bramki: Michał Cywiński (13), Mateusz Stępień (60), Filip Kozłowski (70) - Tobiasz Kubik (55), Damian Kołtański (76)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski, Golak, Staniak, Sławek - Kona, Cywiński (90.+3. Szumilas) - Łukowski (88. Rak), Kuśmierczyk (75. Bogusiewicz), Stępień - Kozłowski (88. Kalitta)
Podhale: Frątczak - Seweryn, Vosko, Seweryś - Rubiś (64. Baniowski), Nowak (77. Gozdecki), Kumoch, Talar (64. Lipień) - Kubik (64. Kołtański), Sobczak (64. Surzyn), Marcinho
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni mają powody do radości po ostatnich meczach

Zawisza przystąpił do starcia z „Góralami" w świetnych humorach. W trzech ostatnich grach zdobył komplet punktów - wygrywając kolejno u siebie ze Świtem Szczecin (4:2) oraz po 2:0 na wyjazdach ze Śląskiem II Wrocław i Chojniczanką Chojnice. Adrian Stawski, trener beniaminka w porównaniu z ostatnim spotkaniem nie dokonał żadnej zmiany w wyjściowym składzie.

Rywale zaczęli z animuszem, ale to miejscowi prowadzili po strzale Michała Cywińskiego i asyście Mateusza Stępnia. Niebiesko-czarni długimi fragmentami byli lepsi, ale w wyniku nieporozumienia Sebastiana Golaka i Tymona Wiśniewskiego stracili gola w kuriozalny sposób. Jednak to ich nie załamało. Po raz kolejny próbkę swoich kapitalnych umiejętności dał Stępień, a kilka minut później nieustępliwość pokazał Filip Kozłowski. Ostatni kwadrans po kontaktowym golu Damiana Kołtańskiego zrobiło się nerwowo, ale Zawisza utrzymał skromne prowadzenie i odniósł czwarte zwycięstwo z rzędu i ósme w sezonie.

- Przy pierwszej straconej bramce „Golo" chyba niepotrzebnie grał do Tymka - analizował Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Takie sytuacje się zdarzają, ale grać od tyłu będziemy. Druga bramka padła z otwarcia. Przekazywaliśmy uwagi zawodnikom, ale chyba zawiodła komunikacja. Szkoda tej bramki, bo można było mieć mecz pod kontrolą. Jeśli chodzi o pierwszą połowę to chyba było widać naszą kontrolę. Sytuacji było sporo i powinniśmy wygrywać wyżej. Zostawiliśmy dzisiaj dużo zdrowia, by odebrać piłkę rywalom, widać było nasz pressing, a to kosztuje. Mecz mógł się podobać - podsumował szkoleniowiec.

Bydgoszczanie umocnili się na czwartej pozycji. W dorobku mają 28 punktów. Cztery „oczka" tracą do Górnika Łęczna, jedno więcej do drugiego GKS Tychy i siedem do prowadzącego Znicza Pruszków.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze zespoły awansują bezpośrednio do Betclic 1. Ligi, a drużyny z miejsc 3-6 zagrają w dwustopniowych barażach. Nad szóstą Olimpią Grudziądz bydgoski zespół ma dwa punkty przewagi.

W niedzielę Zawisza rozpocznie rundę rewanżową wyjazdowym meczem z Sokołem Kleczew.

PIŁKA NOŻNA

Szlagier w północnym Londynie. Grają Polacy

Dariusz Knopik

We wtorek część meczów piątej kolejki Ligi Mistrzów. Emocji nie zabraknie.

Na plan pierwszy wysuwa się spotkanie w północnym Londynie, w którym Arsenal podejmie Borussię Dortmund. Zagrają ze sobą liderzy lig angielskiej i niemieckiej. W Lidze Mistrzów Arsenal jest trzeci z dorobkiem 10 punktów i jeszcze nie przegrał meczu. BVB zajmuje 12. lokatę, ale ma tylko punkt mniej od mistrzów Anglii.

Dużo emocji powinno być w meczu Manchesteru City z Napoli, choć obie ekipy dzieli sześć pkt.

Ciężką przeprawę będzie miała Aston Villa z Mattym Cashem, którą czeka wyjazd do Stambułu i mecz z Galatasaray. W przypadku tych drużyn różnica to trzy „oczka".

FC Porto z Janem Bednarkiem, Jakubem Kiwiorem i Oskarem Pietuszewskim czeka wyjazd do Feyenoordu Rotterdam. Oba zespoły są na razie poza czołową „24" czyli fazą pucharową. Mają po trzy punkty na koncie i ten mecz muszą po prostu wygrać jeśli chcą się dalej liczyć w stawce.

Taka sama stawka będzie w meczu RB Lipsk - Lens.

Program wtorkowych meczów 5. kolejki - godz. 18.45: Bodo/Glimt - LASK Linz, Galatasaray Stambuł - Aston Villa; **godz. 21:** Real Madryt - PSV Eindhoven, Manchester City - Napoli, Arsenal - Borussia Dortmund, Feyenoord Rotterdam - FC Porto, RB Lipsk - Lens, Slovan Bratysława - Betis Sewilla, Como - AEK Ateny.
Wszystkie mecze w Canal+ Extra 1-6

eprasa.pl 0bff435418

DZIŚ STREFA BIZNESU

28 000 ZŁ PENSJI TO TUTAJ STANDARD

SPRAWDŹ, KTO MOŻE LICZYĆ NA TAKIE ZAROBKI BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 273 (23.783) | Nakład: 7.395 | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 24.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co dziś ciekawego do obejrzenia w TV. Horoskop i krzyżówki Str. 11-12

Inowrocław

Ważne spotkanie w „Kasprze”. Tematem zdrowie psychiczne

W I LO w Inowrocławiu odbył się Wojewódzki Szczyt Zdrowia Psychicznego, poświęcony wsparciu dzieci i młodzieży Str. 8

Media

Radio Maryja w kosmosie. Co astronauta usłyszał nad Polską?

Podczas lotu Sojuzem nad Polską astronauci usłyszeli w radiu mszę i modlitwę. Pytali o Radio Maryja Str. 4

Nowe zasady pochówku

Prochy rozsypane na morzu lub urna z sadzonką drzewa lub innej rośliny

Rząd chce dopuścić do rozsypywania prochów m.in. na polach pamięci i miejscach wyznaczonych przez gminy Str. 4



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

MIESZKANIA

Koniec grzania na koszt sąsiadów. Jeśli zakręcisz kaloryfery, to i tak zapłacisz!

Agnieszka Domka-Rybka

Lokatorów spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych czeka tej zimy rewolucja. Nowe przepisy najbardziej zaskoczą mieszkańców, którzy zakręcają kaloryfery, bo i tak zapłacą za ogrzewanie.

Dziurawe przepisy o rozliczaniu ogrzewania w spółdzielniach czy wspólnotach mieszkaniowych powodowały tzw. pasożytnictwo cieplne. Od sezonu grzewczego 2026/2027 to ma się zmienić. Nowelizacja ustawy o efektywności energetycznej ma na celu zakończyć wieloletnie nieporozumienia o „darmowe ciepło od sąsiada”, a ponadto wymusi montaż zdalnych liczników.

Takie sytuacje, o których opowiada m.in. pani Ewa z Osielska pod Bydgoszczą, są dziś masowe: - Moja mama musiała sporo dopłacić za ubiegły sezon, bo sąsiadka z dołu zakręciła kaloryfer w pokoju, a mieszkanie obok na tym samym piętrze, co mamy było w ogóle puste - opowiada pan Ewa z Osielska pod Bydgoszczą. - To jest również problem samotnych osób w dużych mieszkaniach, które grzeją tylko w tym pokoju, z którego korzystają i reszta ich nie obchodzi. W blokach z wielkiej płyty jest to nagminne.

Koniec z tym! 1 stycznia 2027 roku mija bowiem ostateczny termin (dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych) na wymianę starych ciepłomierzy, podzielników i wodomierzy ciepłej wody na urządzenia ze zdalnym odczytem. Dzięki temu uda się lepiej kontrolować lokatorów i ukrócić tzw. pasożytnictwo cieplne.

To znaczy, przez wprowadzenie zdalnego odczytu zarządcy dostaną regularne dane o tym, co dzieje się w instalacji.

Łatwiej będzie im wyłapać nietypowe przypadki, np. mieszkania, które przez całą zimę wykazują niemal zerowe zużycie. I, niezależnie od tego, ich lokatorzy wcale nie marzną. Mają ciepło od sąsiadów.

Każdy lokator zapłaci teraz minimalną kwotę za ciepło i nie ma znaczenia, czy kaloryfery są zakręcone. Ma ona wynosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych ogrzewania budynku albo odpowiadać równowartości energii potrzebnej do utrzymania w lokalu temperatury bazowej (np. 16°C).

©℗

Więcej na str. 3



FOT. BIBLIOTEKA MIEJSKA W INOWROCŁAWIU

Inowrocław

Wystawa w bibliotece odkrywa na nowo Jana Kasprowicza

W Saloniku Literacko-Artystycznym Biblioteki Miejskiej w Inowrocławiu odbył się wernisaż wystawy pt. „Rozmiłowała się ma dusza”. Ekspozycja jest zwieńczeniem realizowanego przez bibliotekę projektu pn. „Kasprowicz odkryty na nowo”. Obejrzeć można prace uczestników warsztatów fotograficznych pn. „Melodie jesienne Kasprowicza” oraz warsztatów malarskich pn. „Ni jedno kwiecie nie zgasło”. Na wystawie zaprezentowano również wydawnictwa składające się na oryginalną twórczość Jana Kasprowicza, pochodzące ze zbiorów Czytelni Regionalnej Więcej na str. 8

eprasa.pl 0bff435418

FOKUS

• **Polregio**przewiozło w październiku br. ponad 9,3 mln pasażerów; o prawie 150 tys. więcej rok do roku

SŁOWACJA

Szczyt V4. Rozmowy m.in. o budżecie UE i walce z nielegalną migracją

W Bratysławie spotkali się premierzy Grupy Wyszehradzkiej i kanclerza Austrii. Rozmawiali m.in. o unijnym budżecie, współpracy regionalnej, walce z nielegalną migracją i energetyce.

oprac. Alina Mazurska

Słowacja od 1 lipca br. sprawuje roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej pod hasłem „V4- Silniejsza Europa". Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski – Donald Tusk, Czech – Andrej Babisz i Węgier Peter Magyar, a także kanclerz Austrii Christian Stocker.

Celem spotkania było omówienie kluczowych dla państw Grupy Wyszehradzkiej zagadnień z agendy unijnej: konkurencyjności, energetyki, migracji oraz w szczególności przyszłego budżetu UE na lata 2028–2034.

Spotkanie V4 plus Austria poprzedzi rozpoczynające się w czwartek nadzwyczajne posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli, właśnie ws. budżetu.

W sobotę szef Rady Europejskiej Antonio Costa zaproponował, by nowy budżet UE był o 10 proc. mniejszy w stosunku do pierwotnego projektu. Wydatki na rolnictwo pozostaną nietknięte. Costa chce jednak cięć w polityce spójności, z której finansowany jest rozwój regionów.

Ponadto Costa utrzymał poprzednie propozycje, by przekierować do unijnej kasy część dochodów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla ETS, które obecnie trafiają do budżetów krajowych. Propozycja przewiduje ulgowy mechanizm dla części państw, w tym Polski.



FOT. EAST NEWS

Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski, Czech i Węgier, a także kanclerz Austrii

Propozycja Costy ma być kompromisem pomiędzy oczekiwaniami płatników netto, tzw. grupy państw oszczędnych, domagających się cięć w budżecie (wśród nich jest Austria), a tymi państwami UE, które bronią funduszy na rolnictwo i regiony (tzw. grupa przyjaciół spójności, do której należą kraje V4).

Podczas wczorajszego szczytu premier Słowacji i kanclerz Austrii podpisali też memorandum w sprawie rozwoju transgranicznego. Jego celem jest poprawa połączeń transportowych między oboma krajami.

W ramach prezydencji w V4 Słowacja zorganizowała we wrześniu spotkanie premierów Grupy z Michealem Martinem, szefem rządu Irlandii, sprawującej przewodnictwo w Radzie UE i, w związku z tym, koordynującej prace nad przygotowaniem wieloletnich ram finansowych. Również rozmawiano wówczas o budżecie UE na lata 2028-2034.

Rozmowy zakończyły się przyjęciem wspólnej deklaracji przewodniczących parlamentów krajów V4 oraz przedstawicieli innych krajów współpracujących w ramach inicjatywy „Przyjaciele Spójności".

Na konferencji prasowej Kidawa-Błońska podkreśliła znaczenie dwudniowych obrad w Bratysławie, zwracając uwagę, że Grupa Wyszehradzka w wymiarze parlamentarnym, po raz pierwszy od dłuższego czasu spotkała się w pełnym gronie.

- I to była dobra rozmowa, oczywiście są różnice, ale wszyscy zgadzamy się, że ta współpraca w naszym regionie jest bardzo ważna, że bardzo ważne jest rozszerzenie UE o Bałkany Zachodnie, ale także o Mołdawię i Ukrainę. Kraje, które przystępują do Unii muszą spełnić te same kryteria, które spełniała Polska wiele lat temu, przystępując do UE – podkreśliła marszałek Senatu.

Grupa Wyszehradzka to platforma współpracy Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Została zainicjowana na początku lat 90. (jeszcze przed rozpadem Czechosłowacji), jej zadaniem było pogłębianie współpracy zaangażowanych krajów w kwestii przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO. **PAP**

NOWA ENERGIA 2026

Przemysł zbrojeniowy ważny dla gospodarki

oprac. Karolina Wrońska

Na XI Regionalnym Forum Ekonomicznym w Expo Kielce wicepremier Kosiniak-Kamysz zaprezentował wizję rozwoju Polski opartą na ścisłym powiązaniu siły militarnej z potencjałem gospodarczym.

W dwudniowym wydarzeniu uczestniczą eksperci, politycy, samorządowcy oraz przedsiębiorcy, debatując m.in. o ochronie ludności, energetyce, sztucznej inteligencji, budownictwie oraz infrastrukturze drogowej i kolejowej.

W swoim wystąpieniu szef MON akcentował, że wzrastający produkt krajowy brutto umożliwia rosnące nakłady na obronność, a stabilność i pokój tworzą warunki do inwestycji.

Symbolicznym dowodem integracji wojska z lokalną gospodarką stało się podpisanie kolejnej umowy z zakładami Mesko ze Skarżyska-Kamiennej na dostawę zestawów przeciwlotniczych Piorun. **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

W szkołach przeprowadzą ewakuacje

oprac. Karolina Wrońska

W wybranych szkołach przeprowadzone zostaną modelowe ewakuacje na wypadek zagrożenia atakiem z powietrza. Proces wyboru placówek trwa.

Wczoraj RMF podało, że w każdym województwie zostanie wybrana jedna szkoła, w której przeprowadzona zostanie modelowa ewakuacja. Takie polecenie trafiło do wojewodów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Za wybór szkół odpowiadać będą wojewodowie w porozumieniu z wojewódzkimi kuratoriami oświaty.

Próbne ewakuacje mają być przeprowadzone w przyszłym tygodniu, między 30 listopada a 4 grudnia. Na miejscu jako obserwatorzy mają być dyrektorzy innych szkół i placówek oświatowych, którzy będą mogli z bliska zobaczyć, jak uczniowie i pracownicy szkoły powinni reagować na zagrożenie.

Informacje te potwierdziła rzeczniczka MEN. **PAP**

KRÓTKO

Łódź

Wytwarzali narkotyki. Zatrzymała ich policja

Podczas akcji w woj. łódzkim policja zabezpieczyła profesjonalną linię produkcyjną narkotyków syntetycznych i nielegalne środki o czarnorynkowej wartości 14,5 mln zł. Zarzuty ich wytwarzania usłyszeli dwaj mężczyźni w wieku 32 i 42 lat. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Kutnie sąd wydał postanowienie o ich tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Podejrzanym grozi do 20 lat za kratami. PAP

Płock

Znaleziono martwe króliki z wirusem RHDV2

W parku na peryferiach Płocka znaleziono ponad 30 martwych dzikich królików, u których stwierdzono obecność wirusa RHDV2. Wywołuje on chorobę potocznie nazywaną pomorem królików, ale nie stanowi zagrożenia dla innych zwierząt oraz dla ludzi.
Urząd Miasta Płocka zaapelował do mieszkańców o zachowanie ostrożności. PAP

Rolnictwo

Rząd zajmie się dopłatami do ubezpieczeń

Rząd zajmie się dzisiaj projektem dotyczącym dopłat do składek ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich od strat spowodowanych klęskami żywiołowymi w 2027 r. Dopłaty w wysokości 65 proc. mają być utrzymane. Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, Rada Ministrów do 30 listopada każdego roku ma określić wysokość dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt na kolejny rok. PAP



FOT. ALBERT ZAWADA

Według raportu ONZ nt. e-administracji Polska awansowała z 37. miejsca w 2024 r. na 21. w tym roku, dołączając do grona liderów cyfrowej transformacji administracji publicznej

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier, minister cyfryzacji

eprasa.pl 0bff435418

Inowrocław

• **Biuro Ogłoszeń**
tel. 52 357 76 14

BIBLIOTEKA

W Saloniku prezentują zdjęcia i malarstwo, które odkrywają na nowo Jana Kasprowicza

(FI)

W Saloniku Literacko-Artystycznym Biblioteki Miejskiej w Inowrocławiu odbył się wernisaż wystawy pt. „Rozmiłowała się ma dusza".

Ekspozycja jest zwieńczeniem realizowanego przez bibliotekę projektu pn. „Kasprowicz odkryty na nowo". Obejrzeć można prace uczestników warsztatów fotograficznych pn. „Melodie jesienne Kasprowicza" oraz warsztatów malarskich pn. „Ni jedno kwiecie nie zgasło".

Na wystawie zaprezentowano również wydawnictwa składające się na oryginalną twórczość Jana Kasprowicza, pochodzące ze zbiorów Czytelni Regionalnej.

Wystawa czynna będzie do 5 grudnia w godzinach funkcjonowania biblioteki.

Projekt pn. „Kasprowicz odkryty na nowo" dofinansowany został ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



FOT. BIBLIOTEKA MIEJSKA

Migawka z wernisażu wystawy „Rozmiłowała się ma dusza"

PROBLEMY DZIECI I MŁODZIEŻY

Szczyt w „Kasprze", czyli ważna debata o zdrowiu psychicznym

Anna Grochowina

W I LO w Inowrocławiu odbył się Wojewódzki Szczyt Zdrowia Psychicznego - spotkanie koordynatorów szkolnych i schoolworkerów, poświęcone wsparciu zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży.

Spotkanie zgromadziło szkolnych koordynatorów, pedagogów, psychologów i uczniów zaangażowanych w projekt. Jednym z prelegentów był dr Sławomir Drelich, który przedstawił założenia ogólnopolskiego programu opartego na wsparciu rówieśniczym.

Dr Sławomir Drelich podkreślił, że choć projekt stanowi jedynie część działań realizowanych przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, ma wyjątkowe znaczenie dla przyszłości wsparcia psychicznego młodych ludzi.

- Mamy nadzieję, że efekty projektu będą na tyle wymierne, że w przyszłości będzie można je wdrożyć do polityk krajowych - mówił.

Jak wyjaśnił, budżet przedsięwzięcia wynosi około 41 mln zł, a większość środków pochodzi z funduszy europejskich. Projekt realizowany jest we współpracy z Fundacją Instytutu Edukacji Pozytywnej oraz pod nadzorem Ministerstwa Edukacji.

Jednym z głównych założeń programu jest wykorzystanie metody Peer Support, czyli wsparcia rówieśniczego. Rozwiązanie od lat funkcjonuje m.in. w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

- Chodzi o to, żeby nauczyć środowisko szkolne, także młodych ludzi, pomagania sobie nawzajem, a przynajmniej umiejętności wskazywania, gdzie należy szukać pomocy - tłumaczył dr Drelich.

Program realizowany jest w 200 szkołach z całej Polski. Zdaniem prelegenta uczestniczące placówki odgrywają szczególną rolę, ponieważ wyniki pilotażu mają posłużyć do stworzenia rekomendacji dla Ministerstwa Edukacji i rządu.

Celem projektu jest wzmacnianie profilaktyki zdrowia psychicznego, budowanie bezpiecznego środowiska szkolnego oraz uczenie młodzieży, gdzie szukać pomocy w sytuacjach kryzysowych.

- To bardzo ważne, żeby każdy młody człowiek wiedział, gdzie i w jaki sposób szukać pomocy - zaznaczał dr Drelich.

Według założeń programu wsparcie ma opierać się na współpracy uczniów i dorosłych. Nie chodzi o zastępowanie specjalistów, ale o tworzenie sieci osób, które potrafią zauważyć problem i skierować potrzebującego do odpowiedniego źródła pomocy.

Szczególna rola została powierzona tzw. schoolworkerom, czyli uczniom szkolonym w zakresie wspierania swoich rówieśników.

- Schoolworker nie prowadzi terapii i nie rozwiązuje samodzielnie kryzysu psychicznego. Wie natomiast, co powiedzieć, jak doradzić i w jaki sposób wskazać drogę do uzyskania profesjonalnej pomocy - wyjaśniał prelegent.

Dr Drelich dziękował młodzieży za zaangażowanie oraz gotowość do poświęcania własnego czasu na udział w przedsięwzięciu.

- Wasze zaangażowanie pomoże nam przygotować cały system edukacyjny i ochrony zdrowia na to, w jaki sposób skutecznie budować odporność psychiczną młodych ludzi - powiedział.

©℗

TELEWIZJA

Nasi seniorzy byli gośćmi popularnego programu

(AG)

Anna Cichocka i Paweł Ziętara, przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku Fundacji Ekspert-Kujawy z Inowrocławia, byli gośćmi programu „Pytanie na śniadanie". Opowiadali o aktywności seniorów, swoich pasjach i realizowaniu marzeń niezależnie od wieku.

Do udziału w programie seniorów zaprosił pochodzący z Kruszwicy animator, DJ, prezenter muzyczny i muzykoterapeuta, Łukasz Sochowski. Wizyta na słynnych kanapach śniadaniówki TVP2 była okazją do zaprezentowania całej Polsce energii i zaangażowania członków inowrocławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Rozmowa dotyczyła między innymi muzyki, aktywności osób starszych oraz sposobów na rozwijanie zainteresowań po przejściu na emeryturę. Goście podkreślali, że wiek nie powinien być przeszkodą w realizacji marzeń, odkrywaniu nowych talentów czy podejmowaniu kolejnych wyzwań.

W programie nie zabrakło również wątku związanego z popularnymi telewizyjnymi talent show. Seniorzy opowiadali o swoich doświadczeniach związanych z udziałem i obecnością na widowni programów takich jak „The Voice Senior".

W mediach społecznościowych przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku Fundacji Ekspert-Kujawy nie kryli dumy z telewizyjnego występu swoich podopiecznych.

- Nie mogliśmy sobie wymarzyć lepszych ambasadorów naszej społeczności. Pokazaliście przed kamerami dokładnie to, czym żyjemy na co dzień - radość, uśmiech i chęć do działania - napisano po emisji programu.

JUBILEUSZE



FOT. UM W. INOWROCŁAWIU

Z USC

Uhonorowani za długoletnie pożycie małżeńskie

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Inowrocławiu odbyła się uroczystość, której bohaterami były pary z wieloletnim stażem małżeńskim. Diamentowe Gody, czyli jubileusz 60-lecia małżeństwa, obchodzili Halina i Antoni Wojtysiakowie oraz Ewa i Adam Owczarzowie. Z kolei 55 lat wspólnego życia, a więc Szmaragdowe Gody, świętowali Krystyna i Roman Kaczmarkowie. Listy gratulacyjne wręczył małżonkom Szymon Łepski, zastępca prezydenta Inowrocławia.

eprasa.pl 0bff435418

GNIEWKOWO

Inwestycja zakończona. Deszcz nie będzie zamieniać Kątnej w bajoro

Oprac. (FI)

Ulica Kątna w Gniewkowie wyposażona została w nowym system odwodnienia.

Jak informuje Ilona Wodniak, burmistrz Gniewkowa, zakończone i odebrane zostały prace związane z budową odwodnienia na ul. Kątnej . Dzięki inwestycji powinien zostać rozwiązany problem z gromadzeniem się na jezdni wody.

Przeprowadzenie odwodnienia na Kątnej było szczególnie oczekiwane przez mieszkańców tej ulicy.

Wykonano tam podziemne prace, które mają usprawnić odprowadzanie wód opadowych i ograniczyć problem gromadzenia się wody na jezdni, szczególnie podczas intensywnych opadów deszczu.

Odwodnienie wykonała firma Polbud Polak Sp. z o.o. z Padniewka (gm. Mogilno). Prace pochłonęły 550 tys. zł. Ich odbioru dokonał ostatnio zespół w składzie: burmistrz Ilona Wodniak, zastępca burmistrza Dorota Pruszyńska oraz Przemysław Meller, inspektor Nadzoru Inwestorskiego.



FOT. URZĄD MIEJSKI W GNIEWKOWIE

Migawka z odbioru inwestycji prowadzonej na Kątnej w Gniewkowie. Ulica nie powinna już być zalewana

- To kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury drogowej i komfortu życia mieszkańców naszej gminy. Dziękujemy Gniewkowianom z Kątnej za cierpliwość i wyrozumiałość podczas prowadzonych robót - podkreśliła burmistrz Ilona Wodniak.

KRUSZWICA

Ruszają spotkania z podróżnikiem. Rozpocznie je arktyczna opowieść

(FI)

Przed nami pierwsze w sezonie jesienno-zimowym 2026/2027 kruszwickie spotkanie z podróżnikiem. Jego bohaterem będzie Marek Łasisz.

Spotkanie odbędzie się tradycyjnie w siedzibie Nadgoplańskiego Parku Tysiąclecia przy ul. Popiela 3 w Kruszwicy. Jego termin wyznaczono na sobotę, 28 listopada, o godz. 16. Wstęp jest oczywiście wolny.

Jak wspomnieliśmy, bohaterem pierwszego spotkania w sezonie 2026/2027 będzie Marek Łasisz, który opowie o Grenlandii i arktycznym szlaku.

Pomysł organizowania spotkań z podróżnikami w siedzibie NPT w Kruszwicy narodził się kilka lat temu. W znacznym stopniu przyczyniło się do niego kruszwickie środowisko turystów rowerowych, dla których okres jesienno-zimowy to czas wolny od liczny wypadów na jednośladach. W miejsce plenerowych rajdów postanowiono więc wprowadzić spotkania z podróżnikami, którzy odbyli ciekawe wyprawy po Polsce, Europie i świecie.

Dzięki tym spotkaniom można było przenieść się m. in. do Kataru, Japonii, Australii, a także przebyć wraz z prelegentami Szlak św. Jakuba do Camino de Compostela.

O swoich przygodach opowiadali kajakarze, rowerzyści, motocykliści i turyści przemierzający szlaki pieszo, samolotami lub pod żaglami jachtów. Ci ostatni nie tylko snuli arcyciekawe morskie opowieści, ale także zaprosili obecnych do śpiewania żeglarskich szant.

Organizatorami spotkań z podróżnikami są: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, Nadgoplański Oddział PTTK i NPT w Kruszwicy.

©℗

REKLAMA 0011616328

WÓJT GMINY DĄBROWA

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr ew. 85/2 przy ulicy Pałuckiej w miejscowości Dąbrowa, gmina Dąbrowa

Na podstawie art. 8h i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 t.j.) oraz art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały Rady Gminy Dąbrowa nr VIII/49/2025 z dnia 5 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr ew. 85/2 przy ulicy Pałuckiej w miejscowości Dąbrowa, gmina Dąbrowa

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr ew. 85/2 przy ulicy Pałuckiej w miejscowości Dąbrowa, gmina Dąbrowa, które będą prowadzone w terminie **od dnia 24 listopada do dnia 31 grudnia 2026 r.**, oraz będą obejmowały:

1) zbieranie uwag w terminie przeprowadzenia konsultacji społecznych;

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się **w dniu 2 grudnia 2026 r. o godz. 16:30** w Sali Sesyjnej Urzędu Gminy w Dąbrowie, ul. Kasztanowa 16, 88-306 Dąbrowa;

3) dyżur projektanta, który odbędzie się **w dniu 2 grudnia 2026 r. w godz. od 15:30 do 16:30** w Sali Sesyjnej Urzędu Gminy w Dąbrowie, ul. Kasztanowa 16, 88-306 Dąbrowa.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie, ul. Kasztanowa 16, pok. 3, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie przedmiotowej Urzędu Gminy w Dąbrowie w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne" pod adresem: https://bip.ug-dabrowa.pl/wiadomosci/18791/miejscowy_plan__zagospodarowania_przestrzennego_dla_terenu_dzial.

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu ww. planu oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Dąbrowa na piśmie na adres Urzędu Gminy w Dąbrowie, ul. Kasztanowa 16, 88-306 Dąbrowa albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres ug-dabrowa@ug-dabrowa.pl lub za pomocą doręczeń elektronicznych AE:PL-22060-70699-BJTBC-17, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Wzór formularza (wniosku do aktu planowania przestrzennego) zamieszczono na stronie internetowej Gminy pod adresem:
https://bip.ug-dabrowa.pl/wiadomosci/18015/wnioski_dotyczace_planowania_przestrzennego.

Wójt Gminy Dąbrowa

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Dąbrowa. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie https://bip.ug-dabrowa.pl/wiadomosci/dzial/7387 oraz dostępna jest w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie, ul. Kasztanowa 16, 88-306 Dąbrowa.

REKLAMA 0011615562

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DĄBROWA BISKUPIA

z dnia 24.11.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Dąbrowa Biskupia

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Dąbrowa Biskupia nr LIX/438/2024 z dnia 26 lutego 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Dąbrowa Biskupia zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego, które odbędą się w dniach **od 25.11.2026 r. do 30.12.2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone są w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w dniach **od 25.11.2026 r. do 30.12.2026 r.**
2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **9.12.2026 r.** o godzinie 16:00 w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia
3) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **9.12.2026 r.** w Urzędzie Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia w godzinach od 17:00 do 18:30.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dabrowabiskupia.pl, poprzez eDoręczenia na adres: AE:PL-36915-46117-FUHEI-25 oraz platformy ePUAP na adres: Gmina-Dabrowa-Biskupia/SkrytkaESP, wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Wzór formularza dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Dąbrowa Biskupia w zakładce: planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, pod adresem: https://gm-dabrowa-biskupia.rbip.mojregion.info/4524/formularz-wniosku-dot-aktu-planowania-przestrzennego.html a także w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko udostępnia się w siedzibie Urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce: planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz w Rejestrze Urbanistycznym.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone **w terminie do dnia 30.12.2026 r.:**

- w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (w tym na adres e-mail: sekretariat@dabrowabiskupia.pl).

Uwagi rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Dąbrowa Biskupia

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie https://gm-dabrowa-biskupia.rbip.mojregion.info oraz w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrowa Biskupia, ul. Topolowa 2, 88-133 Dąbrowa Biskupia.

Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia

eprasa.pl 0bff435418

POMAGAJĄ ONKOLOGII DZIECIĘCEJ

Fundacja Gramy dla Onko świętuje swoje 10-lecie

Małgorzata Pieczyńska

Fundacja Gramy dla Onko ma podwójny powód do dumy. W tym roku mija 10 lat działalności na rzecz bydgoskiej dziecięcej onkologii, a po raz 10. organizowana jest akcja Onko-Mikołaje.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Monika Rymer (druga z prawej) i Roma Pokorska (pierwsza z prawej) z zarządu fundacji długo dziękowały darczyńcom

Z tej okazji w piątek (20 listopada) odbyła się jubileuszowa gala w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy. Patronował jej wojewoda Michał Sztybel.

- To wyjątkowy wieczór wspomnień, wzruszeń i podziękowań dla wszystkich, którzy przez te wszystkie lata wspierają nasze działania podczas akcji świątecznych, festynów, zbiórek i codziennej pracy na rzecz małych wojowników z bydgoskiej onkologii - podkreśla Monika Rymer, prezes Fundacji Gramy dla Onko.

„Anioły" w podziękowaniu

W czasie uroczystości wyświetlono filmiki dokumentujące 10 lat działalności na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej. Można było się też dowiedzieć, skąd wzięło się logo fundacji. Uhonorowano również darczyńców. Otrzymali oni podziękowania oraz „Anioły" - rękodzieło wykonane specjalnie na tę okazję przez podopiecznych Centrum Pomocy Dziecku i Poradnictwa Rodzinnego w Grudziądzu. Galę uświetnił występ znanej bydgoskiej wokalistki Adeli Konop i jej uczennicy Leny Kierklo, uczestniczki ostatniej edycji The Voice Kids. Nie zabrakło też jubileuszowego tortu.

- Dziś z nami są obecne dzieci, które leczą się onkologicznie i ich rodzice - mówi Monika Rymer. - To wiele dla mnie znaczy. Warto robić takie akcje jak Onko-Mikołaje, by zobaczyć uśmiech na ich buziach. Gdybym jeszcze raz miała przejść tę drogę, to zrobiłabym to bez wahania.

A jak to się wszystko zaczęło? Pomysł, by przed świętami wspierać chore dzieci, zrodził się przed laty. Akcję Onko-Mikołaje wymyśliła Monika Rymer. - Choroba mojej 16-letniej siostry sprawiła, że poznałam szpitalną rzeczywistość od innej strony. Widziałam, co przeżywają chore dzieci i ich rodzice. Postanowiłam, że zrobię coś, co wywoła uśmiech na twarzach małych wojowników. Zaczęłam pomagać pojedynczym dzieciom. Pierwszy był Szymek z Otwocka, który chorował na siatkówczaka oka. Trzeba było zebrać 2 mln zł na operację oka w USA. Potem były kolejne dzieci.

Aż w końcu Monika Rymer jako osoba prywatna we własnym mieszkaniu zaczęła zbiórkę darów, by przygotować paczki dla dzieci z onkologii. - Udało mi się wtedy skompletować 30 paczek. To był sukces. Trafiły na onkologię dziecięcą w Juraszu.

Akcja nabrała rozmachu

I tak zrodziła się akcja Onko-Mikołaje. Pierwsza edycja odbyła się w 2017 r.

Gdy powstało Stowarzyszenie Uśmiech Nadziei Dzieciom, którego prezesem została Monika Rymer, a ponad 2 lata temu Fundacja Gramy dla Onko, akcja Onko-Mikołaje nabrała rozmachu i dziś porywa za sobą mnóstwo ludzi, którzy chcą być darczyńcami. Zasady są proste. Najpierw dzieci, które leczą się onkologicznie, piszą listy do Świętego Mikołaja i proszą o prezenty, potem darczyńcy spełniają ich marzenia.

- Aż trudno uwierzyć, ale dziś w ramach tej akcji przygotowujemy blisko 700 paczek. To powód do dumy. Odzew darczyńców jest tak duży, że praktycznie przez cały rok obdarowujemy dzieci - podkreśla Monika Rymer.

Przez dekadę udało się zrobić wiele dobrego na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej. Sukcesem było wyremontowanie świetlicy w szpitalu Jurasza. - Ten remont był realizowany w pandemii Covid-19 i była to dodatkowa trudność, ale się udało. Dokładnie 25 lutego 2022 r. zakończyliśmy go - mówi Monika Rymer. - Poza tym w ramach licznych działań na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej kupiliśmy sprzęt dla bydgoskich szpitali, m.in., analizator hematologiczny za ponad 70 tys. zł trafił do Jurasza, podobnie jak trzy wózki reanimacyjne za ponad 28 tys. zł, a cztery specjalistyczne materace przeciwodleżynowe za kwotę ponad 13 tys. zł przekazaliśmy do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego. Cały czas też realizujemy Akcję Broviac.

Obecnie w fundacji działa blisko 30 wolontariuszy. ©℗

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 0bff435418

Sport

Żużel. Junior Antoni Kawczyński przedłużył umowę z Pres Toruń o kolejne trzy lata. W Bydgoszczy Polonia dopełniła formalności z trenerem - na stanowisku zostaje Dariusz Śledź

KRÓTKO



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Torunianie kontynuują świetną passę w THL

Hokej

Torunianie bez strat

KH Energa Toruń - Polonia Bytom 4:0 (1:0, 2:0, 1:0)
Bramki: 1:0 Niemi - Peltola, Arrak (7:00), 2:0 Brandhammar - Hanzawa, Larionovs (22:21), 3:0 Kolesnikow - Syty (33:50), 4:0 Arrak - Ossipow, Niemi (59:39)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Brandhammar, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - M. Kalinowski, Wilczok, Cybulski, Smal, Fraszko.

To było spotkanie w ramach 21. kolejki Tauron Hokej Ligi.
Torunianie wygrali dwa poprzednie starcia z Polonią Bytom i byli także faworytem trzeciego. Wywiązali się z tej roli doskonale. Tym razem trener Sami Hirvoven miał do dyspozycji niemal wszystkich graczy po chorobach i kontuzjach, zabrakło jedynie Kamila Kalinowskiego.
Od początku gospodarze dyktowali warunki gry, ale mieli problemy ze skutecznością. Po jednym goli zdobyli na początku pierwszej i drugiej tercji. Potem liczebną przewagę wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow, który wcześniej zmarnował bodaj najwięcej okazji z toruńskich napastników. Wynik w końcówce ustalił Robert Arrak.
Po tej wygranej bez strat punktowych i goli toruński zespół umocnił się na pozycji wicelidera. Energa zgromadziła 44 punkty, ale aż 10 „oczek" traci do prowadzącego GKS Tychy. Z kolei nad trzecią Unią Oświęcim ma zaledwie dwa punkty przewagi.
Kolejny mecz KH Energa rozegra już we wtorek, awansem wtedy zmierzy się na wyjeździe z GKS Katowice. Początek o godz. 18.30. Potem w weekend kolejne dwa wyjazdy do Krakowa i Sanoka. Także we wtorek, ale o godz. 18 rozegrany zostanie mecz o Superpuchar Polski, w którym zagrają GKS Tychy i JKH GKS Jastrzębie. **JP, DK**

Siatkówka

W lidze było już zupełnie inaczej niż w pucharze

Fort Poznań - CUK Anioły Toruń 3:2 (21:25, 25:21, 18:25, 25:23, 15:13)
Fort: Laskowski 12, Szczechowicz 2, Waliński 18, Siwicki 10, Borkowski 21, Trawka 10, Dembiec (libero) - Chmielewski 0, Lisicki 2, Beta 0, Durski 0
Anioły: Krysiak 20, Jankowski 12, Podleśny 3, Śliwka 15, Radziwon 8, Paolinetti 24, Dzierżyński (l) oraz Urbańczyk 0

To było drugie spotkanie obu drużyn w ciągu kilku dni. W środę w Toruniu Anioły i Fort zagrały ze sobą w Pucharze Polski. W tamtym spotkaniu pewnie wygrał toruński zespół 3:0. W 11. kolejce Tauron 1. Ligi było już zupełnie inaczej.
To był szlagier tej serii gier, bo czwarty zespół podejmował lidera. Spotkanie nie zawiodło oczekiwań, bo kibice oglądali bardzo dobre widowisko. O wyniku pierwszego seta zdecydowali skuteczni Luis Paolinetti i Piotr Śliwka. O porażce w drugiej partii decydowała słaba skuteczność w końcówce. Trzecia odsłona znowu pod dyktando toruńskich siatkarzy. W czwartym secie podopieczni Marcina Krysia długo prowadzili, ale znowu mieli słabszą końcówkę. W tie breaku zawodnicy z Torunia cały czas gonili wynik i nie zdołali przełamać rywali.
Anioły po tej porażce spadły na pozycję wicelidera. Zostali wyprzedzeni przez Avię Świdnik, do której tracą jeden punkt, ale mają rozegrany jeden mecz mniej.
Pozostałe wyniki niedzielnych meczów: Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:1, Avia Sędziszów Małopolski - Stal Nysa 1:3, Czarni Radom - Mickiewicz Kluczbork 2:3, Sparta Grodzisk Mazowiecki - SMS PZPS Spała 3:1.
Już w niedzielę derby województwa kujawsko-pomorskiego, w których Anioły podejmą BKS Bydgoszcz. **JP, DK**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Anioły z Fortem wygrały w pucharze i przegrały w lidze

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni na fali. Kolejny rywal odprawiony

Dariusz Knopik, MK

Wydarzeniem 17. kolejki Betclic 2. Ligi było spotkanie Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ

ZAWISZA BYDGOSZCZ - PODHALE NOWY TARG 3:2 (1:0)
Bramki: Michał Cywiński (13), Mateusz Stępień (60), Filip Kozłowski (70) - Tobiasz Kubik (55), Damian Kołtański (76)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski, Golak, Staniak, Sławek - Kona, Cywiński (90.+3. Szumilas) - Łukowski (88. Rak), Kuśmierczyk (75. Bogusiewicz), Stępień - Kozłowski (88. Kalitta)
Podhale: Frątczak - Seweryn, Vosko, Seweryś - Rubiś (64. Baniowski), Nowak (77. Gozdecki), Kumoch, Talar (64. Lipień) - Kubik (64. Kołtański), Sobczak (64. Surzyn), Marcinho
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni mają powody do radości po ostatnich meczach

Zawisza przystąpił do starcia z „Góralami" w świetnych humorach. W trzech ostatnich grach zdobył komplet punktów - wygrywając kolejno u siebie ze Świtem Szczecin (4:2) oraz po 2:0 na wyjazdach ze Śląskiem II Wrocław i Chojniczanką Chojnice. Adrian Stawski, trener beniaminka w porównaniu z ostatnim spotkaniem nie dokonał żadnej zmiany w wyjściowym składzie.

Rywale zaczęli z animuszem, ale to miejscowi prowadzili po strzale Michała Cywińskiego i asyście Mateusza Stępnia. Niebiesko-czarni długimi fragmentami byli lepsi, ale w wyniku nieporozumienia Sebastiana Golaka i Tymona Wiśniewskiego stracili gola w kuriozalny sposób. Jednak to ich nie załamało. Po raz kolejny próbkę swoich kapitalnych umiejętności dał Stępień, a kilka minut później nieustępliwość pokazał Filip Kozłowski. Ostatni kwadrans po kontaktowym golu Damiana Kołtańskiego zrobiło się nerwowo, ale Zawisza utrzymał skromne prowadzenie i odniósł czwarte zwycięstwo z rzędu i ósme w sezonie.

- Przy pierwszej straconej bramce „Golo" chyba niepotrzebnie grał do Tymka - analizował Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Takie sytuacje się zdarzają, ale grać od tyłu będziemy. Druga bramka padła z otwarcia. Przekazywaliśmy uwagi zawodnikom, ale chyba zawiodła komunikacja. Szkoda tej bramki, bo można było mieć mecz pod kontrolą. Jeśli chodzi o pierwszą połowę to chyba było widać naszą kontrolę. Sytuacji było sporo i powinniśmy wygrywać wyżej. Zostawiliśmy dzisiaj dużo zdrowia, by odebrać piłkę rywalom, widać było nasz pressing, a to kosztuje. Mecz mógł się podobać - podsumował szkoleniowiec.

Bydgoszczanie umocnili się na czwartej pozycji. W dorobku mają 28 punktów. Cztery „oczka" tracą do Górnika Łęczna, jedno więcej do drugiego GKS Tychy i siedem do prowadzącego Znicza Pruszków.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze zespoły awansują bezpośrednio do Betclic 1. Ligi, a drużyny z miejsc 3-6 zagrają w dwustopniowych barażach. Nad szóstą Olimpią Grudziądz bydgoski zespół ma dwa punkty przewagi.

W niedzielę Zawisza rozpocznie rundę rewanżową wyjazdowym meczem z Sokołem Kleczew.

PIŁKA NOŻNA

Szlagier w północnym Londynie. Grają Polacy

Dariusz Knopik

We wtorek część meczów piątej kolejki Ligi Mistrzów. Emocji nie zabraknie.

Na plan pierwszy wysuwa się spotkanie w północnym Londynie, w którym Arsenal podejmie Borussię Dortmund. Zagrają ze sobą liderzy lig angielskiej i niemieckiej. W Lidze Mistrzów Arsenal jest trzeci z dorobkiem 10 punktów i jeszcze nie przegrał meczu. BVB zajmuje 12. lokatę, ale ma tylko punkt mniej od mistrzów Anglii.

Dużo emocji powinno być w meczu Manchesteru City z Napoli, choć obie ekipy dzieli sześć pkt.

Ciężką przeprawę będzie miała Aston Villa z Mattym Cashem, którą czeka wyjazd do Stambułu i mecz z Galatasaray. W przypadku tych drużyn różnica to trzy „oczka".

FC Porto z Janem Bednarkiem, Jakubem Kiwiorem i Oskarem Pietuszewskim czeka wyjazd do Feyenoordu Rotterdam. Oba zespoły są na razie poza czołową „24" czyli fazą pucharową. Mają po trzy punkty na koncie i ten mecz muszą po prostu wygrać jeśli chcą się dalej liczyć w stawce.

Taka sama stawka będzie w meczu RB Lipsk - Lens.

Program wtorkowych meczów 5. kolejki - godz. 18.45: Bodo/Glimt - LASK Linz, Galatasaray Stambuł - Aston Villa; **godz. 21:** Real Madryt - PSV Eindhoven, Manchester City - Napoli, Arsenal - Borussia Dortmund, Feyenoord Rotterdam - FC Porto, RB Lipsk - Lens, Slovan Bratysława - Betis Sewilla, Como - AEK Ateny.
Wszystkie mecze w Canal+ Extra 1-6

eprasa.pl 0bff435418

DZIŚ STREFA BIZNESU

28 000 ZŁ PENSJI TO TUTAJ STANDARD

SPRAWDŹ, KTO MOŻE LICZYĆ NA TAKIE ZAROBKI BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 273 (23.783) | Nakład: 7.395 | Wydanie 2 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 24.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Co dziś ciekawego do obejrzenia w TV. Horoskop i krzyżówki **Str. 11-12**

Region

Zmiany w szkolnych stołówkach. Co trafia na talerze?

Jak po zmianach wyglądają szkolne obiady? Sprawdziliśmy, co jedzą uczniowie w Aleksandrowie Kujawskim i jak oceniają posiłki **Str. 9**

Media

Radio Maryja w kosmosie. Co astronauta usłyszał nad Polską?

Podczas lotu Sojuzem nad Polską astronauci usłyszeli w radiu mszę i modlitwę. Pytali o Radio Maryja **Str. 4**

Nowe zasady pochówku

Prochy rozsypane na morzu lub urna z sadzonką drzewa lub innej rośliny

Rząd chce dopuścić do rozsypywania prochów m.in. na polach pamięci i miejscach wyznaczonych przez gminy **Str. 4**



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

MIESZKANIA

Koniec grzania na koszt sąsiadów. Jeśli zakręcisz kaloryfery, to i tak zapłacisz!

Agnieszka Domka-Rybka

Lokatorów spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych czeka tej zimy rewolucja. Nowe przepisy najbardziej zaskoczą mieszkańców, którzy zakręcają kaloryfery, bo i tak zapłacą za ogrzewanie.

Dziurawe przepisy o rozliczaniu ogrzewania w spółdzielniach czy wspólnotach mieszkaniowych powodowały tzw. pasożytnictwo cieplne. Od sezonu grzewczego 2026/2027 to ma się zmienić. Nowelizacja ustawy o efektywności energetycznej ma na celu zakończyć wieloletnie nieporozumienia o „darmowe ciepło od sąsiada", a ponadto wymusi montaż zdalnych liczników.

Takie sytuacje, o których opowiada m.in. pani Ewa z Osielska pod Bydgoszczą, są dziś masowe: - Moja mama musiała sporo dopłacić za ubiegły sezon, bo sąsiadka z dołu zakręciła kaloryfer w pokoju, a mieszkanie obok na tym samym piętrze, co mamy było w ogóle puste - opowiada pan Ewa z Osielska pod Bydgoszczą. - To jest również problem samotnych osób w dużych mieszkaniach, które grzeją tylko w tym pokoju, z którego korzystają i reszta ich nie obchodzi. W blokach z wielkiej płyty jest to nagminne.

Koniec z tym! 1 stycznia 2027 roku mija bowiem ostateczny termin (dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych) na wymianę starych ciepłomierzy, podzielników i wodomierzy ciepłej wody na urządzenia ze zdalnym odczytem. Dzięki temu uda się lepiej kontrolować lokatorów i ukrócić tzw. pasożytnictwo cieplne.

To znaczy, przez wprowadzenie zdalnego odczytu zarządcy dostaną regularne dane o tym, co dzieje się w instalacji.

Łatwiej będzie im wyłapać nietypowe przypadki, np. mieszkania, które przez całą zimę wykazują niemal zerowe zużycie. I, niezależnie od tego, ich lokatorzy wcale nie marzną. Mają ciepło od sąsiadów.

Każdy lokator zapłaci teraz minimalną kwotę za ciepło i nie ma znaczenia, czy kaloryfery są zakręcone. Ma ona wynosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych ogrzewania budynku albo odpowiadać równowartości energii potrzebnej do utrzymania w lokalu temperatury bazowej (np. 16°C).

©℗

Więcej na str. 3

Włocławek

Kręcą film fabularny. Piotr Głowacki w roli biskupa Michała Kozala



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W poniedziałek Stary Rynek we Włocławku zamienił się w plan filmu fabularnego poświęconego wojennym losom błogosławionego biskupa Michała Kozala, patrona miasta. W główną rolę filmu „Cena honoru" wciela się Piotr Głowacki, a za reżyserię i produkcję odpowiada Tadeusz Syka, twórca filmów „Wyszyński – zemsta czy przebaczenie" oraz „Powstaniec 1863". Urodzony w Toruniu Piotr Głowacki zdradził, że dzieciństwo spędził w Redczu Wielkim pod Lubrańcem. Zdjęcia realizowane są także w Warszawie i Bydgoszczy **Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl**

eprasa.pl 0bff435418

FOKUS

• **Polregio**przewiozło w październiku br. ponad 9,3 mln pasażerów; o prawie 150 tys. więcej rok do roku

SŁOWACJA

Szczyt V4. Rozmowy m.in. o budżecie UE i walce z nielegalną migracją

W Bratysławie spotkali się premierzy Grupy Wyszehradzkiej i kanclerza Austrii. Rozmawiali m.in. o unijnym budżecie, współpracy regionalnej, walce z nielegalną migracją i energetyce.

oprac. Alina Mazurska

Słowacja od 1 lipca br. sprawuje roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej pod hasłem „V4- Silniejsza Europa". Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski – Donald Tusk, Czech – Andrej Babisz i Węgier Peter Magyar, a także kanclerz Austrii Christian Stocker.

Celem spotkania było omówienie kluczowych dla państw Grupy Wyszehradzkiej zagadnień z agendy unijnej: konkurencyjności, energetyki, migracji oraz w szczególności przyszłego budżetu UE na lata 2028–2034.

Spotkanie V4 plus Austria poprzedzi rozpoczynające się w czwartek nadzwyczajne posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli, właśnie ws. budżetu.

W sobotę szef Rady Europejskiej Antonio Costa zaproponował, by nowy budżet UE był o 10 proc. mniejszy w stosunku do pierwotnego projektu. Wydatki na rolnictwo pozostaną nietknięte. Costa chce jednak cięć w polityce spójności, z której finansowany jest rozwój regionów.

Ponadto Costa utrzymał poprzednie propozycje, by przekierować do unijnej kasy część dochodów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla ETS, które obecnie trafiają do budżetów krajowych. Propozycja przewiduje ulgowy mechanizm dla części państw, w tym Polski.



FOT. EAST NEWS

Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski, Czech i Węgier, a także kanclerz Austrii

Propozycja Costy ma być kompromisem pomiędzy oczekiwaniami płatników netto, tzw. grupy państw oszczędnych, domagających się cięć w budżecie (wśród nich jest Austria), a tymi państwami UE, które bronią funduszy na rolnictwo i regiony (tzw. grupa przyjaciół spójności, do której należą kraje V4).

Podczas wczorajszego szczytu premier Słowacji i kanclerz Austrii podpisali też memorandum w sprawie rozwoju transgranicznego. Jego celem jest poprawa połączeń transportowych między oboma krajami.

W ramach prezydencji w V4 Słowacja zorganizowała we wrześniu spotkanie premierów Grupy z Michealem Martinem, szefem rządu Irlandii, sprawującej przewodnictwo w Radzie UE i, w związku z tym, koordynującej prace nad przygotowaniem wieloletnich ram finansowych. Również rozmawiano wówczas o budżecie UE na lata 2028-2034.

Rozmowy zakończyły się przyjęciem wspólnej deklaracji przewodniczących parlamentów krajów V4 oraz przedstawicieli innych krajów współpracujących w ramach inicjatywy „Przyjaciele Spójności".

Na konferencji prasowej Kidawa-Błońska podkreśliła znaczenie dwudniowych obrad w Bratysławie, zwracając uwagę, że Grupa Wyszehradzka w wymiarze parlamentarnym, po raz pierwszy od dłuższego czasu spotkała się w pełnym gronie.

- I to była dobra rozmowa, oczywiście są różnice, ale wszyscy zgadzamy się, że ta współpraca w naszym regionie jest bardzo ważna, że bardzo ważne jest rozszerzenie UE o Bałkany Zachodnie, ale także o Mołdawię i Ukrainę. Kraje, które przystępują do Unii muszą spełnić te same kryteria, które spełniała Polska wiele lat temu, przystępując do UE – podkreśliła marszałek Senatu.

Grupa Wyszehradzka to platforma współpracy Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Została zainicjowana na początku lat 90. (jeszcze przed rozpadem Czechosłowacji), jej zadaniem było pogłębianie współpracy zaangażowanych krajów w kwestii przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO. **PAP**

NOWA ENERGIA 2026

Przemysł zbrojeniowy ważny dla gospodarki

oprac. Karolina Wrońska

Na XI Regionalnym Forum Ekonomicznym w Expo Kielce wicepremier Kosiniak-Kamysz zaprezentował wizję rozwoju Polski opartą na ścisłym powiązaniu siły militarnej z potencjałem gospodarczym.

W dwudniowym wydarzeniu uczestniczą eksperci, politycy, samorządowcy oraz przedsiębiorcy, debatując m.in. o ochronie ludności, energetyce, sztucznej inteligencji, budownictwie oraz infrastrukturze drogowej i kolejowej.

W swoim wystąpieniu szef MON akcentował, że wzrastający produkt krajowy brutto umożliwia rosnące nakłady na obronność, a stabilność i pokój tworzą warunki do inwestycji.

Symbolicznym dowodem integracji wojska z lokalną gospodarką stało się podpisanie kolejnej umowy z zakładami Mesko ze Skarżyska-Kamiennej na dostawę zestawów przeciwlotniczych Piorun. **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

W szkołach przeprowadzą ewakuacje

oprac. Karolina Wrońska

W wybranych szkołach przeprowadzone zostaną modelowe ewakuacje na wypadek zagrożenia atakiem z powietrza. Proces wyboru placówek trwa.

Wczoraj RMF podało, że w każdym województwie zostanie wybrana jedna szkoła, w której przeprowadzona zostanie modelowa ewakuacja. Takie polecenie trafiło do wojewodów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Za wybór szkół odpowiadać będą wojewodowie w porozumieniu z wojewódzkimi kuratoriami oświaty.

Próbne ewakuacje mają być przeprowadzone w przyszłym tygodniu, między 30 listopada a 4 grudnia. Na miejscu jako obserwatorzy mają być dyrektorzy innych szkół i placówek oświatowych, którzy będą mogli z bliska zobaczyć, jak uczniowie i pracownicy szkoły powinni reagować na zagrożenie.

Informacje te potwierdziła rzeczniczka MEN. **PAP**

KRÓTKO

Łódź

Wytwarzali narkotyki. Zatrzymała ich policja

Podczas akcji w woj. łódzkim policja zabezpieczyła profesjonalną linię produkcyjną narkotyków syntetycznych i nielegalne środki o czarnorynkowej wartości 14,5 mln zł. Zarzuty ich wytwarzania usłyszeli dwaj mężczyźni w wieku 32 i 42 lat. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Kutnie sąd wydał postanowienie o ich tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Podejrzanym grozi do 20 lat za kratami. PAP

Płock

Znaleziono martwe króliki z wirusem RHDV2

W parku na peryferiach Płocka znaleziono ponad 30 martwych dzikich królików, u których stwierdzono obecność wirusa RHDV2. Wywołuje on chorobę potocznie nazywaną pomorem królików, ale nie stanowi zagrożenia dla innych zwierząt oraz dla ludzi.
Urząd Miasta Płocka zaapelował do mieszkańców o zachowanie ostrożności. PAP

Rolnictwo

Rząd zajmie się dopłatami do ubezpieczeń

Rząd zajmie się dzisiaj projektem dotyczącym dopłat do składek ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich od strat spowodowanych klęskami żywiołowymi w 2027 r. Dopłaty w wysokości 65 proc. mają być utrzymane. Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, Rada Ministrów do 30 listopada każdego roku ma określić wysokość dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt na kolejny rok. PAP



FOT. ALBERT ZAWADA

Według raportu ONZ nt. e-administracji Polska awansowała z 37. miejsca w 2024 r. na 21. w tym roku, dołączając do grona liderów cyfrowej transformacji administracji publicznej

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier, minister cyfryzacji

eprasa.pl 0bff435418

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

STRAŻ

Czujka czadu uratowała mieszkańców! Ten weekend był pracowity dla strażaków

opr. MG

W weekend strażacy z Włocławka i powiatu interweniowali 12 razy. Jedna z akcji mogła zakończyć się tragicznie. W budynku wielorodzinnym doszło do pojawienia się tlenku węgla, jednak zagrożenie zostało wykryte odpowiednio wcześnie przez czujkę czadu.

W przedostatni weekend listopada strażacy odnotowali trzy pożary, osiem miejscowych zagrożeń oraz jeden alarm fałszywy. Wszystkie pożary miały miejsce na terenie Włocławka. Dwa dotyczyły płonących śmieci, natomiast trzeci był efektem przypalenia potrawy pozostawionej na kuchence w budynku jednorodzinnym.



FOT. RENATA KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Trzy pożary, osiem miejscowych zagrożeń oraz jeden alarm fałszywy

Najpoważniejsze zdarzenie związane było jednak z tlenkiem węgla. Do interwencji doszło w budynku wielorodzinnym. O niebezpieczeństwie mieszkańców zaalarmowała czujka czadu, która wykryła obecność śmiertelnie niebezpiecznego gazu jeszcze przed wystąpieniem poważniejszych skutków.

Łącznie strażacy wyjeżdżali także do ośmiu miejscowych zagrożeń, wśród których były co najmniej cztery zdarzenia drogowe.

- W przypadku zagrożenia tlenkiem węgla bardzo ważną rolę odegrała czujka czadu, która odpowiednio wcześnie wykryła niebezpieczeństwo i zaalarmowała mieszkańców. Sezon grzewczy jest w pełni, dlatego przypominamy o regularnych przeglądach i czyszczeniu przewodów kominowych, właściwej wentylacji pomieszczeń oraz niepozostawianiu potraw na włączonej kuchence bez nadzoru. Zachęcamy również do montażu czujek dymu i tlenku węgla. To niewielkie urządzenia, które mogą uratować życie - podkreśla bryg. Mariusz Bladoszewski, oficer prasowy komendanta miejskiego PSP we Włocławku.

Strażacy przypominają, że wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego rośnie liczba zdarzeń związanych z tlenkiem węgla. Czujki dymu i czadu kosztują niewiele, a mogą dać bezcenne minuty na ewakuację i wezwanie pomocy.

©℗

TURYSTYKA

Nasz Skarbiec Fajansu otrzymał certyfikat POT!

opr. Joanna Maciejewska

Skarbiec Fajansu uzyskał certyfikat przyznawany przez Polską Organizację Turystyczną. Otrzymują je produkty, które wyróżniają się na tle krajowej oferty turystycznej i przyciągają odwiedzających. W tym roku z Kujawsko-Pomorskiego wyróżnienie trafiło tylko do dwóch miejsc.



FOT. KPOT

Certyfikaty Polskiej Organizacji Turystycznej 2026 wręczono 17 listopada w Warszawie

Rozstrzygnięto XXIII edycję Konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej 2026. Wśród tegorocznych wyróżnionych znalazły się aż dwa produkty z województwa: JuraPark w Solcu Kujawskim oraz Interaktywne Centrum Fajansu – Skarbiec Fajansu. – To wspaniały sukces. JuraPark w Solcu Kujawskim i Skarbiec Fajansu we Włocławku to dwa zupełnie różne miejsca, dwa odmienne pomysły na turystyczne doświadczenie, ale łączy je pasja, pomysłowość i zdolność angażującego odbiorcę prezentowania tego, co w naszym regionie wyjątkowe. Gratuluję zespołom kreatywnym. Takie sukcesy pokazują, że Kujawy i Pomorze mają wiele do zaoferowania, a nasze Konstelacje dobrych miejsc świecą coraz jaśniej! – mówi Beata Sawińska, prezes Kujawsko-Pomorskiej Organizacji Turystycznej.

Urząd Marszałkowski w Toruniu przypomina, że Certyfikatami POT, nazywanymi „turystycznymi Oscarami", wyróżniane są produkty, które wyróżniają się na tle krajowej oferty, przyciągają odwiedzających, wyznaczają standardy jakości i pokazują, jak różnorodna i turystycznie interesująca jest Polska. Wyróżnienie to nie tylko prestiż, ale też potwierdzenie, że pomysł, zaangażowanie i konsekwentne budowanie atrakcyjnej oferty turystycznej przynoszą efekty.

Skarbiec Fajansu to nowoczesna atrakcja turystyczna działająca w odrestaurowanym zabytkowym budynku z 1911 roku. Od 2023 roku można tu poznawać ponad 150-letnią tradycję włocławskiego fajansu. Na zwiedzających czekają m. in.: multimedialne wystawy i interaktywne przestrzenie edukacyjno-wystawiennicze. - Włocławski fajans to jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli lokalnej tożsamości i ważna część historii regionu. Skarbiec Fajansu pozwala odkrywać jego piękno, poznawać tradycję i historię produkcji charakterystycznej ceramiki, a także spojrzeć na nią z nowej perspektywy. Interaktywna formuła sprawia, że spotkanie z lokalnym dziedzictwem staje się ciekawym doświadczeniem - dodaje Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna i Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego.

Nagrodę dla Skarbca Fajansu odbierali: Lidia Piechocka-Witczak - dyrektor Centrum Kultury „Browar B." oraz Piotr Wawrowski - zastępca Dyrektora ds. ICF Skarbca Fajansu.

- Cieszymy się ogromnie, że nasza praca, pomysł na opowiadanie o włocławskim fajansie i sposób promowania lokalnego dziedzictwa zyskały uznanie na arenie ogólnopolskiej. To dla nas ważne wyróżnienie i motywacja do dalszego działania! - dodaje Skarbiec Fajansu. ©℗

KRÓTKO

Konkurs

XIV Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

Boże Narodzenie to czas wyjątkowych tradycji, wśród których szczególne miejsce od lat zajmuje wspólne budowanie szopek. Reprezentacje szkół oraz rodziny z Włocławka i okolic mogą już zgłaszać swój udział w czternastej edycji konkursu. Zadaniem uczestników jest wykonanie przestrzennej pracy plastycznej przedstawiającej szopkę bożonarodzeniową.
Gotowe szopki należy dostarczyć do Klubu „Zazamcze" (ul. Toruńska 87) do 14 grudnia. Ogłoszenie wyników oraz uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 20 grudnia o godz. 14 podczas Włocławskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego.
Nagrodzone prace będzie można oglądać od 22 grudnia 2026 do 7 stycznia 2027 roku na wystawie prezentowanej w Centrum Handlowym „Wzorcownia".
Regulamin konkursu oraz kartę zgłoszeniową można pobrać ze strony internetowej Centrum Kultury Browar B. we Włocławku, albo odebrać bezpośrednio w klubie „Zazamcze" przy ulicy Toruńskiej.
Szczegółowe informacje także pod numerami tel. 54 232 25 66 oraz 799 111 051. **(JM)**

DERBY



FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Kibice

Race i dymy na najważniejszym meczu

Mecze derbowe kierują się swoimi prawami, jak mawiają komentatorzy. Kibice na meczu Lider-Włocłavia na stadionie OSiR przy ulicy Leśnej nie mogli narzekać na brak emocji podczas ostatniego spotkania rundy jesiennej ligi okręgowej. Były gole dla obu zespołów, huśtawka nastrojów i doping kibiców. Z uwagi na zadymienie boiska przerwano mecz na kwadrans. Więcej zdjęć i wideo na naszej stronie wloclawek.naszemiasto.pl.
KB

eprasa.pl 0bff435418

SPORT

140-lecie Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego

Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie to jeden z najstarszych klubów sportowych w Polsce. W roku 2026 WTW obchodzi 140-lecie istnienia. Uroczyste obchody odbyły się w sobotę w hotelu „Riverside" przy ulicy Piwnej we Włocławku. - Dzisiejszy wieczór jest dla nas szczególny. To nie tylko okazja do świętowania pięknej rocznicy, ale przede wszystkim moment, w którym możemy wspólnie spojrzeć na historię zapisaną pasją, zaangażowaniem i miłością do sportu - powiedział do zebranych Włodzimierz Majewski, prezes WTW. **WA**


FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI


FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI


FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

SZKOŁA

Szkolne obiady po zmianach. Sprawdziliśmy, co jedzą teraz uczniowie w Aleksandrowie

Ewelina Fuminkowska

Od września szkolne stołówki muszą stosować nowe zasady żywienia. W tygodniowym jadłospisie nie może zabraknąć dań z roślin strączkowych, ryb i warzyw. Jak zmiany wyglądają w Aleksandrowie Kujawskim? Co trafia na talerze uczniów i czy nowe menu smakuje?

Nowe przepisy dotyczące żywienia w szkołach i przedszkolach wywołują dyskusje wśród rodziców. Szczególnie dużo emocji budzą obiady przygotowywane na bazie roślin strączkowych. W Aleksandrowie Kujawskim takie dania pojawiają się w środy. Jak przyznaje kierowniczka Spółdzielni Socjalnej „Kujawianka", właśnie tego dnia z obiadów korzysta mniej dzieci.

Przepisy kładą też większy nacisk na obecność warzyw i produktów zbożowych w posiłkach, określają zasady dotyczące napojów i ograniczają zawartość cukru w produktach dostępnych dla dzieci. Tygodniowy jadłospis musi uwzględniać również co najmniej jedną porcję ryby. Dwie zupy powinny być przygotowane na wywarach warzywnych, a liczba smażonych potraw została ograniczona do maksymalnie dwóch w tygodniu, od poniedziałku do piątku.

Zmiany mają promować zdrowsze nawyki żywieniowe. W praktyce oznaczają jednak także konieczność przyzwyczajenia uczniów do nowych smaków.

O to, jak nowe przepisy sprawdzają się w praktyce, zapytaliśmy w Spółdzielni Socjalnej „Kujawianka". Przygotowuje ona posiłki dla uczniów SP nr 1, nr 3 i nr 4.

Jak mówi Ewa Gumińska, pracownik spółdzielni, dzień dań z roślin strączkowych przypada w środę. Wtedy zainteresowanie obiadami jest nieco mniejsze.

– W środy mamy ten dzień, kiedy jest obiad na bazie nasion roślin strączkowych. Tego dnia jest mniej chętnych dzieci, około dziesięciu osób mniej. Uczniowie wycofują się z automatu, nawet nie chcą spróbować – tłumaczy Ewa Gumińska.

Zainteresowanie szkolnymi posiłkami pozostaje jednak spore. Tygodniowo drugie dania wykupuje około 115 uczniów, a zupy – 84 osoby. W samej „Trójce" dziennie wydaje się około 40 posiłków, we wtorki i czwartki, gdy w menu pojawiają się dania mięsne, nawet 60 porcji.

Opinie uczniów i rodziców pokazują, że nowe zasady nie oznaczają rewolucji w całym menu. Wielu uczniów nadal chętnie korzysta ze szkolnej stołówki, choć nie wszystkie dania przypadają im do gustu. Jedna z mam przyznaje, że jej syn bardzo chwali szkolne obiady. Zwraca też uwagę na wielkość porcji. – Syn nie narzeka, wręcz przeciwnie, bardzo chwali obiady w szkole. Nie jest w stanie wszystkiego zjeść, porcje są bardzo duże. Faktycznie w środy nie chce jeść i gdy słyszy menu na tydzień, od razu rezygnuje z obiadu – mówi mama jednego z uczniów.

Jak dodaje, właśnie dlatego w ten dzień nie wykupuje synowi posiłku.

Nie wszyscy podchodzą do nowych dań z niechęcią. – Jest smacznie. Próbowałem także makaronu z sosem z soczewicy i było bardzo smacznie – mówi jeden z uczniów.

Podobne zdanie ma uczeń szóstej klasy. – Straszyli nas, że posiłki nie będą smaczne, ale to nieprawda. Nic się nie zmieniło, nadal jest bardzo smacznie – ocenia.

Ignacy z klasy pierwszej również ma swoich stołówkowych faworytów. – Bardzo lubię szkolne surówki. Przepyszne były dewolaje, schabowe i ryba. Placki z jabłkiem czy pierogi też były dobre. Nie wykupuję zup, ale w środy nie chcę jeść – mówi uczeń.

©℗

LUDZIE MÓWIĄ

Praca

Markety w niedzielę?

Uważam, że to, co robią markety w niedzielę to potwarz, to śmiech prosto w twarz nam, drobnym sklepom osiedlowym. Nie może tak być, że market wystawi sobie regał z kilkoma książkami i udaje bibliotekę. I niby przez to, w zgodzie z przepisami, może być otwarty w niedzielę? Przecież to są jawne kpiny. Po co w takim razie zakaz otwarcia dużych sklepów w dni wolne od pracy, skoro wykorzystując luki, mogą być czynne? To jakaś paranoja i zabieranie nam klientów.

Sport

To były emocje!

Byliśmy ze znajomymi w Hali Mistrzów we Włocławku na meczu tenisowym Polska-Szwecja. Fantastyczne widowisko. Nigdy nie przypuszczałbym, że tenis może być tak wciągający, nawet bez udziału gwiazd. **Not. WA**

REKLAMA 0011615808

STAROSTA RADZIEJOWSKI

informuje,

że od dnia 24 listopada 2026 roku przez 21 dni, tj. do dnia 15 grudnia 2026 r., zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Radziejowie **wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz jednostki samorządu terytorialnego – Gminy Dobre.**

Nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym: 0004 Bodzanowo, jednostka ewidencyjna Dobre, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka numer 51/5 o powierzchni 0.1492 ha oraz działka numer 51/7 o powierzchni 0.0843 ha, dla której Sąd Rejonowy w Radziejowie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer WL1R/00040569/9, z przeznaczeniem na potrzeby istniejącej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Bodzanowo wraz z możliwością rozbudowy i utrzymywania obiektów oraz urządzeń niezbędnych na potrzeby obrony cywilnej i ochrony ludności.

Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości Bodzanowo, gmina Dobre, oznaczonej jako działka nr 51/5 i działka numer 51/7, objętej księgą wieczystą nr WL1R/00040569/9.

eprasa.pl 0bff435418

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

W Miejskim Centrum Kultury otwarto wyjątkową wystawę fotografii dokumentujących górskie wyprawy Czesławy i Zdzisława Raszkiewiczów z Aleksandrowa. To nie tylko opowieść o pięknie polskich gór, ale przede wszystkim historia wspólnej pasji, miłości i udowadniania sobie, że wiek nie musi być przeszkodą w realizacji marzeń. Bohaterowie wystawy są małżeństwem od 62 lat.
Przez te wszystkie lata idą przez życie ramię w ramię. Od kilkunastu lat wspólnie przemierzają także górskie szlaki EF

POMOC CHARYTATYWNA

Świąteczna zbiórka dla dzieci. Trzeba 16 kompletów pościeli

Ewelina Fuminkowska

Patryk Zalewski zainicjował świąteczną zbiórkę dla dzieci z Placówki Socjalizacyjnej w Aleksandrowie Kujawskim. Chce wspólnie z mieszkańcami skompletować 16 zestawów do spania.



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Kolejna akcja mieszkańca Patryka Zalewskiego (w środku)

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym szczególnie chętnie myślimy o innych. Właśnie z taką myślą Patryk Zalewski rozpoczął kolejną akcję, której celem jest doposażenie Placówki Socjalizacyjnej w Aleksandrowie Kujawskim.

Najpierw zapytał osoby pracujące na co dzień z dziećmi, czego naprawdę potrzebują podopieczni. Okazało się, że są już nowe materace, ale przyda się do nich odpowiednie wyposażenie. – Chciałbym, żebyśmy razem skompletowali 16 nowych zestawów do spania – zachęca Patryk Zalewski.

Na liście potrzeb znalazły się kołdry i poszwy w rozmiarze 140 × 200 cm, poduszki i poszewki 70 × 90 cm, a także prześcieradła. Jeśli uda się zebrać wszystkie komplety, zbiórka obejmie również duże i małe ręczniki oraz parasolki.

Do udziału w akcji Zalewski zaprasza znajomych, przyjaciół, klientów swojego studia fryzur, sąsiadów oraz lokalne firmy, wszystkich, którzy chcą dać coś od siebie dzieciom. Nie trzeba kupować całego zestawu. Można przekazać nawet jedną rzecz. Osoby zainteresowane wsparciem, powinny skontaktować się z organizatorem w wiadomości prywatnej przed zakupem. Dzięki temu będzie można ustalić, czego jeszcze brakuje, a także umówić sposób przekazania darów. Podarunki można przynieść do studia Patryka Zalewskiego w Ciechocinku lub uzgodnić ich osobisty odbiór. ©℗

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 0bff435418

Sport

Żużel. Junior Antoni Kawczyński przedłużył umowę z Pres Toruń o kolejne trzy lata. W Bydgoszczy Polonia dopełniła formalności z trenerem - na stanowisku zostaje Dariusz Śledź

KRÓTKO



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Torunianie kontynuują świetną passę w THL

Hokej

Torunianie bez strat

KH Energa Toruń - Polonia Bytom 4:0 (1:0, 2:0, 1:0)
Bramki: 1:0 Niemi - Peltola, Arrak (7:00), 2:0 Brandhammar - Hanzawa, Larionovs (22:21), 3:0 Kolesnikow - Syty (33:50), 4:0 Arrak - Ossipow, Niemi (59:39)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Brandhammar, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - M. Kalinowski, Wilczok, Cybulski, Smal, Fraszko.

To było spotkanie w ramach 21. kolejki Tauron Hokej Ligi.
Torunianie wygrali dwa poprzednie starcia z Polonią Bytom i byli także faworytem trzeciego. Wywiązali się z tej roli doskonale. Tym razem trener Sami Hirvoven miał do dyspozycji niemal wszystkich graczy po chorobach i kontuzjach, zabrakło jedynie Kamila Kalinowskiego.
Od początku gospodarze dyktowali warunki gry, ale mieli problemy ze skutecznością. Po jednym goli zdobyli na początku pierwszej i drugiej tercji. Potem liczebną przewagę wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow, który wcześniej zmarnował bodaj najwięcej okazji z toruńskich napastników. Wynik w końcówce ustalił Robert Arrak.
Po tej wygranej bez strat punktowych i goli toruński zespół umocnił się na pozycji wicelidera. Energa zgromadziła 44 punkty, ale aż 10 „oczek" traci do prowadzącego GKS Tychy. Z kolei nad trzecią Unią Oświęcim ma zaledwie dwa punkty przewagi.
Kolejny mecz KH Energa rozegra już we wtorek, awansem wtedy zmierzy się na wyjeździe z GKS Katowice. Początek o godz. 18.30. Potem w weekend kolejne dwa wyjazdy do Krakowa i Sanoka. Także we wtorek, ale o godz. 18 rozegrany zostanie mecz o Superpuchar Polski, w którym zagrają GKS Tychy i JKH GKS Jastrzębie. **JP, DK**

Siatkówka

W lidze było już zupełnie inaczej niż w pucharze

Fort Poznań - CUK Anioły Toruń 3:2 (21:25, 25:21, 18:25, 25:23, 15:13)
Fort: Laskowski 12, Szczechowicz 2, Waliński 18, Siwicki 10, Borkowski 21, Trawka 10, Dembiec (libero) - Chmielewski 0, Lisicki 2, Beta 0, Durski 0
Anioły: Krysiak 20, Jankowski 12, Podleśny 3, Śliwka 15, Radziwon 8, Paolinetti 24, Dzierżyński (l) oraz Urbańczyk 0

To było drugie spotkanie obu drużyn w ciągu kilku dni. W środę w Toruniu Anioły i Fort zagrały ze sobą w Pucharze Polski. W tamtym spotkaniu pewnie wygrał toruński zespół 3:0. W 11. kolejce Tauron 1. Ligi było już zupełnie inaczej.
To był szlagier tej serii gier, bo czwarty zespół podejmował lidera. Spotkanie nie zawiodło oczekiwań, bo kibice oglądali bardzo dobre widowisko. O wyniku pierwszego seta zdecydowali skuteczni Luis Paolinetti i Piotr Śliwka. O porażce w drugiej partii decydowała słaba skuteczność w końcówce. Trzecia odsłona znowu pod dyktando toruńskich siatkarzy. W czwartym secie podopieczni Marcina Krysia długo prowadzili, ale znowu mieli słabszą końcówkę. W tie breaku zawodnicy z Torunia cały czas gonili wynik i nie zdołali przełamać rywali.
Anioły po tej porażce spadły na pozycję wicelidera. Zostali wyprzedzeni przez Avię Świdnik, do której tracą jeden punkt, ale mają rozegrany jeden mecz mniej.
Pozostałe wyniki niedzielnych meczów: Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:1, Avia Sędziszów Małopolski - Stal Nysa 1:3, Czarni Radom - Mickiewicz Kluczbork 2:3, Sparta Grodzisk Mazowiecki - SMS PZPS Spała 3:1.
Już w niedzielę derby województwa kujawsko-pomorskiego, w których Anioły podejmą BKS Bydgoszcz. **JP, DK**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Anioły z Fortem wygrały w pucharze i przegrały w lidze

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni na fali. Kolejny rywal odprawiony

Dariusz Knopik, MK

Wydarzeniem 17. kolejki Betclic 2. Ligi było spotkanie Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ

ZAWISZA BYDGOSZCZ - PODHALE NOWY TARG 3:2 (1:0)
Bramki: Michał Cywiński (13), Mateusz Stępień (60), Filip Kozłowski (70) - Tobiasz Kubik (55), Damian Kołtański (76)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski, Golak, Staniak, Sławek - Kona, Cywiński (90.+3. Szumilas) - Łukowski (88. Rak), Kuśmierczyk (75. Bogusiewicz), Stępień - Kozłowski (88. Kalitta)
Podhale: Frątczak - Seweryn, Vosko, Seweryś - Rubiś (64. Baniowski), Nowak (77. Gozdecki), Kumoch, Talar (64. Lipień) - Kubik (64. Kołtański), Sobczak (64. Surzyn), Marcinho
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni mają powody do radości po ostatnich meczach

Zawisza przystąpił do starcia z „Góralami" w świetnych humorach. W trzech ostatnich grach zdobył komplet punktów - wygrywając kolejno u siebie ze Świtem Szczecin (4:2) oraz po 2:0 na wyjazdach ze Śląskiem II Wrocław i Chojniczanką Chojnice. Adrian Stawski, trener beniaminka w porównaniu z ostatnim spotkaniem nie dokonał żadnej zmiany w wyjściowym składzie.

Rywale zaczęli z animuszem, ale to miejscowi prowadzili po strzale Michała Cywińskiego i asyście Mateusza Stępnia. Niebiesko-czarni długimi fragmentami byli lepsi, ale w wyniku nieporozumienia Sebastiana Golaka i Tymona Wiśniewskiego stracili gola w kuriozalny sposób. Jednak to ich nie załamało. Po raz kolejny próbkę swoich kapitalnych umiejętności dał Stępień, a kilka minut później nieustępliwość pokazał Filip Kozłowski. Ostatni kwadrans po kontaktowym golu Damiana Kołtańskiego zrobiło się nerwowo, ale Zawisza utrzymał skromne prowadzenie i odniósł czwarte zwycięstwo z rzędu i ósme w sezonie.

- Przy pierwszej straconej bramce „Golo" chyba niepotrzebnie grał do Tymka - analizował Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Takie sytuacje się zdarzają, ale grać od tyłu będziemy. Druga bramka padła z otwarcia. Przekazywaliśmy uwagi zawodnikom, ale chyba zawiodła komunikacja. Szkoda tej bramki, bo można było mieć mecz pod kontrolą. Jeśli chodzi o pierwszą połowę to chyba było widać naszą kontrolę. Sytuacji było sporo i powinniśmy wygrywać wyżej. Zostawiliśmy dzisiaj dużo zdrowia, by odebrać piłkę rywalom, widać było nasz pressing, a to kosztuje. Mecz mógł się podobać - podsumował szkoleniowiec.

Bydgoszczanie umocnili się na czwartej pozycji. W dorobku mają 28 punktów. Cztery „oczka" tracą do Górnika Łęczna, jedno więcej do drugiego GKS Tychy i siedem do prowadzącego Znicza Pruszków.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze zespoły awansują bezpośrednio do Betclic 1. Ligi, a drużyny z miejsc 3-6 zagrają w dwustopniowych barażach. Nad szóstą Olimpią Grudziądz bydgoski zespół ma dwa punkty przewagi.

W niedzielę Zawisza rozpocznie rundę rewanżową wyjazdowym meczem z Sokołem Kleczew.

PIŁKA NOŻNA

Szlagier w północnym Londynie. Grają Polacy

Dariusz Knopik

We wtorek część meczów piątej kolejki Ligi Mistrzów. Emocji nie zabraknie.

Na plan pierwszy wysuwa się spotkanie w północnym Londynie, w którym Arsenal podejmie Borussię Dortmund. Zagrają ze sobą liderzy lig angielskiej i niemieckiej. W Lidze Mistrzów Arsenal jest trzeci z dorobkiem 10 punktów i jeszcze nie przegrał meczu. BVB zajmuje 12. lokatę, ale ma tylko punkt mniej od mistrzów Anglii.

Dużo emocji powinno być w meczu Manchesteru City z Napoli, choć obie ekipy dzieli sześć pkt.

Ciężką przeprawę będzie miała Aston Villa z Mattym Cashem, którą czeka wyjazd do Stambułu i mecz z Galatasaray. W przypadku tych drużyn różnica to trzy „oczka".

FC Porto z Janem Bednarkiem, Jakubem Kiwiorem i Oskarem Pietuszewskim czeka wyjazd do Feyenoordu Rotterdam. Oba zespoły są na razie poza czołową „24" czyli fazą pucharową. Mają po trzy punkty na koncie i ten mecz muszą po prostu wygrać jeśli chcą się dalej liczyć w stawce.

Taka sama stawka będzie w meczu RB Lipsk - Lens.

Program wtorkowych meczów 5. kolejki - godz. 18.45: Bodo/Glimt - LASK Linz, Galatasaray Stambuł - Aston Villa; **godz. 21:** Real Madryt - PSV Eindhoven, Manchester City - Napoli, Arsenal - Borussia Dortmund, Feyenoord Rotterdam - FC Porto, RB Lipsk - Lens, Slovan Bratysława - Betis Sewilla, Como - AEK Ateny.
Wszystkie mecze w Canal+ Extra 1-6

eprasa.pl 0bff435418

DZIŚ STREFA BIZNESU

28 000 ZŁ PENSJI TO TUTAJ STANDARD

SPRAWDŹ, KTO MOŻE LICZYĆ NA TAKIE ZAROBKI BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 273 (23.783) | Nakład: 7.395 | Wydanie A | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 24.11.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co dziś ciekawego do obejrzenia w TV. Horoskop i krzyżówki Str. 11-12

Jarmark świąteczny

Grzaniec 20 zł, pajda ze smalcem od 15 zł - portfele wytrzymają?

Kulinarne rozkosze i ciepłe napoje co roku towarzyszą jarmarkowi. Sprawdziliśmy, jakie ceny można spotkać w tym roku na stoiskach **Str. 8**

Media

Radio Maryja w kosmosie. Co astronauta usłyszał nad Polską?

Podczas lotu Sojuzem nad Polską astronauci usłyszeli w radiu mszę i modlitwę. Pytali o Radio Maryja **Str. 4**

Nowe zasady pochówku

Prochy rozsypane na morzu lub urna z sadzonką drzewa lub innej rośliny

Rząd chce dopuścić do rozsypywania prochów m.in. na polach pamięci i miejscach wyznaczonych przez gminy **Str. 4**



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

MIESZKANIA

Koniec grzania na koszt sąsiadów. Jeśli zakręcisz kaloryfery, to i tak zapłacisz!

Agnieszka Domka-Rybka

Lokatorów spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych czeka tej zimy rewolucja. Nowe przepisy najbardziej zaskoczą mieszkańców, którzy zakręcają kaloryfery, bo i tak zapłacą za ogrzewanie.

Dziurawe przepisy o rozliczaniu ogrzewania w spółdzielniach czy wspólnotach mieszkaniowych powodowały tzw. pasożytnictwo cieplne. Od sezonu grzewczego 2026/2027 to ma się zmienić. Nowelizacja ustawy o efektywności energetycznej ma na celu zakończyć wieloletnie nieporozumienia o „darmowe ciepło od sąsiada", a ponadto wymusi montaż zdalnych liczników.

Takie sytuacje, o których opowiada m.in. pani Ewa z Osielska pod Bydgoszczą, są dziś masowe: - Moja mama musiała sporo dopłacić za ubiegły sezon, bo sąsiadka z dołu zakręciła kaloryfer w pokoju, a mieszkanie obok na tym samym piętrze, co mamy było w ogóle puste - opowiada pan Ewa z Osielska pod Bydgoszczą. - To jest również problem samotnych osób w dużych mieszkaniach, które grzeją tylko w tym pokoju, z którego korzystają i reszta ich nie obchodzi. W blokach z wielkiej płyty jest to nagminne.

Koniec z tym! 1 stycznia 2027 roku mija bowiem ostateczny termin (dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych) na wymianę starych ciepłomierzy, podzielników i wodomierzy ciepłej wody na urządzenia ze zdalnym odczytem. Dzięki temu uda się lepiej kontrolować lokatorów i ukrócić tzw. pasożytnictwo cieplne.

To znaczy, przez wprowadzenie zdalnego odczytu zarządcy dostaną regularne dane o tym, co dzieje się w instalacji.

Łatwiej będzie im wyłapać nietypowe przypadki, np. mieszkania, które przez całą zimę wykazują niemal zerowe zużycie. I, niezależnie od tego, ich lokatorzy wcale nie marzną. Mają ciepło od sąsiadów.

Każdy lokator zapłaci teraz minimalną kwotę za ciepło i nie ma znaczenia, czy kaloryfery są zakręcone. Ma ona wynosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych ogrzewania budynku albo odpowiadać równowartości energii potrzebnej do utrzymania w lokalu temperatury bazowej (np. 16°C).

©℗

Więcej na str. 3

Bydgoszcz

Wystartowała akcja pomocy „Ciepło serca w słoiku". Już po raz 22.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Organizatorem akcji, która odbywa się dwa razy w roku na Boże Narodzenie i Wielkanoc, jest tradycyjnie Fundacja Chcepomagam i Przyjaciele. O szczegółach poinformowano wczoraj podczas konferencji prasowej przed Jadłodzielnią Wspólna Spiżarnia. Wzięli w niej udział m.in. Ireneusz Nitkiewicz - organizator akcji, Daria Bator i Bartosz Mikołajczyk z Fundacji Chcepomagam, Sylwia Bartczak z Fundacji Chlebek Twarożek i Kiełbasa oraz Tomasz Ritter, bydgoski przedsiębiorca. Finał akcji podczas, którego będzie można podzielić się z potrzebującymi ciepłym posiłkiem, odbędzie się w tym roku 26 grudnia

eprasa.pl 0bff435418

FOKUS

• **Polregio**przewiozło w październiku br. ponad 9,3 mln pasażerów; o prawie 150 tys. więcej rok do roku

SŁOWACJA

Szczyt V4. Rozmowy m.in. o budżecie UE i walce z nielegalną migracją

W Bratysławie spotkali się premierzy Grupy Wyszehradzkiej i kanclerza Austrii. Rozmawiali m.in. o unijnym budżecie, współpracy regionalnej, walce z nielegalną migracją i energetyce.

oprac. Alina Mazurska

Słowacja od 1 lipca br. sprawuje roczne przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej pod hasłem „V4- Silniejsza Europa". Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski – Donald Tusk, Czech – Andrej Babisz i Węgier Peter Magyar, a także kanclerz Austrii Christian Stocker.

Celem spotkania było omówienie kluczowych dla państw Grupy Wyszehradzkiej zagadnień z agendy unijnej: konkurencyjności, energetyki, migracji oraz w szczególności przyszłego budżetu UE na lata 2028–2034.

Spotkanie V4 plus Austria poprzedzi rozpoczynające się w czwartek nadzwyczajne posiedzenie Rady Europejskiej w Brukseli, właśnie ws. budżetu.

W sobotę szef Rady Europejskiej Antonio Costa zaproponował, by nowy budżet UE był o 10 proc. mniejszy w stosunku do pierwotnego projektu. Wydatki na rolnictwo pozostaną nietknięte. Costa chce jednak cięć w polityce spójności, z której finansowany jest rozwój regionów.

Ponadto Costa utrzymał poprzednie propozycje, by przekierować do unijnej kasy część dochodów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla ETS, które obecnie trafiają do budżetów krajowych. Propozycja przewiduje ulgowy mechanizm dla części państw, w tym Polski.



FOT. EAST NEWS

Na zaproszenie premiera Słowacji Roberta Fico w spotkaniu wzięli udział premierzy Polski, Czech i Węgier, a także kanclerz Austrii

Propozycja Costy ma być kompromisem pomiędzy oczekiwaniami płatników netto, tzw. grupy państw oszczędnych, domagających się cięć w budżecie (wśród nich jest Austria), a tymi państwami UE, które bronią funduszy na rolnictwo i regiony (tzw. grupa przyjaciół spójności, do której należą kraje V4).

Podczas wczorajszego szczytu premier Słowacji i kanclerz Austrii podpisali też memorandum w sprawie rozwoju transgranicznego. Jego celem jest poprawa połączeń transportowych między oboma krajami.

W ramach prezydencji w V4 Słowacja zorganizowała we wrześniu spotkanie premierów Grupy z Michealem Martinem, szefem rządu Irlandii, sprawującej przewodnictwo w Radzie UE i, w związku z tym, koordynującej prace nad przygotowaniem wieloletnich ram finansowych. Również rozmawiano wówczas o budżecie UE na lata 2028-2034.

Rozmowy zakończyły się przyjęciem wspólnej deklaracji przewodniczących parlamentów krajów V4 oraz przedstawicieli innych krajów współpracujących w ramach inicjatywy „Przyjaciele Spójności".

Na konferencji prasowej Kidawa-Błońska podkreśliła znaczenie dwudniowych obrad w Bratysławie, zwracając uwagę, że Grupa Wyszehradzka w wymiarze parlamentarnym, po raz pierwszy od dłuższego czasu spotkała się w pełnym gronie.

- I to była dobra rozmowa, oczywiście są różnice, ale wszyscy zgadzamy się, że ta współpraca w naszym regionie jest bardzo ważna, że bardzo ważne jest rozszerzenie UE o Bałkany Zachodnie, ale także o Mołdawię i Ukrainę. Kraje, które przystępują do Unii muszą spełnić te same kryteria, które spełniała Polska wiele lat temu, przystępując do UE – podkreśliła marszałek Senatu.

Grupa Wyszehradzka to platforma współpracy Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Została zainicjowana na początku lat 90. (jeszcze przed rozpadem Czechosłowacji), jej zadaniem było pogłębianie współpracy zaangażowanych krajów w kwestii przystąpienia do Unii Europejskiej i NATO. **PAP**

NOWA ENERGIA 2026

Przemysł zbrojeniowy ważny dla gospodarki

oprac. Karolina Wrońska

Na XI Regionalnym Forum Ekonomicznym w Expo Kielce wicepremier Kosiniak-Kamysz zaprezentował wizję rozwoju Polski opartą na ścisłym powiązaniu siły militarnej z potencjałem gospodarczym.

W dwudniowym wydarzeniu uczestniczą eksperci, politycy, samorządowcy oraz przedsiębiorcy, debatując m.in. o ochronie ludności, energetyce, sztucznej inteligencji, budownictwie oraz infrastrukturze drogowej i kolejowej.

W swoim wystąpieniu szef MON akcentował, że wzrastający produkt krajowy brutto umożliwia rosnące nakłady na obronność, a stabilność i pokój tworzą warunki do inwestycji.

Symbolicznym dowodem integracji wojska z lokalną gospodarką stało się podpisanie kolejnej umowy z zakładami Mesko ze Skarżyska-Kamiennej na dostawę zestawów przeciwlotniczych Piorun. **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

W szkołach przeprowadzą ewakuacje

oprac. Karolina Wrońska

W wybranych szkołach przeprowadzone zostaną modelowe ewakuacje na wypadek zagrożenia atakiem z powietrza. Proces wyboru placówek trwa.

Wczoraj RMF podało, że w każdym województwie zostanie wybrana jedna szkoła, w której przeprowadzona zostanie modelowa ewakuacja. Takie polecenie trafiło do wojewodów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Za wybór szkół odpowiadać będą wojewodowie w porozumieniu z wojewódzkimi kuratoriami oświaty.

Próbne ewakuacje mają być przeprowadzone w przyszłym tygodniu, między 30 listopada a 4 grudnia. Na miejscu jako obserwatorzy mają być dyrektorzy innych szkół i placówek oświatowych, którzy będą mogli z bliska zobaczyć, jak uczniowie i pracownicy szkoły powinni reagować na zagrożenie.

Informacje te potwierdziła rzeczniczka MEN. **PAP**

KRÓTKO

Łódź

Wytwarzali narkotyki. Zatrzymała ich policja

Podczas akcji w woj. łódzkim policja zabezpieczyła profesjonalną linię produkcyjną narkotyków syntetycznych i nielegalne środki o czarnorynkowej wartości 14,5 mln zł. Zarzuty ich wytwarzania usłyszeli dwaj mężczyźni w wieku 32 i 42 lat. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Kutnie sąd wydał postanowienie o ich tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Podejrzanym grozi do 20 lat za kratami. PAP

Płock

Znaleziono martwe króliki z wirusem RHDV2

W parku na peryferiach Płocka znaleziono ponad 30 martwych dzikich królików, u których stwierdzono obecność wirusa RHDV2. Wywołuje on chorobę potocznie nazywaną pomorem królików, ale nie stanowi zagrożenia dla innych zwierząt oraz dla ludzi.
Urząd Miasta Płocka zaapelował do mieszkańców o zachowanie ostrożności. PAP

Rolnictwo

Rząd zajmie się dopłatami do ubezpieczeń

Rząd zajmie się dzisiaj projektem dotyczącym dopłat do składek ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich od strat spowodowanych klęskami żywiołowymi w 2027 r. Dopłaty w wysokości 65 proc. mają być utrzymane. Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, Rada Ministrów do 30 listopada każdego roku ma określić wysokość dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt na kolejny rok. PAP



FOT. ALBERT ZAWADA

Według raportu ONZ nt. e-administracji Polska awansowała z 37. miejsca w 2024 r. na 21. w tym roku, dołączając do grona liderów cyfrowej transformacji administracji publicznej

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier, minister cyfryzacji

eprasa.pl 0bff435418

AKCJA CHARYTATYWNA

Może to ciebie szuka Bedoes 2115? Raper na paczkomacie InPostu

Adam Szczęśniak

Przy parkingu na tyłach Focus Parku stoi paczkomat InPostu. Od kilkunastu dni zdobi go postać bydgoskiego rapera Bedoesa 2115 w kowbojskim kapeluszu, który trzyma w ręku list gończy. O co chodzi w reklamie?

„Poszukiwany bliźniak genetyczny" - głosi nagłówek listu gończego. Bedoes ma groźną minę i wyciągnięty ostrzegawczo palec, ale to tylko zabieg marketingowy, który ma skłonić przechodnia do wgłębienia się w temat. A warto, bo to akcja, która może uratować komuś życie.

Bydgoski raper połączył swoje siły z firmą InPost oraz Fundacją DKMS, aby wesprzeć poszukiwania potencjalnych dawców szpiku kostnego. Dla pacjentów chorujących na nowotwory krwi znalezienie zgodnego dawcy to szansa na dalsze życie. To zresztą część szerszej kampanii zachęcającej do rejestracji w bazie potencjalnych dawców Fundacji DKMS.



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Może Bedoes 2115 szuka ciebie?

Numer paczkomatu 2115 nie jest przypadkowy - to oczywiście nazwa wytwórni muzycznej współtworzonej przez Bedoesa. Po wpisaniu adresu dkms.pl/2115 użytkownik od razu jest przekierowywany do strony rejestracyjnej. W Fundacji DKMS rejestracja jest bezpłatna.

Wystarczy wypełnić formularz i zamówić darmowy pakiet rejestracyjny. Następnie należy pobrać wymaz z wewnętrznej strony policzka i odesłać próbki. Potencjalnym dawcą może zostać zdrowa osoba w wieku od 18 do 55 lat, która spełnia kryteria medyczne. Więcej informacji o rejestracji i przeciwwskazaniach można znaleźć na stronie fundacji dkms.pl.

Dzięki InPostowi wszystko jest jeszcze łatwiejsze. Osoby, które zamówią pakiet rejestracyjny, mogą go odesłać bezpłatnie przez dowolny paczkomat InPost w Polsce.

Bedoes - Borys Przybylski, mimo sławy, jest silnie związany z rodzinnym miastem, organizując w nim festiwale i angażując się w lokalne akcje. 7 grudnia odsłonił swój autograf na Długiej. Wiosną tego roku wraz z chorującą na białaczkę Mają Mecan nagrał utwór „Ciągle tutaj jestem (diss na raka)". Piosenka stała się impulsem dla Łatwoganga, który zorganizował maraton słuchania utworu na żywo. Charytatywna akcja, podczas której można było wpłacać pieniądze na rzecz fundacji Cancer Fighter, pozwoliła zebrać ponad 251 mln zł. ©℗

CENY NA BYDGOSKIM JARMARKU ŚWIĄTECZNYM

Koło 30, grzaniec 20, pajda od 15

(MW-G, AS)

Bydgoski Jarmark Świąteczny to miejsce, które przyciąga mieszkańców i turystów nie tylko świąteczną atmosferą, ale i różnorodnością smaków. Kulinarne rozkosze i ciepłe napoje co roku towarzyszą imprezie, która zachwyca bogactwem oferty. Sprawdziliśmy, jakie ceny można spotkać w tym roku na stoiskach.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W piątek odbyła się oficjalna inauguracja jarmarku. Już od południa można było spróbować różnych pyszności

Stoiska z grillowanymi specjałami cieszą się wciąż popularnością. Oscypek z grilla to nieodłączny element Bydgoskiego Jarmarku Świątecznego. Góralski specjał dostępny jest w cenie 9 zł za ten z żurawiną i 13 zł, jeśli wybierzemy wersję z boczkiem. Można też zamówić pierogi z gęsiną (3 duże sztuki) za 25 zł lub z tej samej cenie z mięsem albo z kapustą i grzybami, ale za 6 sztuk.

Każda wizyta na jarmarku to także okazja do skosztowania pajdy ze smalcem i ogórkiem, za którą zapłacimy 18 zł, a ekstra z kiełbasą i cebulką 25 zł. Na jednym ze stoisk pajdę ze smalcem i pokrojonym ogórkiem znaleźliśmy za 15 zł.

Kubek czerwonego barszczu lub żurku, idealnego na zimne dni, dostępny jest w cenie 18 zł, zaś żurek z kiełbasą i ziemniakami za 25 zł. Można też zamówić frytki belgijskie za 22 lub 25 zł (duże).

Dla miłośników tradycyjnej polskiej kuchni jest również bigos staropolski (28 zł), kiełbasa (30) oraz kaszanka (25) z grilla, a golonka na kapuście i piwie kosztuje 45 zł.

Są także stoiska oferujące pizzę, pierogi w cenach 29-32 zł (6 lub 9 sztuk), słodkości (np. sernik baskijski 18-22 zł), paszteciki (6,50), krokiety (12) czy zupę grzybową (20).

Churrosy to prawdziwy hit na bydgoskim jarmarku, który rozpieszcza zwiedzających. Ich cena wynosi 25 zł za standardową porcję (5 sztuk) oraz 30/50 zł za bardziej obfite wersje (8/12). Do słodkich rurek możemy dokupić sos, co czyni tę przekąskę jeszcze bardziej kuszącą dla łasuchów.

Ci, którzy chcą się ogrzać, będą mogli wybierać spośród licznych ciepłych napojów. Grzaniec klasyczny (czerwony i biały) kosztują po 20 zł, piwo 15 zł. Nie brakuje wariacji smakowych w cenie 20 zł (wiśniowy, malinowy, pigwowy). Napój świąteczny oraz kakao kosztują w tym roku po 20 zł za porcję, napoje zimne po 10 zł.

Zanim jednak zanurzymy się w świątecznym smaku ciepłych napojów, trzeba pamiętać o zapłaceniu na głównym stoisku kaucji za szklankę świąteczną, która wynosi 25 zł. To także cena szklanki świątecznej, którą możemy kupić sobie na pamiątkę.

Na innych stoiskach można dostać coś mocniejszego (20-30 zł, shoty 14), piwo i piwo grzane po 18 zł, grzaniec bezalkoholowy (jak głosi napis) kosztuje 20 zł, herbata zimowa 18, a góralska - wzmacniana (26). Za nachosy zapłacimy 18 zł.

Koszty atrakcji to kolejny element, na który warto przygotować portfel. Przejażdżka diabelskim młynem to koszt 30 zł, co dla wielu odwiedzających jest atrakcją, której nie można pominąć. Cennik innych popularnych atrakcji: labirynt św. Mikołaja - 20 zł, zjeżdżalnia Crazy Slide - 15/40 (pojedynczy zjazd/karnet 6 zjazdów), Ice-tubing - 20, kolejka mała „Sanie Mikołaja" - 17, karuzela renifery - 20, karuzela wenecka - 15, rollercoaster - 20. ©℗

INWESTYCJE W MIEŚCIE

Koniec remontu torowiska na ulicy Toruńskiej najpóźniej wiosną 2027 roku

Jarosław Więcławski

Trwa trzeci, ostatni etap modernizacji torowiska przy ul. Toruńskiej w Bydgoszczy. Finalizacja podstawowych robót na odcinku od Równej do pętli Stomil przewidywana jest jeszcze w tym roku. Ostatnie prace wykonawca ma realizować wiosną 2027 r. Dzięki inwestycji cała trasa do Łęgnowa będzie obsługiwana przez nowoczesny tabor niskopodłogowy.

Modernizację torowiska na ulicy Toruńskiej podzielono na trzy etapy. Wykonawcą jest firma Trakcja. Koszt inwestycji to 131 mln zł.

Roboty na pierwszym odcinku (od Ronda Toruńskiego do ul. Spokojnej) realizowane były od listopada 2024 r. do kwietnia 2025 r. Udało się je zrealizować nieco szybciej niż zakładano. Drugi etap ruszył w maju 2025 roku, a zakończył się w lipcu obecnego - tu było ok. 3 miesiące poślizgu.

Drogowcy poinformowali, jak wygląda stan robót na ostatnim odcinku - od Równej do pętli Stomil. - Torowisko jest gotowe w 90 procentach, a do wykonania pozostało obsypanie torów tłuczniem, podbicie i regulacja. Rozpoczęło się też rozwieszanie sieci trakcyjnej - przekazał Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

W ramach inwestycji powstaje nowe skrzyżowanie Toruńskiej, Spornej i Kieleckiej. Po zakończeniu tam robót, na tym odcinku ułożone zostanie torowisko.

- W tej lokalizacji powstaje nowe skrzyżowanie z dwiema jezdniami, przejściami dla pieszych oraz drogami rowerowymi. Utrudnienia powinny zakończyć się jeszcze w tym roku. Ponadto trwają prace związane z przebudową kanalizacji sanitarnej, deszczowej, teletechnicznej oraz elektrycznej. Powstają też perony autobusowe i tramwajowe - informują drogowcy.

Wykonawca będzie musiał dobudować brakujący odcinek drogi pieszo-rowerowej w sąsiedztwie dębu „Bartek", który jest pomnikiem przyrody. Aby ochronić system korzeniowy, powstanie ścieżka w formie pomostu ponad korzeniami drzewa.



FOT. ZDMIKP

Główne prace na ostatnim odcinku mają zakończyć się jeszcze w tym roku. Reszta ewentualnie wiosną 2027 r.

Jak opisuje ZDMiKP, konstrukcja będzie zbudowana ze stalowych rur, na których planowane jest ułożenie kolejnych warstw takich jak geowkłóknina separacyjno-filtracyjna, podbudowa i betonowe płyty. To rozwiązanie zgodne z Bydgoskimi Standardami Zieleni. Łącznie w ramach trzech etapów robót nasadzonych zostanie ponad 400 drzew i prawie 700 krzewów.

- Wykonawca pracuje nad sfinalizowaniem podstawowych robót do końca tego roku. Harmonogram dopuszcza też prowadzenie ostatnich prac wiosną przyszłego roku - czytamy w komunikacie drogowców.

Jednocześnie ZDMiKP przypomina, że zlecono wykonawcy prace dodatkowe, w tym usuwanie kolizji z płycej położonym gazociągiem, wzmocnienie konstrukcji budynku podstacji oraz dostosowanie peronów do nowych przepisów, które weszły w życie już po podpisaniu umowy.

Na realizację inwestycji miasto pozyskało dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-27 w kwocie prawie 34 mln zł. ©℗

eprasa.pl 0bff435418

POMAGAJĄ BYDGOSKIEJ ONKOLOGII DZIECIĘCEJ

Fundacja Gramy dla Onko świętuje swoje 10-lecie

Małgorzata Pieczyńska

Fundacja Gramy dla Onko ma podwójny powód do dumy. W tym roku mija 10 lat działalności na rzecz bydgoskiej dziecięcej onkologii, a po raz 10. organizowana jest akcja Onko-Mikołaje.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Monika Rymer (druga z prawej) i Roma Pokorska (pierwsza z prawej) z zarządu fundacji długo dziękowały darczyńcom

Z tej okazji w piątek (20 listopada) odbyła się jubileuszowa gala w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy. Patronował jej wojewoda Michał Sztybel.

- To wyjątkowy wieczór wspomnień, wzruszeń i podziękowań dla wszystkich, którzy przez te wszystkie lata wspierają nasze działania podczas akcji świątecznych, festynów, zbiórek i codziennej pracy na rzecz małych wojowników z bydgoskiej onkologii - podkreśla Monika Rymer, prezes Fundacji Gramy dla Onko.

„Anioły" w podziękowaniu

W czasie uroczystości wyświetlono filmiki dokumentujące 10 lat działalności na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej. Można było się też dowiedzieć, skąd wzięło się logo fundacji. Uhonorowano również darczyńców. Otrzymali oni podziękowania oraz „Anioły" - rękodzieło wykonane specjalnie na tę okazję przez podopiecznych Centrum Pomocy Dziecku i Poradnictwa Rodzinnego w Grudziądzu. Galę uświetnił występ znanej bydgoskiej wokalistki Adeli Konop i jej uczennicy Leny Kierklo, uczestniczki ostatniej edycji The Voice Kids. Nie zabrakło też jubileuszowego tortu.

- Dziś z nami są obecne dzieci, które leczą się onkologicznie i ich rodzice - mówi Monika Rymer. - To wiele dla mnie znaczy. Warto robić takie akcje jak Onko-Mikołaje, by zobaczyć uśmiech na ich buziach. Gdybym jeszcze raz miała przejść tę drogę, to zrobiłabym to bez wahania.

A jak to się wszystko zaczęło? Pomysł, by przed świętami wspierać chore dzieci, zrodził się przed laty. Akcję Onko-Mikołaje wymyśliła Monika Rymer. - Choroba mojej 16-letniej siostry sprawiła, że poznałam szpitalną rzeczywistość od innej strony. Widziałam, co przeżywają chore dzieci i ich rodzice. Postanowiłam, że zrobię coś, co wywoła uśmiech na twarzach małych wojowników. Zaczęłam pomagać pojedynczym dzieciom. Pierwszy był Szymek z Otwocka, który chorował na siatkówczaka oka. Trzeba było zebrać 2 mln zł na operację oka w USA. Potem były kolejne dzieci.

Aż w końcu Monika Rymer jako osoba prywatna we własnym mieszkaniu zaczęła zbiórkę darów, by przygotować paczki dla dzieci z onkologii. - Udało mi się wtedy skompletować 30 paczek. To był sukces. Trafiły na onkologię dziecięcą w Juraszu.

Akcja nabrała rozmachu

I tak zrodziła się akcja Onko-Mikołaje. Pierwsza edycja odbyła się w 2017 r.

Gdy powstało Stowarzyszenie Uśmiech Nadziei Dzieciom, którego prezesem została Monika Rymer, a ponad 2 lata temu Fundacja Gramy dla Onko, akcja Onko-Mikołaje nabrała rozmachu i dziś porywa za sobą mnóstwo ludzi, którzy chcą być darczyńcami. Zasady są proste. Najpierw dzieci, które leczą się onkologicznie, piszą listy do Świętego Mikołaja i proszą o prezenty, potem darczyńcy spełniają ich marzenia.

- Aż trudno uwierzyć, ale dziś w ramach tej akcji przygotowujemy blisko 700 paczek. To powód do dumy. Odzew darczyńców jest tak duży, że praktycznie przez cały rok obdarowujemy dzieci - podkreśla Monika Rymer.

Przez dekadę udało się zrobić wiele dobrego na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej. Sukcesem było wyremontowanie świetlicy w szpitalu Jurasza. - Ten remont był realizowany w pandemii Covid-19 i była to dodatkowa trudność, ale się udało. Dokładnie 25 lutego 2022 r. zakończyliśmy go - mówi Monika Rymer. - Poza tym w ramach licznych działań na rzecz bydgoskiej onkologii dziecięcej kupiliśmy sprzęt dla bydgoskich szpitali, m.in., analizator hematologiczny za ponad 70 tys. zł trafił do Jurasza, podobnie jak trzy wózki reanimacyjne za ponad 28 tys. zł, a cztery specjalistyczne materace przeciwodleżynowe za kwotę ponad 13 tys. zł przekazaliśmy do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego. Cały czas też realizujemy Akcję Broviac.

Obecnie w fundacji działa blisko 30 wolontariuszy. ©℗

AKCJA SPOŁECZNA

Fordon walczy o nowy dom dla Maksia z zespołem Downa

Opr. Adam Szczęśniak

Czteroletni Maksio ma zespół Downa, ale też szereg innych chorób. Mieszka ze swoją rodziną, liczącą w sumie 9 osób, w 3-pokojowym mieszkaniu na ostatnim piętrze w bloku bez windy. Przyjaciele, a za nimi niemal cały Fordon, próbują zapewnić im dom bez barier. Może się udać z naszą pomocą!



FOT. ZRZUTKA.PL

Czteroletni Maksio ma zespół Downa, ale też szereg innych chorób. Mieszka ze swoją rodziną, liczącą w sumie 9 osób, w 3-pokojowym mieszkaniu na ostatnim piętrze w bloku bez windy

Rodzina Nowackich mieszka w Fordonie w całkiem fajnym mieszkaniu, ale dla pana Łukasza, jego żony Gosi i siedmiorga dzieci jest ono za ciasne. Specjalnie nie żalą się na swoją sytuację, ale gdy na świecie pojawił się Maksio, sprawy się nieco bardziej pokomplikowały...

Chłopiec urodził się z zespołem Downa, ma też wadę serca (niedomykalność zastawki trójdzielnej), padaczkę i niewydolność oddechową. Wciąż nie chodzi o własnych siłach, mimo że ma już 4 lata.

Mieszkanie na ostatnim piętrze

Dużym problemem dla rodziny jest fakt, iż mieszkanie jest na ostatnim piętrze w bloku bez windy (to oznacza wnoszenie i znoszenie chłopca kilka razy dziennie plus wózka i sprzętu medycznego). Żeby Maks mógł się rozwijać, potrzebuje stałej pracy z lekarzami, rehabilitantami i terapeutami. Wielu z nich przychodzi do domu. Zanim rodzice rozłożą matę do ćwiczeń, muszą przesunąć stół, odsunąć krzesła i poprosić dzieci, żeby przeszły do drugiego pokoju.

Maksio ma szóstkę rodzeństwa. Jego starsza siostra choruje na poważną chorobę autoimmunologiczną. Każda infekcja jest dla niej realnym zagrożeniem, dlatego musi żyć w ścisłym reżimie sanitarnym. Trudno jest zapewnić jej osobną, bezpieczną przestrzeń, kiedy w małym mieszkaniu mieszka dziewięć osób, a przez drzwi codziennie przechodzą specjaliści.

Do akcji wchodzą przyjaciele...

Przyjaciele zdecydowali się zorganizować sprzedaż ich małego mieszkania i zrobić wszystko, aby dozbierać brakujące 400 tys. zł na wybrany - i znaleziony już - dom dla rodziny. Jeden poziom, bez schodów, większa przestrzeń - to coś o czym marzą Nowaccy.

Chciałabym Państwa prosić o nagłośnienie naszych działań, a przede wszystkim ich życiowej postawy: życzliwej i zawsze pogodnej. Dodam, że rodzinne relacje budują na wartościach.

Dzieci są harcerzami, a Łukasz - ojciec rodziny od wielu lat odgrywa Jezusa w Misterium Męki Pańskiej w Dolinie Śmierci - mówi pani Agnieszka, jedna z organizatorek pomocy.

Zaangażowało się mnóstwo osób, ale na „liczniku" wciąż sporo brakuje. Zbiórka odbywa się na zrzutka.pl Zrzutka: Twórz lepszy dom dla Maksia i jego rodziny! | Łukasz Nowacki (stan na połowę listopada to ok. 160 z 400 tys. zł) i w parafiach, a na FB (1) Facebook są zbiórki i licytacje „Dom bez barier". Także ksiądz biskup Krzysztof Włodarczyk przekazał na licytację (przez stronę diecezji) ikonę.

24 godziny w biegu

Kolejnym pomysłem na wsparcie zbiórki jest 24-godzinny bieg po górkach fordońskich, który zaplanowano na 28/29 listopada (sobota/niedziela).

Jest w trakcie organizacji, ale wiadomo już, że poprowadzi ścieżkami i ulicami Fordonu i górkami za Fordonem ze startem i metą na Skwerze Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych przy Parafii Świętego Marka.

Będzie w formie sztafety (maksymalna grupa to 10 osób). Zapisy pod nr. tel. 604 095 110 oraz podczas biegu na listę biegową. Wpisowe to 20 zł wsparcia na zrzutkę, ale można dorzucić więcej.

Punkty informacyjne znajdą się w pobliżu kilku parafii fordońskich (zbiórka do puszek, ulotki, woda, koszulki dla biegaczy).

Zachęcamy do udziału i wsparcia całej akcji.
©℗

eprasa.pl 0bff435418

SZUBIN

Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP świętowała!

Maja Stankiewicz

Piosenką harcerską i patriotyczną rozbrzmiewało muzeum w Szubinie. Wszystko to za sprawą harcerzy, którzy zjechali tu z Bydgoszczy, Torunia, Mogilna, Świecia, Inowrocławia, Żnina i innych miast.

Muzeum Ziemi Szubińskiej nie po raz pierwszy gościło harcerzy z Kujaw i Pomorza. I pewnie nie ostatni, bo opuszczając gościnne mury Domu Polskiego uczestnicy patriotycznego spotkania zorganizowanego pod hasłem: Kocham Cię, Polsko! zapowiedzieli, że jeszcze tu wrócą.

Dlaczego wybrali właśnie to miejsce? - Bo muzeum jest nam przychylne i zawsze miło nas gości. To placówka zaprzyjaźniona – tłumaczyli organizatorzy wydarzenia.

Na „Święto Piosenki Patriotycznej i Harcerskiej Chorągwi Kujawsko Pomorskiej ZHP" zjechali do Szubina głównie harcerze seniorzy, bo to inicjatywa Referatu Seniorów Chorągwi Kujawsko Pomorskiej oraz Instruktorskiego Kręgu Seniorów działającego przy szubińskim muzeum.



FOT. AUTOR

Wielkie brawa zebrał rodzinny popis dh Olgi Skotnickiej, komendantki Hufca „Pałuki" (z prawej), która wystąpiła ze córkami, mamą i babcią

Goście z wielu stron

By gospodarze wiedzieli kogo mają na sali dh Halina Krystowczyk z Bydgoszczy wyliczała skąd przyjechali goście. Jest Krąg Wędrowniczki po Zachodnim Stoku z Bydgoszczy. Jest Toruń, Mogilno, Inowrocław, Świecie, Janowiec Wielkopolski, Trzemeszno... Na początek utwory o Ojczyźnie śpiewał dla obecnych Chór im. Świętego Jana Pawła II pod dyrekcją prof. Elżbiety Szubertowskiej, który działa przy Szubińskim Domu Kultury.

- Muzyka jest naszą miłością. Dzień w którym mamy koncert jest świętem – mówili przed występem członkowie zespołu.

- Rok temu rozmawialiśmy o czasach kiedy powstawały Legiony i walczono o niepodległość Dzisiaj chcielibyśmy przybliżyć harcerską historię tamtych czasów – zapowiedziała dh Halina Krystowczyk, która wraz z dh Teresą Foigt z Szubina prowadziła spotkanie.

Było więc o Władysławie Bełzie, który napisał „Marsz Skautów" i o marszałku Józefie Piłsudskim, który od 1920 r. był honorowym protektorem ZHP. - W jego Pierwszej Kompanii Kadrowej służyli także harcerze, chłopcy w wieku 16-17 lat – informowano w muzeum.

Wielopokoleniowe śpiewanie

Wiązankę pieśni patriotycznych wykonał w Szubinie harcerski zespół „Seniorinki" z Inowrocławia. Ale występowało też młode pokolenie harcerzy. Piosenkę „Rozkwitały pąki białych róż" zaśpiewała w Szubinie Maja Mrówczyńska ze Żnina. Wielkie brawa zebrał rodzinny popis dh Olgi Skotnickiej, komendantki Hufca „Pałuki", która wystąpiła ze swoimi córeczkami 5 -letnią Hanią i niewiele starszą Helenką oraz swoją mamą i babcią.

- Harcerstwo łączy pokolenia bo na sali mamy 5-latkę i seniorów, którzy mają blisko 100 lat - informowano uczestników spotkania. Bo jak się okazało - nastraszą z obecnych była 96-letnia Helena Karabasz z Bydgoszczy, niegdyś komendantka Kręgu Seniorek Wędrowniczki po Zachodnim Stoku.

Podczas patriotycznego spotkania wręczono m. in. Odznaki „Harcerski opiekun miejsc pamięci". Trafiły one do harcerzy seniorów z Szubina (odebrała Benigna Olszewska) oraz Bydgoszczy. Odznaki wręczyła hm. Beata Kobus, nowa, wybrana zaledwie kilka dni temu komendantka Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP.

- Dziękujemy za to, że jesteście, że nas odwiedzacie. Muzeum w Szubinie także łączy pokolenia w patriotycznym duchu. Odbywają się tu wieczornice z udziałem seniorów, ale też uczniów i przedszkolaków. Dziś przyjechaliście wy. Zobaczcie jak to pięknie się składa - mówił do gości Mariusz Piotrkowski, burmistrz Szubina.

Głos zabrał także Zbigniew Sabaciński, przewodniczący Rady Powiatu Nakielskiego. - Akordeon, gitara, pianino - dzisiaj mam okazję podziwiać jak muzykalni są harcerze i jak pięknie śpiewają. Jak wspaniale niosą się te patriotyczne i harcerskie pieśni po sali muzeum w Szubinie – podkreślił. ©℗

REKLAMA

0011601370

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

MEMORIA Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

Gniewkowo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Gniewkowo, ul. Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego Kruszwica, własna chłodnia, producent trumien, winda i baldachim gratis. Kruszwica Kolegiacka 12F, Inowrocław Św. Ducha 53, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl 0bff435418

Sport

Żużel. Junior Antoni Kawczyński przedłużył umowę z Pres Toruń o kolejne trzy lata. W Bydgoszczy Polonia dopełniła formalności z trenerem - na stanowisku zostaje Dariusz Śledź

KRÓTKO



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Torunianie kontynuują świetną passę w THL

Hokej

Torunianie bez strat

KH Energa Toruń - Polonia Bytom 4:0 (1:0, 2:0, 1:0)
Bramki: 1:0 Niemi - Peltola, Arrak (7:00), 2:0 Brandhammar - Hanzawa, Larionovs (22:21), 3:0 Kolesnikow - Syty (33:50), 4:0 Arrak - Ossipow, Niemi (59:39)
KH Energa: Kałmykow - Ossipow, Zieliński, Kolesnikow, Syty, Denyskin - Tapio, Schafer, Peltola, Arrak, Niemi - Jaworski, Brandhammar, Larionovs, Napiórkowski, Hanzawa - M. Kalinowski, Wilczok, Cybulski, Smal, Fraszko.

To było spotkanie w ramach 21. kolejki Tauron Hokej Ligi.
Torunianie wygrali dwa poprzednie starcia z Polonią Bytom i byli także faworytem trzeciego. Wywiązali się z tej roli doskonale. Tym razem trener Sami Hirvoven miał do dyspozycji niemal wszystkich graczy po chorobach i kontuzjach, zabrakło jedynie Kamila Kalinowskiego.
Od początku gospodarze dyktowali warunki gry, ale mieli problemy ze skutecznością. Po jednym goli zdobyli na początku pierwszej i drugiej tercji. Potem liczebną przewagę wykorzystał Wiaczesław Kolesnikow, który wcześniej zmarnował bodaj najwięcej okazji z toruńskich napastników. Wynik w końcówce ustalił Robert Arrak.
Po tej wygranej bez strat punktowych i goli toruński zespół umocnił się na pozycji wicelidera. Energa zgromadziła 44 punkty, ale aż 10 „oczek" traci do prowadzącego GKS Tychy. Z kolei nad trzecią Unią Oświęcim ma zaledwie dwa punkty przewagi.
Kolejny mecz KH Energa rozegra już we wtorek, awansem wtedy zmierzy się na wyjeździe z GKS Katowice. Początek o godz. 18.30. Potem w weekend kolejne dwa wyjazdy do Krakowa i Sanoka. Także we wtorek, ale o godz. 18 rozegrany zostanie mecz o Superpuchar Polski, w którym zagrają GKS Tychy i JKH GKS Jastrzębie. **JP, DK**

Siatkówka

W lidze było już zupełnie inaczej niż w pucharze

Fort Poznań - CUK Anioły Toruń 3:2 (21:25, 25:21, 18:25, 25:23, 15:13)
Fort: Laskowski 12, Szczechowicz 2, Waliński 18, Siwicki 10, Borkowski 21, Trawka 10, Dembiec (libero) - Chmielewski 0, Lisicki 2, Beta 0, Durski 0
Anioły: Krysiak 20, Jankowski 12, Podleśny 3, Śliwka 15, Radziwon 8, Paolinetti 24, Dzierżyński (l) oraz Urbańczyk 0

To było drugie spotkanie obu drużyn w ciągu kilku dni. W środę w Toruniu Anioły i Fort zagrały ze sobą w Pucharze Polski. W tamtym spotkaniu pewnie wygrał toruński zespół 3:0. W 11. kolejce Tauron 1. Ligi było już zupełnie inaczej.
To był szlagier tej serii gier, bo czwarty zespół podejmował lidera. Spotkanie nie zawiodło oczekiwań, bo kibice oglądali bardzo dobre widowisko. O wyniku pierwszego seta zdecydowali skuteczni Luis Paolinetti i Piotr Śliwka. O porażce w drugiej partii decydowała słaba skuteczność w końcówce. Trzecia odsłona znowu pod dyktando toruńskich siatkarzy. W czwartym secie podopieczni Marcina Krysia długo prowadzili, ale znowu mieli słabszą końcówkę. W tie breaku zawodnicy z Torunia cały czas gonili wynik i nie zdołali przełamać rywali.
Anioły po tej porażce spadły na pozycję wicelidera. Zostali wyprzedzeni przez Avię Świdnik, do której tracą jeden punkt, ale mają rozegrany jeden mecz mniej.
Pozostałe wyniki niedzielnych meczów: Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:1, Avia Sędziszów Małopolski - Stal Nysa 1:3, Czarni Radom - Mickiewicz Kluczbork 2:3, Sparta Grodzisk Mazowiecki - SMS PZPS Spała 3:1.
Już w niedzielę derby województwa kujawsko-pomorskiego, w których Anioły podejmą BKS Bydgoszcz. **JP, DK**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Anioły z Fortem wygrały w pucharze i przegrały w lidze

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni na fali. Kolejny rywal odprawiony

Dariusz Knopik, MK

Wydarzeniem 17. kolejki Betclic 2. Ligi było spotkanie Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ

ZAWISZA BYDGOSZCZ - PODHALE NOWY TARG 3:2 (1:0)
Bramki: Michał Cywiński (13), Mateusz Stępień (60), Filip Kozłowski (70) - Tobiasz Kubik (55), Damian Kołtański (76)
Zawisza: Wojciechowski - Dziarkowski, Golak, Staniak, Sławek - Kona, Cywiński (90.+3. Szumilas) - Łukowski (88. Rak), Kuśmierczyk (75. Bogusiewicz), Stępień - Kozłowski (88. Kalitta)
Podhale: Frątczak - Seweryn, Vosko, Seweryś - Rubiś (64. Baniowski), Nowak (77. Gozdecki), Kumoch, Talar (64. Lipień) - Kubik (64. Kołtański), Sobczak (64. Surzyn), Marcinho
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Niebiesko-czarni mają powody do radości po ostatnich meczach

Zawisza przystąpił do starcia z „Góralami" w świetnych humorach. W trzech ostatnich grach zdobył komplet punktów - wygrywając kolejno u siebie ze Świtem Szczecin (4:2) oraz po 2:0 na wyjazdach ze Śląskiem II Wrocław i Chojniczanką Chojnice. Adrian Stawski, trener beniaminka w porównaniu z ostatnim spotkaniem nie dokonał żadnej zmiany w wyjściowym składzie.

Rywale zaczęli z animuszem, ale to miejscowi prowadzili po strzale Michała Cywińskiego i asyście Mateusza Stępnia. Niebiesko-czarni długimi fragmentami byli lepsi, ale w wyniku nieporozumienia Sebastiana Golaka i Tymona Wiśniewskiego stracili gola w kuriozalny sposób. Jednak to ich nie załamało. Po raz kolejny próbkę swoich kapitalnych umiejętności dał Stępień, a kilka minut później nieustępliwość pokazał Filip Kozłowski. Ostatni kwadrans po kontaktowym golu Damiana Kołtańskiego zrobiło się nerwowo, ale Zawisza utrzymał skromne prowadzenie i odniósł czwarte zwycięstwo z rzędu i ósme w sezonie.

- Przy pierwszej straconej bramce „Golo" chyba niepotrzebnie grał do Tymka - analizował Adrian Stawski, trener Zawiszy. - Takie sytuacje się zdarzają, ale grać od tyłu będziemy. Druga bramka padła z otwarcia. Przekazywaliśmy uwagi zawodnikom, ale chyba zawiodła komunikacja. Szkoda tej bramki, bo można było mieć mecz pod kontrolą. Jeśli chodzi o pierwszą połowę to chyba było widać naszą kontrolę. Sytuacji było sporo i powinniśmy wygrywać wyżej. Zostawiliśmy dzisiaj dużo zdrowia, by odebrać piłkę rywalom, widać było nasz pressing, a to kosztuje. Mecz mógł się podobać - podsumował szkoleniowiec.

Bydgoszczanie umocnili się na czwartej pozycji. W dorobku mają 28 punktów. Cztery „oczka" tracą do Górnika Łęczna, jedno więcej do drugiego GKS Tychy i siedem do prowadzącego Znicza Pruszków.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze zespoły awansują bezpośrednio do Betclic 1. Ligi, a drużyny z miejsc 3-6 zagrają w dwustopniowych barażach. Nad szóstą Olimpią Grudziądz bydgoski zespół ma dwa punkty przewagi.

W niedzielę Zawisza rozpocznie rundę rewanżową wyjazdowym meczem z Sokołem Kleczew.

PIŁKA NOŻNA

Szlagier w północnym Londynie. Grają Polacy

Dariusz Knopik

We wtorek część meczów piątej kolejki Ligi Mistrzów. Emocji nie zabraknie.

Na plan pierwszy wysuwa się spotkanie w północnym Londynie, w którym Arsenal podejmie Borussię Dortmund. Zagrają ze sobą liderzy lig angielskiej i niemieckiej. W Lidze Mistrzów Arsenal jest trzeci z dorobkiem 10 punktów i jeszcze nie przegrał meczu. BVB zajmuje 12. lokatę, ale ma tylko punkt mniej od mistrzów Anglii.

Dużo emocji powinno być w meczu Manchesteru City z Napoli, choć obie ekipy dzieli sześć pkt.

Ciężką przeprawę będzie miała Aston Villa z Mattym Cashem, którą czeka wyjazd do Stambułu i mecz z Galatasaray. W przypadku tych drużyn różnica to trzy „oczka".

FC Porto z Janem Bednarkiem, Jakubem Kiwiorem i Oskarem Pietuszewskim czeka wyjazd do Feyenoordu Rotterdam. Oba zespoły są na razie poza czołową „24" czyli fazą pucharową. Mają po trzy punkty na koncie i ten mecz muszą po prostu wygrać jeśli chcą się dalej liczyć w stawce.

Taka sama stawka będzie w meczu RB Lipsk - Lens.

Program wtorkowych meczów 5. kolejki - godz. 18.45: Bodo/Glimt - LASK Linz, Galatasaray Stambuł - Aston Villa; **godz. 21:** Real Madryt - PSV Eindhoven, Manchester City - Napoli, Arsenal - Borussia Dortmund, Feyenoord Rotterdam - FC Porto, RB Lipsk - Lens, Slovan Bratysława - Betis Sewilla, Como - AEK Ateny.
Wszystkie mecze w Canal+ Extra 1-6

eprasa.pl 0bff435418